



# Z życia i wiary

Informator Parafialny Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Jaworzu

## nr 113

ISSN 1731-7940

nakład 300 egz.

**Wielkanoc 2024**  
**kwiecień, maj, czerwiec 2024**

***Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec  
Pana naszego Jezusa Chrystusa,  
który odrodził nas ku nadziei żywej  
przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa***

***1 Piotra 1,3***



**W tym numerze:**

Spotkanie ze Słowem Bożym.....	str. 3
W trosce o Dom Boży.....	str. 5
Sprawozdanie proboszcza za 2023 rok.....	str. 8
Kalendarium wydarzeń za 2023 rok.....	str. 12
Podziękowanie.....	str. 15
Okруchy sztuki.....	str. 16
Zamyślić się na chwilę.....	str. 18
Małe studium biblijne.....	str. 19
Główne artykuły wiary.....	str. 22
Czasy, ludzie, wydarzenia.....	str. 27
Polskie Towarzystwo Ewangelickie.....	str. 31
Zespół Cantate.....	str. 33
Z życia chóru.....	str. 34
Koło Pań.....	str. 36
Nabożeństwa dla seniorów.....	str. 38
Gwiazdki dla dzieci ze szkółek niedzielnych.....	str. 39
Dziecko w przedszkolu.....	str. 41
Rekolekcje pasyjne dla uczniów.....	str. 44
Kartki wielkanocne.....	str. 46
Z życia młodzieży.....	str. 47
Sięgnij po pomoc.....	str. 49
Rośliny, które pomagają zdrowiu.....	str. 51
Chrześcijanin i środowisko.....	str. 53
Nie zapomnieć mowy ojców.....	str. 56
Koło Diakonii.....	str. 58
Dobra książka.....	str. 60
Jubileusz Złotej i Diamentowej Konfirmacji.....	str. 61
Z kartoteki parafialnej.....	str. 63
Plan nabożeństw.....	str. 64



**Gdzie cud  
zmarłych-  
wstania  
i nowego  
życia  
rozbrłyska  
w świecie  
śmierci,  
tam  
nie żąda się  
od życia  
wieczności.**

**Radosnych Świąt  
Prawdziwej radości wielkanocnej,  
radości, która wyzwala z przyzwyczajień,  
lęk przemienia w wolność,  
rozrywa pęta i obdarza pokojem...  
życzycy wszystkim czytelnikom**

**Redakcja**

**Od redakcji**

Oddajemy w wasze ręce kolejny numer naszego informatora parafialnego. Jak zawsze czynimy to z nadzieją, że artykuły, jakie w nim zostały zamieszczone, staną się źródłem inspiracji do przemyśleń, jak i źródłem posilenia duchowego w wierze.

W tym numerze informatora znajdą Państwo relacje z wydarzeń, jakie miały miejsce w życiu parafii w okresie świąteczno-noworocznym i w 1. kwartale 2024 roku. Okres pasyjny w życiu Kościoła to różnego rodzaju spotkania o tematyce związanej z wydarzeniami Wielkiego Tygodnia. Możemy dowiedzieć się o rekolekcjach dla uczniów szkół podstawowych oraz nabożeństwach i spotkaniach dla seniorów. Poza tym, jak co roku umieszczone zostało sprawozdanie proboszcza złożone na Zgromadzeniu Parafialnym, opisujące życie parafii w całym 2023 roku.

Oprócz tego możemy dowiedzieć się o tym, co znaczy i jak rozumieli sprawę pokuty reformatorzy XVI wieku. O tym, jak bardzo zmiana klimatu wpływa na pojawianie się nowych gatunków ptaków, płazów i gadów w naszej strefie klimatycznej, dowiemy się z artykułu z działu „Chrześcijanin i środowisko”. Na wieczorną lekturę zostały nam polecane książki hiszpańskiego pisarza, których akcja toczy się w stolicy Katalonii, Barcelonie. O kolejnej roślinie, która ma bardzo dobry wpływ na nasze zdrowie, czyli o nagietku, możemy przeczytać w dziale „Rośliny, które pomagają naszemu zdrowiu”. O ważnych wydarzeniach historycznych i postaciach, które wpisały się na karty dziejów swoimi dokonaniem, dowiemy się z artykułów historycznych. O kolejnych wydarzeniach w rodzinie patriarchy Izaaka dowiemy się w czasie lektury z działu „Małe studium biblijne”. Jak zawsze znajdują się relacje z życia grup parafialnych. To tylko niektóre z licznych artykułów, jakie znalazły się w tym numerze gazety.

Mam nadzieję, że i tym razem różnorodność tematów sprawi, że każdy czytelnik znajdzie coś interesującego dla siebie, a kolejny numer informatora spotka się z życzliwym przyjęciem.

Życzymy przyjemnej lektury.

*ks. Andrzej Krzykowski*

## Spotkanie ze Słowem Bożym



*A powiadam, bracia, że ciało i krew nie mogą odziedziczyć Królestwa Bożego ani to, co skażone, nie odziedziczy tego, co nieskażone. Oto tajemnicę wam objawiam: Nie wszyscy zaśniemy, ale wszyscy będziemy przemienieni w jednej chwili, w oka mgnieniu, na odgłos trąby ostatecznej; bo trąba zabrzmi i umarli wzbudzeni zostaną jako nieskażeni, a my zostaniemy przemienieni. Albowiem to, co skażone, musi przyoblec się w to, co nieskażone, a to, co śmiertelne, musi przyoblec się w nieśmiertelność. A gdy to, co skażone, przyoblecze się w to, co nieskażone, i to, co śmiertelne, przyoblecze się w nieśmiertelność, wtedy wypełni się słowo napisane: Pochłonięta jest śmierć w zwycięstwie! Gdzież jest, o śmierci, zwycięstwo twoje? Gdzież jest, o śmierci, żądło twoje? A żądłem śmierci jest grzech, a mocą grzechu jest zakon; ale Bogu niech będą dzięki który nam daje zwycięstwo przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. A tak, bracia moi mili, bądźcie stali, niewzruszeni, zawsze pełni zapału do pracy dla Pana, wiedząc, że trud wasz nie jest daremny w Panu.*

*I Koryntian 15,50-58*

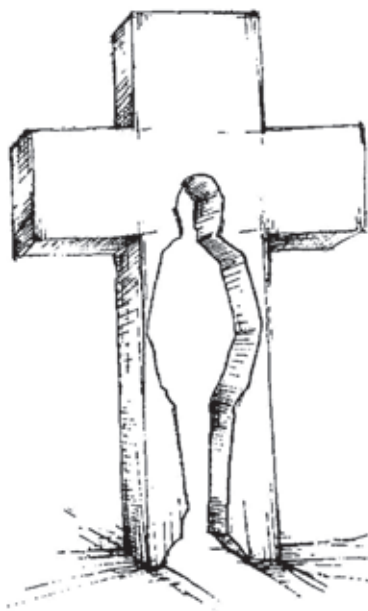
### Gdzież jest, o śmierci, zwycięstwo Twoje

Kiedy numer naszego informatora będziecie mieli w ręce, będziemy w Wielkim Tygodniu. To jest zawsze szczególny czas naszego kalendarza, który przypomina nam ostatnie chwile z życia Jezusa Chrystusa. Szczególnie dochodzi do nas poselstwo Wielkiego Piątku, gdy nasz Pan umiera na krzyżu Golgoty. Ci wszyscy, którzy byli przeciwnikami Chrystusa, odnoszą jakby zwycięstwo nad Nim. Jezus zostaje sam ze swoim cierpieniem i męką krzyża. Jego przeciwnikom wydawało się, że zabijając Go, raz na zawsze Go uciszeli. Według ludzkiego osądu z Jezusem jest koniec. Został oskarżony, stracony na krzyżu i jest martwy. Jednak to wydarzenie nie kończy posłannictwa Wielkiego Tygodnia. Oto nastaje niedzielny poranek i ma miejsce cud Wielkanocy. Bóg wskrzesza Swojego Syna. Staje po stronie przegranego, a tym samym potwierdza autentyczność Jego wypowiedzi, nauczania, które głosił w czasie swojej publicznej działalności. Jego uczniowie, spotykając się z żywym i zmartwychwstałym Chrystusem, mogli dojść do przeświadczenia, że nie poszli za wezwaniem ukrzyżowanego człowieka, za wezwaniem kogoś, kto przegrał, ale za tym, kto zwyciężył, otwierając dla ludzko-

ści bramy wieczności i niekończącego się życia. To wszystko powoduje, że Apostoł Paweł pewny tego zwycięstwa Chrystusa mógł napisać: **Gdzież jest, o śmierci, zwycięstwo twoje? Gdzież jest, o śmierci, żądło twoje?** Apostoł zwraca naszą uwagę na fakt, że śmierć została zwyciężona, że Bóg nie akceptuje panowania śmierci i rości sobie prawo do wszystkich ludzi. Zmartwychwstanie Chrystusa ma zatem charakter sygnału i demonstracji, ponieważ Bóg pokazuje każdemu, że pomimo śmierci naszego ciała jest dla nas nadzieja życia i to życia wiecznego. O tym wszystkim chce nam powiedzieć Apostoł w tym wielkanocnym poselstwie, które pochodzi z listu do Koryntian.

Ten fragment listu apostołskiego pragnie nam zwrócić uwagę na trzy prawdy naszej wiary, które są dla nas ważne w kontekście wielkanocnego poselstwa.

**Po pierwsze.** Apostoł pisze, że to nie my odnieśliśmy zwycięstwo nad śmiercią, ale Bóg. Gdyby zwycięstwo nad śmiercią miało zależeć od nas, to tego zwycięstwa po prostu by nie było. Przez to, że Jezus wyszedł z grobu, Bóg pokazał swoją siłę, swoją wszechmoc. Cud Wielkanocy oznacza dla nas zupełnie nową szansę





i wyzwanie. Bóg otwiera przed nami życie, zbawienie. Z naszej strony jest potrzebna tylko wiara, by zaufać Bogu wbrew temu, co nas otacza, wbrew przemijaniu, któremu ciągle jesteśmy poddani, wbrew śmierci, której ciągle doświadczamy. Czy zbierzemy siły, aby nie wierzyć już w moc śmierci, ale w moc Bożej miłości? Dla tych, którzy już zaufali Bogu, to wielkanocne przesłanie jest zachętą i pocieszeniem. Ono jest wezwaniem do wiary w Pana, który zwyciężył śmierć. Ta wiara zaś wzywa do tego, aby ją przekazywać dalej, głosić chwałę Zmartwychwstałego i w ten sposób promieniować nadzieją w tym świecie. Ta nadzieja jest widoczna w Jezusie Chrystusie Zmartwychwstałym, w tym, co Bóg dla nas czyni.

**Po drugie.** To zwycięstwo Boga nad śmiercią miało miejsce w przeszłości, ale w ostateczny sposób wypełni się dopiero w przyszłości. Zauważcie, że Apostoł pisze w czasie przyszłym: „**Będziemy przemienieni**”, „**będziemy przyodziani**”. W tym jest wyrażona wielka prawda. Nasze ciała nie są stworzone po to, by trwać wiecznie. Nasze siły nie są wystarczające nawet do tego ziemskiego życia. Jest to ciało niszczone i rozkładające się. Aby nadawać się na wieczność, do życia w społeczności z Bogiem, trzeba zostać obdarzonym innym ciałem, czyli przemienionym. Jak słyszymy w dzisiejszym tekście, stanie się to w ostatniej chwili, na dźwięk ostatniej trąby. Apostoł myśli nawet, że stanie się to już wkrótce, jeszcze za jego życia. „**Nie wszyscy za-**



**śniemy**”. Do dziś jednak ten dzień nie nadszedł. Dlaczego? Dlaczego ciągle czekamy?

Nie wiemy, jak na to pytanie odpowiedzieć. Możemy jedynie wskazać na nieprzeniknioną tajemnicę Bożego planu, której nie znamy. Niemniej jednak w wyniku zmartwychwstania sytuacja ludzkości uległa zasadniczej zmianie. Wyobraźmy sobie okrażoną armię. Wygląda beznadziejnie. W pewnym momencie udaje nam się dokonać wyłomu. To nie jest jeszcze zwycięstwo, ale ono nadchodzi. Żołnierzy napełnia nadzieja. Każdy z nich wie, że sytuacja zasadniczo zmieniła się na lepsze. Taka jest sytuacja ludzkości dzisiaj po Wielkanocy.

**Po trzecie.** To zwycięstwo Boga w przeszłości i teraźniejszości słabnie, gdy szukamy w sobie sekretnej ciągłości pomiędzy naszym życiem obecnym a życiem po przemianie i przebraniu. Apostoł pisze, że Bóg przez zmartwychwstanie Swojego Syna otwiera przed nami drogę do wieczności. Chrystus wychodzi żywy z grobu nie tylko dla Siebie, ale i dla nas. Bóg dał zwycięstwo w Chrystusie. On także nas podniesie i zabierze do Siebie. Nasza nadzieja opiera się wyłącznie na tym. Nie zależy to ode mnie i mojej duszy, ale od Bożego działania. Dlatego prawdziwa wiara wielkanocna jest wiarą całkowicie ufającą Bogu i polegającą na Nim. Ta wielkanocna wiara to oddanie się w ręce Boga, który wie, co robi i Swoimi drogami prowadzi nas do wieczności. To wyjaśnia, że wiara w zmartwychwstanie jest zasadniczo wiarą w Boga, która opiera się na zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. W tym tkwi nasza nadzieja, co do naszej przyszłości i przyszłości tego świata. Ta wielkanocna nadzieja jest pewniejsza niż wszystko, co świat ma do zaoferowania. Jest tak dlatego, że świat przemija, ale Pan świata jest i pozostaje. Dlatego możemy połączyć się w uwielbieniu: „**Błogostawiony niech będzie Bóg, Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa, który według wielkiego miłosierdzia swego zrodził nas na nowo do żywej nadziei przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa z martwych**” (1 Piotra 1:3). Niech to uwielbienie wypełni nasze serca, rodziny, domy w świątecznym przeżywaniu, niech nas prowadzi każdego dnia. Amen.

ks. Władysław Wantulok





## W trosce o Dom Boży

Końcem ubiegłego 2023 roku odbyły się w naszej parafii wybory do Rady Parafialnej na kolejną kadencję. Po ślubowaniu w trakcie niedzielnego nabożeństwa 17 grudnia nastąpiło wprowadzenie przez bpa dr Adriana Korczago nowej Rady w urząd. Na pierwszym posiedzeniu Rady Parafialnej wybrano prezydium w następującym składzie:

- Prezes - ks. Władysław Wantulok
- Kurator - Ryszard Stanlik
- Skarbnik - Maria Malec
- Sekretarz - Olga Kaulbert.

Po wyborze Prezydium Rady powołano następujące komisje: finansowo – gospodarczą, cmentarną, do pracy z dziećmi i młodzieżą, diakonijną, medialną, do spraw współpracy z zagranicą.

Ważne dla parafii jest stworzenie i prowadzenie przez ks. Andrzeja Krzykowskiego strony parafialnej na facebooku.

Jednym z pierwszych niezwykle ważnych tematów podnoszonych w rozmowach z wiernymi było przywrócenie w miarę możliwości czynności w trakcie komunii świętej tj. ukłęknięcie przy ołtarzu i udzielenie błogosławieństwa po jej przyjęciu

Kolejną sprawą, którą zajmowała się Rada, było omówienie sprawozdania finansowego za 2023 rok, a następnie jego przyjęcie do zatwierdzenia na Zgromadzeniu Parafialnym. Omówiono również projekt preliminarza na 2024 rok z uwzględnieniem podwyżki przychodów duchownych oraz zatrudnionych w parafii pracowników świeckich, zgodnie z wytycznymi Konsystorza.

W związku z wyjazdem grupy młodzieży do Krakowa – spotkanie z młodzieżą parafii krakowskiej w ramach integracji - przyznano dotację, opiekunami były Danuta Krawczyk i Małgorzata Cholewik.

9 lutego 2024 roku odbyło się w Jaworzu spotkanie z partnerami z Czeskiej Republiki w sprawie wniosków transgranicznych INTEREG. Republikę Czeską reprezentowali przedstawiciele z parafii w Bystrzycy. Fundusze z tego wniosku będą przeznaczone na kontynuowanie remontu Starej Szkoły. Kolejne spotkanie

odbędzie się w Ołomuńcu.

11 lutego 2024 roku odbyło się Zgromadzenie Parafialne, na którym przedstawiono sprawozdania, protokoły i preliminarz na 2024 r. zostały przyjęte Zgromadzenie udzieliło Radzie Parafialnej absolutorium za 2023 rok. Wśród tematów poruszanych przez wiernych była sprawa wykonywania napraw samochodów przez syna ks. Andrzeja Krzykowskiego na terenie parafii w Jasienicy z nieodpłatnym wykorzystaniem pomieszczenia - garażu oraz mediów. Działania te zostały natychmiast zakończone. Drugim tematem były szkółki niedzielne dla dzieci w Jasienicy. Problem ten powstał w drugim kwartale ubiegłego roku i nadal się pogłębia. Za rozwiązanie tego problemu jest odpowiedzialny ks. Andrzej Krzykowski. Poruszano również sprawę nagłośnienia w kościołach.

Komisja finansowo - gospodarcza na swoim spotkaniu przedstawiła następujące punkty do realizacji:

- remont Starej Szkoły, uzyskanie nowego pozwolenia konserwatorskiego,
- powstanie sali pożegnań,
- nagłośnienie kościołów,
- archiwum parafialne.

Aby w/w założenia mogły być zrealizowane, parafia występuje o dotacje zewnętrzne. W bieżącym roku została parafii już przyznana dotacja z Urzędu Gminy Jaworze na: ratowanie zabytków, działalność kulturalną – organizacja koncertu oraz na działanie stacji pomocy socjalnej. Działaniami stacji w ramach komisji diakonijnej kieruje dr Alina Wiencek-Weiss.

Mamy czas pasyjny, nadchodzą Święta Wielkanocne, wykorzystajmy ten czas do przemyśleń nad swoim postępowaniem, poszukajmy pozytywów, zacznijmy łączyć a nie dzielić, aby dzień zmartwychwstania Syna Bożego był jednocześnie odrodzeniem się w nas nowego człowieka. Tego życzę nam wszystkim.

Kurator  
Ryszard Stanlik



## Sprawozdanie z życia i działalności Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Jaworzu, złożone na Zgromadzeniu Parafialnym w Jaworzu w Niedzielę przed Postem 11.02.2024 roku przez ks. proboszcza Władysława Wantuloka

**Hasło roku 2023:**

**„Tyś Bóg, który mnie widzi”**

**(I Mojżeszowa 16,13)**

Hasło biblijne, które prowadziło nas w roku 2023, brzmiało „*Tyś Bóg, który mnie widzi*”. To hasło pochodzi z historii niewolnicy Hagar, która uciekła z domu Abrahama i Sary. Na pustyni, gdy jest wyczerpana i myśli, że za niedługo dobiegnie do końca jej życie, przychodzi do niej z pomocą Anioł Pański, choć Hagar nie była jakimś wielkim bohaterem wiary. Pan pomógł jej w rozterkach i pokierował, jak powinna dalej postępować, dając obietnice dla jej potomstwa, a przez to, dał jej nadzieję.

Ta historia biblijna jest i dla nas współczesnych wielką lekcją. Bóg widzi człowieka, widzi nas na drogach naszego życia i nigdy nie pozostawia nas samych. Nie jesteśmy Mu obojętni. On jest dla nas dobry, współczujący, chce się o nas troszczyć i nam pomagać. Bóg widział, jak czasem błąkamy się po drogach tego świata i chce nas na tych drogach znaleźć, tak jak znalazł kiedyś Hagar. Czasem może nam się wydawać, że to my znaleźliśmy Boga, ale tak naprawdę to Bóg odnalazł nas. To On pociągnął nas do Chrystusa, to On ożywił nasze serca do wiary, to On sprawił przez swego Ducha, że zobaczyliśmy w Jezusie naszego Zbawiciela. Pan Jezus powiedział, że Syn Człowieczy przyszedł, aby szukać i zbawić to, co zginęło (Łuk 19,10). Bóg z pewnością znajdzie wszystkich, których szuka i doprowadzi do zbawienia.

Kiedy podsumowujemy miniony rok, to musimy powiedzieć, że Pan Bóg nas widział, że nic nie jest przed nim ukryte, wszystko dla Niego jest jasne, oczywiste. On nas widział. Widział to, co i my mogliśmy dostrzec naszymi oczyma, ale też i to, co przed nami było i pozostanie zakryte, to znaczy nasze myśli, intencje naszych działań. Żyjemy wszyscy na Bożych oczach. To jest wielka ponadczasowa prawda, o której zawsze powinniśmy pamiętać.

Świadomi tego, że Bóg nas widzi, że przychodzi do nas, by nam pomagać i wspierać, patrzemy dziś na rok 2023. Nie był to dla naszej społeczności

rok łatwy, myślę, że potrzeba będzie trochę czasu, by mogły zniknąć w naszej społeczności podziały, animozje, które w minionym roku tak szczególnie wybrzmiały. To też działo się na „Bożych oczach”. Nie jest moim celem w tym sprawozdaniu na nowo do tego wszystkiego wracać. Mam nadzieję, że jest to już zamknięty rozdział naszej parafialnej historii. Nadszedł czas na to, by budować naszą społeczność ku dobremu, ku jej pożytkowi i lepszej przyszłości. To też jest coś, co powinniśmy czynić w świadomości tego, że Bóg nas widzi i chce nam w tym działaniu błogosławić.

Rok 2023 to także Boże działanie, w którym mogliśmy dostrzegać Boże błogosławieństwo i mogliśmy doświadczać radości, która z tego błogosławieństwa wypływa. Nabożeństwa, spotkania grup parafialnych, które wypełniają nasz tygodniowy grafik zajęć, realizacja inicjatyw, które zostały wprowadzone do naszego parafialnego życia, jak Koło Diakonii, festiwal Via Sakra, który miał miejsce w sierpniu, koncerty, festiwal chórów. To tylko niektóre elementy, za które dziś Panu Bogu chcemy podziękować. Ktoś może powiedzieć, że jest tego niewiele, że jest mało uczestników tych spotkań, albo tych, którzy są w nie zaangażowani. Jednak to wszystko się dzieje. Mogą to oczywiście widzieć ci, którzy są zaangażowani w nasze parafialne działania.

Bóg jest tym, który widzi. To jest też wspólna obietnica na ten nowy czas, jaki jest przed nami, czas roku 2024. Bóg nas widzi, chce dla nas jak najlepiej, chce nas prowadzić przez życie.

To wielkie błogosławieństwo widzieć Boga w swoim życiu, wiedzieć, że On się o nas troszczy, wierzyć, że jest z nami nawet w ciemnych dolinach życia. Wtedy, gdy jesteśmy tego pewni, możemy przejść każde utrapienie i zdobyć się na każdy wysiłek, bo jeśli Pan z nami, to któż przeciwko nam.

### STATYSTYKA PARAFIALNA ZA ROK 2023

Chrzty	14
Śluby	3
Pogrzeby	38
Konfirmowano	30
Wstąpienia	1



Wystąpienia	3
Komunikanci	2964
Wprowadziło się	6
Wyprowadziło się	11
Stan dusz na dzień 31.12.2021	2513
Płacących składki	1724
Liczba osób, które nie płacą składek	345
Dzieci w 3 punktach nauczania	
Szkółki Niedzielnej	70
Dzieci w 5 punktach szkolnych i w 4 punktach przedszkolnych nauczania lekcji religii	241
Młodzież szkół średnich w 2 punktach katechetycznych na lekcjach religii	30
Średnia ofiarność	256,69 zł

W tym miejscu omówię działające w Parafii grupy i Koła. Nie będą to szczegółowe relacje ze względu na ograniczoną ilość czasu tego Zgromadzenia. Z pewnością do tego, co za chwilę przedstawię, można jeszcze wiele dodać. Można to będzie zrobić w dyskusji. Poniższe sprawozdanie jest moim może subiektywnym przedstawieniem pewnych zdarzeń, które sygnalizują to, co w danym kole czy grupie parafialnej miało miejsce w minionym roku.

Na terenie parafii działają:

- Nabożeństwa dla dzieci w Szkółkach Niedzielnych. Lekcje religii. Nauczanie konfirmacyjne

- **Szkółki niedzielne** odbywały się w 3 punktach: w Jaworzu, Jasienicy, Świętoszówce. Przez cały rok szkoły były prowadzone regularnie równoległe do nabożeństw. W Jasienicy szkoły są prowadzone na przemian, w jednym tygodniu grupa młodsza, w następnym grupa starsza. W szkołkach uczestniczy 70 dzieci. Serdecznie dziękuję prowadzącym Szkółki Niedzielne za ich służbę w roku sprawozdawczym; są to: w Jaworzu: dk. Ewa Below, Olga Kaulbert, Lucyna Siemek, Anna Wantulok; w Jasienicy: Dorota Krzykowska, Anna Pieszka, Barbara Szubert, Karolina Kłoda; w Świętoszówce: Małgorzata Cholewik, Romana Matuszczyk, Anna Wantulok.

W lipcu odbyły się półkolonie dla dzieci, były one prowadzone w jednym miejscu tzn. w Jaworzu.

W półkoloniach uczestniczyło 40 dzieci. Półkolonie prowadziły: Lucyna Siemek, Olga Kaulbert, Iwona Szymula, Bogusława Mertens, Grzegorz Zipser, Dorota Krzykowska, Magdalena Zipser i Konrad Szczotka. W roku sprawozdawczym na prowadzenie półkolonii otrzymaliśmy dotację z Urzędu Gminy w Jaworzu. Całość kosztów była pokryta ze środków z dotacji, z ofiar,

wpłat uczestników. Dziękuję prowadzącym półkolonie i wszystkim pomagającym w prowadzeniu za wykonaną pracę.

W pracy w szkołkach niedzielnych potrzebujemy prowadzących szkoły. Szczególny problem jest od września w szkółce w Jasienicy. Osoby chcące uczyć w szkółce mile widziane.

Jeśli chodzi o lekcje religii w przedszkolach i szkołach były one prowadzone w sposób stacjonarny. Tak samo wyglądała praca z konfirmantami. W maju grupa konfirmantów uczestniczyła w wycieczce do Kotliny Jeleniogórskiej, a w październiku do Ośrodka h2o w Kiczycach.

#### - Koło Młodzieży

Młodzież pokonfirmacyjna naszej parafii swoją aktywność w życiu parafialnym opiera na dwóch formach. Pierwsza to lekcje religii dla szkół średnich organizowane w 2 punktach katechetycznych w Jasienicy i Jaworzu. W ubiegłym roku uczęszczało na zajęcia 28 osób: w Jasienicy 12 i 16 w Jaworzu. W całym 2023 roku odbyło się łącznie 66 lekcji.

Druga płaszczyzna aktywności młodzieży w naszej parafii to spotkania młodzieżowe. Liczebność uczestników na spotkaniach jest różna, od 5 do 15. Spotkania odbywają się regularnie w soboty w salce i ogrodzie parafialnym w Jasienicy oraz w sali parafialnej w Jaworzu. Takich spotkań młodzieży odbyło się w 2023 roku 27. Podobnie, jak poprzednie lata, ubiegły rok poświęcony był również w dużej mierze na integrację i budowanie grupy. W czasie spotkań młodzież organizowała wieczory filmowe, wieczory gier planszowych. Były spotkania tematyczne, które przygotowały i prowadziły liderki młodzieżowe. Poza tym jak pogoda dopisała, to organizowane były w ogrodzie parafialnym ogniska z pieczeniem kiełbasy i innymi łakociami. W tym czasie młodzież mogła grać w piłkę, popularnego „ziemniaka”, czy w „dwa ognie”, grę „uno” oraz prowadzić rozmowy, nieraz do późnych godzin wieczornych. Odbyła się również wycieczka rowerowa.

W lipcu młodzież aktywnie włączyła się w prowadzenie i pomoc podczas półkolonii dla dzieci.

30 grudnia odbyło się świąteczno-noworoczne spotkanie, w którym oprócz młodzieży pokonfirmacyjnej wzięła udział grupa tegorocznych konfirmantów. Chociaż jest to mała grupa, liczymy, że takie wspólne spotkania przyczynią się do tego, że po konfirmacji większa grupa pozostanie aktywna i włączy się w życie młodzieży.

Poza regularnymi spotkaniami młodzież

uczestniczyła w kilku imprezach organizowanych na terenie naszej diecezji przez Diecezjalne Duszpasterstwo Młodzieży. W lutym grupa liderów uczestniczyła w Cieszynie w spotkaniu liderów.

Kilka osób z naszej grupy młodzieżowej zaangażowało się w pomoc w czasie Zjazdu Konfirmantów, który odbył się 25 lutego w Bielsku-Białej.

W marcu, w Wielką Sobotę grupa młodzieży uczestniczyła w „Bezsennej nocy” w Jastrzębiu Zdroju.

24 czerwca grupą kilkunastu osób wybraliśmy się do Wisły Malinki na diecezjalne spotkanie na początek wakacji.

W październiku 14-osobowa grupa młodzieży uczestniczyła w Ogólnopolskim Zjeździe Młodzieży Ewangelickiej w Ozorkowie. W ostatnim numerze „Z życia i wiary” wyjazd do Ozorkowa został bardzo dokładnie opisany.

W październiku młodzież uczestniczyła w „Nocy z Lutrem” w Skoczowie pod hasłem „Widzimy się”

Młodzież naszej parafii podejmuje działania, które wykraczają poza ramy parafialne, a stanowią dobre świadectwo o parafii ewangelickiej. Młodzież aktywnie włącza się w akcję „Betlejemskie światło pokoju”, które w grudniu przekazywane jest parafiom w czasie nabożeństwa. Z kolei w styczniu jako wolontariusze aktywnie uczestniczy w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, kwestując na terenie Jaworza i Jasienicy.

Opiekunem Koła Młodzieży jest ks. Andrzej Krzykowski.

- **Zespół Cantate** prowadzony przez Małgorzatę Penkala-Ogrodnik. Zespół w roku sprawozdawczym wystąpił w czasie Pamiątki Poświęcenia Kościoła w Jaworzu i w Jasienicy, na nabożeństwie w Leśnym Kościele na zboczu Wysokiego. Zespół śpiewał na nabożeństwach w Jasienicy, w Jaworzu, w Świętoszówce i w Starym Bielsku. Zespół ubogacił także nabożeństwa świąteczne w Wielkanoc i Boże Narodzenie. Zespół usługiwał pieśnią w mini koncercie w sali Pod Harendą w czasie Kolacji dla Kobiet. Zespół, a szczególnie jego prowadząca p. Małgorzata Penkala-Ogrodnik organizowała także nabożeństwa młodzieżowe w Jaworzu, prowadząc zespół młodzieżowy, który muzyką i śpiewem ubogacał te nabożeństwa. W tym zespole młodzieżowym grają i śpiewają młodzi ludzie z naszej parafii i gościnnie rodzeństwo Szafranów z parafii

w Starym Bielsku. Te nabożeństwa, których kilka odbyło się w roku sprawozdawczym, są bardzo dobrze przyjmowane przez parafian. Pani Małgosi za tę inicjatywę serdecznie dziękuję. Zespół Cantate liczy 20 członków.

- **Ewangelicki Chór Kościelny** prowadzony przez Krystynę Gibiec. W roku sprawozdawczym chór po raz XVII przeprowadził Międzynarodowy Festiwal Chórów Ziemi Cieszyńskiej, który tradycyjnie odbył się w amfiteatrze w Jaworzu. W związku z tragiczną śmiercią Wójta Jaworza dr Radosława Ostałkiewicza koncert, który był planowany na czerwiec 2023 roku, odbył się we wrześniu 2023 roku. Okazało się, że termin wrześniowy jest lepszy od czerwcowego. Nie było żadnych problemów ze zgłoszeniami chórów, w festiwalu uczestniczyło około 300 wykonawców.

Chór służył w czasie pamiątek poświęceń w Świętoszówce, Jaworzu, Jasienicy. Chór usługiwał pieśnią w czasie konfirmacji i złotej konfirmacji w Jaworzu. Prowadził obrządek dożynkowy w amfiteatrze w Jaworzu w czasie Dożynek Gminnych oraz w naszym kościele w czasie Dziękczynnego Święta Żniw.

2 czerwca chór śpiewał w czasie pogrzebu Wójta Jaworza dr Radosława Ostałkiewicza, który odbył się w kościele katolickim w Wapienicy. Wójt Gminy dr Radosław Ostałkiewicz był honorowym członkiem naszego chóru i wielkim przyjacielem naszej Parafii, uczestnicząc niejednokrotnie w naszych parafialnych uroczystościach, wyjazdach grup parafialnych. We wrześniu 2022 roku był z delegacją naszej partnerskiej parafii Bockhorn (Niemcy).

Wójt dr Radosław Ostałkiewicz pozostanie w naszej pamięci jako nasz serdeczny przyjaciel i człowiek chętny do pomocy Parafii na wielu polach. Chór swoim śpiewem ubogacił nabożeństwa świąteczne w Wielki Piątek, Wielkanoc i Boże Narodzenie. Na koniec 2023 roku Chór liczył 50 członków.

Parafia razem z Chórem zorganizowała w sierpniu Festiwal Via Sacra. Gościliśmy chór z Bardejova ze Słowacji. W czasie festiwalu chór razem z chórem ze Słowacji koncertował w czasie Pamiątki Poświęcenia w Jaworzu, która odbyła się 20 sierpnia. Członkowie chóru zorganizowali spotkanie ze Słowakami w sobotę, pomagali w czasie pikniku parafialnego po nabożeństwie po Pamiątce Poświęcenia. Chórzyści przyjęli także naszych gości w swoich domach za co chcę bardzo serdecznie podziękować.



- **Polskie Towarzystwo Ewangelickie oddział w Jaworzu.** Oddział liczył 63 osoby. Odbyło się 12 spotkań, w tym 10 z ciekawymi tematami prezentowanymi przez zaproszonych prelegentów. Zorganizowano 3 wycieczki dla członków i osób zainteresowanych z naszej parafii. Jednodniową do Sosnowca, dwudniową do Zamościa i Lublina oraz krótszą do zamku w Grodźcu. Zorganizowano jak co roku wspólnie z radą parafialną kwestę cmentarną w dniu 1 listopada. Zebrano kwotę 6220 zł. Oddział zaprosił do kościoła w Jaworzu Wyższobramski Chór Kameralny z Cieszyna z koncertem w dniu 3 grudnia 2023 r. Staraniem zarządu wspólnie z ks. Andrzejem Krzykowskim zmieniany jest wystrój gąbłot w sali parafialnej. W roku 2024 Oddział przygotowuje się do obchodów 40-lecia działalności, które wypadną w październiku tego roku.

- **Koło Pań i Koło Zainteresowań** prowadzone przez Annę Wantulok. Koło Zainteresowań po okresie pandemii nie powróciło do regularnych spotkań. Organizuje się przy okazji konkretnych akcji. W roku sprawozdawczym przygotowała stoisko swoich prac podczas Dożynek Gminnych w Jaworzu oraz „Magii Świąt” w jaworzańskim amfiteatrze. Koło wzięło udział w akcji „Aniołki na Walne Zgromadzenie ŚFL”, wykonując na szydełku 252 aniołki. Uczestniczyło także w nagraniu filmu „Anioł”, wyemitowanego podczas Walnego Zgromadzenia ŚFL we wrześniu w Krakowie. We wrześniu Koło Zainteresowań obchodziło jubileusz 20 lat działalności.

Koło Pań liczy 56 członkiń, po 28 w Jaworzu i w Jasienicy, spotkania odbywają się regularnie co miesiąc. Panie zorganizowały po raz 28 nabożeństwo z okazji Światowego Dnia Modlitwy. Przygotowały spotkania dla Seniorów w pasji i adwencie w Jaworzu i w Jasienicy. Po raz siódmy udało się zorganizować „Kolację dla Kobiet”. Spotkanie odbyło się w sali Pod Harendą w Jaworzu. W Kolacji uczestniczyło 98 osób. Spotkanie przygotowała i poprowadziła Anna Wantulok. Wykład zatytułowany: „Bądź szczęśliwa mimo wszystko” przedstawiła Mariola Fenger, a śpiewem spotkanie ubogacił Zespół Cantate pod kierunkiem Małgorzaty Penkali-Ogrodnik. Koło Pań zorganizowało także dwie wycieczki dla członkiń i sympatyków koła do Opola oraz Parafii w Lasowicach. Przedstawicielki koła uczestniczyły w Ogólnopolskim Forum Kobiet Luterańskich w Warszawie oraz Wiosennej i Jesiennej Konferencji Kobiet w Dzięgielowie, a także Diecezjalnej konferencji delegatek kół

pań w Goleszowie.

- **Rada Parafialna** – w roku sprawozdawczym odbyło się 11 posiedzeń Rady Parafialnej. W lutym 2023 roku Rada podjęła uchwałę o przeprowadzeniu wyborów na proboszcza pomocniczego naszej Parafii w związku z upływem 10-letniej kadencji ks. Andrzeja Krzykowskiego. Kadencja proboszcza pomocniczego upływała w listopadzie 2023 roku. Zgodnie z paragrafami naszego prawa kościelnego Rada podjęła powyższą uchwałę. Termin Wyborczego Zgromadzenia Parafialnego Rada Diecezjalna ustaliła na 30 kwietnia 2023. Przed Zgromadzeniem odbyło się spotkanie Rady Diecezjalnej z Radą Parafialną bez udziału ks. Władysława Wantuloka i ks. Andrzeja Krzykowskiego. Wyborcze Zgromadzenie Parafialne, któremu przewodniczył Biskup naszej Diecezji ks. dr Adrian Korczago, dokonało wyboru ks. Andrzeja Krzykowskiego na nową kadencję proboszcza pomocniczego naszej Parafii. W lipcu w związku z tym tematem odbyło się spotkanie Biskupa Kościoła, Konsystorza, Biskupa Diecezji i Rady Diecezjalnej z członkami naszej Parafii.

Członkowie Rady angażowali się także w prace gospodarcze, które prowadziliśmy w roku sprawozdawczym. O tych pracach będę mówił w osobnej części mojego sprawozdania.

W roku sprawozdawczym miały miejsce wybory do nowej Rady Parafialnej kadencji 2023-2028. Wybory odbyły się 29.10.2023 w trzech punktach Parafii: w Jaworzu, w Jasienicy i w Świętoszówce. Wybory w Jaworzu prowadził radca Rady Diecezjalnej ks. Waldemar Szajthauer, w Jasienicy wybory prowadził ks. Władysław Wantulok, a w Świętoszówce ks. Andrzej Krzykowski. 17.12.2023 zwierzchnik naszej Diecezji ks. bp dr Adrian Korczago w czasie nabożeństwa w Jaworzu wprowadził w urzędowanie nową Radę Parafialną. 18.12.2023 na swoim pierwszym posiedzeniu nowa Rada Parafialna ukonstytuowała się i nowym kuratorem Parafii został wybrany p. Ryszard Stanlik.

Chciałbym w tej części mojego sprawozdania serdecznie podziękować członkom Rady Parafialnej minionej kadencji. Ostatnie 5 lat było wyjątkowe w historii naszej społeczności. Zamknięte kościoły, nabożeństwa Wielkiego Piątku, Świąt Wielkanocnych tylko w Internecie. Z ks. Andrzejem te nabożeństwa prowadziliśmy w pustym kościele, razem z parosobową grupą, która pomagała przy tworzeniu transmisji internetowej. Nigdy w historii naszej Parafii nie było takiego okresu. Rada Parafialna w tym trudnym okresie

bardzo często spotykała się internetowo na platformie ZOOM na swoich posiedzeniach, podejmując trudne decyzje związane z funkcjonowaniem Parafii. Te decyzje wpływały z wielkiej troski o to, by ten trudny czas przetrwać. Potrafiłszy jako Rada być w tym czasie razem, podejmując czasem trudne decyzje, po długiej i wcale nie jednomyślnej dyskusji.

Ważnym zadaniem, które realizowała Rada Parafialna w czasie swojej kadencji, był program termomodernizacji naszych obiektów parafialnych. Program ten był realizowany z dotacji NFOŚiGW w Warszawie i z pożyczki BOŚ. Nie było to łatwe zadanie. Mimo wielu trudności udało się je jednak zrealizować, choć nie do końca rozliczyć. Tu w tym miejscu serdecznie dziękuję osobom, które w tym procesie uczestniczyły, a byli to Edward Kenig, Janusz Cienciała, Marcin Ryrych, Jerzy Kukła.

W ciągu ostatnich pięciu lat udało nam się pomalować wnętrza naszych kościołów w Jaworzu i w Jasienicy. Tutaj chcę podziękować p. Pawłowi Lorkowi za jego inicjatywę i kierowanie pracami malarskim w kościele w Jaworzu. Dzięki jego inicjatywie i zaangażowaniu prace te można było wykonać prawie po kosztach materiału. Wykonano wiele prac na naszych cmentarzach w Jaworzu i Jasienicy.

Remont po pożarze strychu nad „starą szkołą” w Jaworzu. W kadencji tej Rady dzięki firmie ESCO p. Marka Heinricha rozpoczęły się bezpośrednio transmisje naszych nabożeństw w Internecie. Podziękowania dla mojego syna Marka, który te transmisje obsługuje.

To tylko niektóre z dokonań byłej Rady Parafialnej. Chciałbym tutaj podkreślić, że członkowie Rady Parafialnej nie tylko podejmowali konkretne decyzje dotyczące naszej Parafii, ale także sami pracą własnych rąk dawali przykład zaangażowania w życie Parafii, które nie ogranicza się tylko do słów, ale też konkretnej pracy na rzecz naszej społeczności. Serdeczne słowa podziękowań kieruję do członków Rady Parafialnej kadencji 2018-2023.

Nowej Radzie Parafialnej na czele z kuratorem życzę Bożego błogosławieństwa w służbie.

**Informator Parafialny „Z życia i wiary”.** Rok 2023 to kolejny rok wydawania naszego Informatora Parafialnego „Z życia i wiary”. Tak jak zawsze w Informatorze są odnotowywane wszystkie najważniejsze wydarzenia, które miały miejsce w roku sprawozdawczym. Chcę bardzo serdecznie podziękować w tym miejscu ks. An-

drzejowi Krzykowskiemu i wszystkim autorom tekstów do Informatora, dzięki którym jest on bardzo bogaty w swojej treści. Praca nad Informatorem odbywa się społecznie, bez wynagrodzenia. Informator jest drukowany w Bielsku w drukarni „Augustana”. Informator jest bardzo pozytywnie oceniany także poza naszą Parafią. Jest on też bardzo dobrą kroniką naszego życia parafialnego. Informator jest obecny na stronie internetowej [www.paraflajaworze.pl](http://www.paraflajaworze.pl).

### **Sprawy gospodarcze**

W grudniu 2022 roku, po wykonaniu przez TAURON wymiany przyłącza, było możliwe podłączenie całej instalacji „starej szkoły” w Jaworzu i w ten sposób zostały wykonane wszystkie prace w ramach projektu termomodernizacji budynków parafialnych. Projekt ten jest finansowany przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. O efektach i uzyskanych oszczędnościach związanych z termomodernizacją będziemy mogli mówić po tym sezonie grzewczym. Niestety, do dziś nie udało nam się do końca rozliczyć tej inwestycji. Narodowy Fundusz jest winien Parafii jeszcze ok. 90 000 złotych. Parafia opłaciła wszystkie prace związane z projektem. Zawirowania, które są w Narodowym Funduszu, powodują opóźnienia w transzach wypłat dla beneficjentów Funduszu. Mamy nadzieję, że w tym roku uda nam się do końca rozliczyć z Narodowym Funduszem.

W dalszym ciągu trwają prace przy remoncie szkoły w Jaworzu. W roku sprawozdawczym udało się wykonać kuchnię i małą salę. Pragnę bardzo serdecznie podziękować p. Mariuszowi Goli za wyposażenie kuchni w meble i sprzęt AGD umożliwiający funkcjonowanie kuchni w czasie spotkań parafialnych. Serdecznie dziękuję p. Edwardowi Przyszlakowi naszemu „parafialnemu elektrykowi”, za wymianę instalacji elektrycznej w kuchni i małej sali. Dziękuję p. Edwardowi za jego troskę nad dzwonami naszego kościoła w Jaworzu i całym mechanizmem zegarowym na wieży kościoła w Jaworzu, które wymagają bieżących napraw i konserwacji.

We wszystkie prace przygotowujące do remontu, a potem sprzątanie po remoncie zaangażowani byli członkowie Rady Parafialnej, członkowie chóru, bardzo za to dziękuję.

Niestety nie udało nam się pójść dalej z tynkowaniem elewacji tego budynku.

Na cmentarzu w Jasienicy wybrukowano wejście do kościoła, dojscie do śmietników oraz przygotowano miejsce, gdzie stoją obecnie kubły



na śmieci. Prace te wykonała firma Jana Kiecki. Koszt inwestycji został pokryty częściowo z kwest cmentarnych prowadzonych 1 listopada na cmentarzu w Jasienicy, resztę zapłaciła parafia. Tutaj serdecznie dziękuję p. Mariuszowi Goli i wszystkim, którzy pomagali w realizacji tego przedsięwzięcia.

Nie byłoby tych wszystkich prac bez ofiar, które były składane w ciągu roku sprawozdawczego. Chciałbym w imieniu swoim, jak i w imieniu Rady Parafialnej bardzo serdecznie podziękować za Wasze finansowe zaangażowanie w remonty prowadzone w Parafii. Chcemy też bardzo serdecznie prosić o dalsze ofiary na cele remontowe i inwestycyjne, byśmy mogli w ten sposób dbać i odnawiać substancję materialną naszej Parafii. Chciałbym jeszcze raz podziękować wszystkim, którzy wspierają Parafię w działaniach remontowych swoją pracą i swoimi ofiarami.

### Koło Diakonii

W marcu 2023 roku powstało w Parafii Koło Diakonii. Konieczność powstania koła była podnoszona w ostatnich latach na różnych spotkaniach parafialnych. Inicjatorką powstania Koła była p. Alina Wiencek-Weiss, która bardzo często zwracała uwagę na wzmocnienie pracy diakonijnej w parafii. W Parafii mamy sporą grupę ludzi samotnych, chorych, którzy potrzebują opieki, pomocy, a czasem zwykłego towarzystwa. Do tych ludzi pragniemy jako Koło Diakonii dotrzeć. Znalazła się także grupa osób, które chcą w tę służbę się zaangażować. Takie działania pomocowe od marca są czynione. Ważną rolę w działalności Koła pełni p. Lidia Miklar, która już od lat zajmuje się pomocą potrzebującym, szczególnie osobom chorym. Chcemy tę działalność dalej rozwijać, by jak najlepiej służyła potrzebującym. Osoby, które takiej pomocy potrzebują, mogą to zgłaszać w kancelarii parafialnej albo u p. dr Aliny Wiencek-Weiss.

Koło Diakonii kilkakrotnie zorganizowało spotkanie przy kawie i cieście po nabożeństwie w Jaworzu w naszej „kawiarence” w małej sali parafialnej, choć czasem uczestnicy tych spotkań w małej sali się nie mieścili i byli we wszystkich pomieszczeniach części parafialnej „starej szkoły”.

Koło zorganizowało także kiermasz, z którego dochód został przeznaczony na paczki dla dzieci z Ukrainy.

Koło Diakonii organizuje także spotkania otwarte z zaproszonymi gośćmi, które serdecznie wszystkim polecamy. Powstanie i działalność Koła pokazuje, w jaki sposób słowa, pomysły

mogą zamienić się w czyn. Nie tylko mówić i narzekać, ale działać dla dobra naszej społeczności wierzących to jest to, co powinno wszystkich nas cechować

### Kilka uwag dotyczących roku 2024

Wszystko, co czynicie, niech się dokonuje w miłości – te słowa z 1. Listu do Koryntian (16,14) są hasłem biblijnym 2024 roku. Te słowa Apostoła zostały napisane prawie 2000 lat temu, a ciągle pozostają aktualne.

Co oznaczają dla nas słowa Apostoła Pawła?

W żadnym wypadku nie oznaczają tego, że mamy dążyć do tego, aby zlikwidować wszelkie różnice między nami. Nie, to jest nierealne. Apostołowi chodzi o to, aby traktować siebie nawzajem z większą miłością, szacunkiem.

To wezwanie do działania w miłości nie jest tylko pusto brzmiącym słowem. Bóg daje nam przykład i wzór miłości, prawdziwego działania w miłości. Tym wzorem i przykładem dla nas jest Boży Syn, Jezus Chrystus, Jego przyjście na świat do nas, słabych i grzesznych ludzi, Jego życie, śmierć i zmartwychwstanie. To wszystko dokonuje się dla nas, dla naszego zbawienia. W tym jest Boża miłość.

Miłość ma być główną inspiracją do dobrego życia. Tam, gdzie jej nie ma, gdzie odczuwa się jej brak czy niedostatek, tam nie da się zbudować szczęśliwego życia pełnego sensu i dobra. Apostoł Paweł wzywa nas do szukania prawdziwej miłości, która będzie stawać się czynem. To w zasadzie najważniejszy przepis na dobre i szczęśliwe życie, może ogólny, ale podstawowy. Jeśli o nim zapomnimy wyjdzie karykatura.

W przedmowie do książeczki „Z Biblią na co dzień”, ks. prezes Adam Malina cytuje słowa Talmudu:

„Miłuj Niebiosa, miłuj wszystkie nakazy, jeśliś bliźniemu uczynił najmniejszą krzywdę, niech będzie wielka w twoich oczach, a jeśliś uczynił bliźniemu wiele dobrego, niech to będzie w twoich oczach niewiele. Jeśli twój bliźni uczyni trochę dobrego, niech to będzie wiele w twoich oczach, a jeśli uczyni ci wiele złego, niech to będzie w twoich oczach niewiele.” Tyle słowa Talmudu.

Cieszymy się z tego, że dzięki Jezusowi możliwe jest dla nas - grzesznych ludzi - życie w miłości do Boga i bliźnich naszych. Jezus nas tej miłości uczy, On chce nas w tę miłość wyposażyć! Dlatego też Wszystko, co czynicie, niech się dokonuje w miłości. Tego życzę Wam i sobie. Amen.

Ks. Władysław Wantulok

## Kalendarium wydarzeń za rok 2023

- **06.01.2023** – w czasie nabożeństwa w Święto Epifanii w Jaworzu kolędował Chór parafialny;
- **08.01.2023** – w czasie nabożeństwa w Jaworzu kolędował zespół Cantate;
- **15.01.2023** – w czasie nabożeństwa w Jaworzu muzycznie kolędowały dzieci;
- **15.01.2023** – kulig dla pracowników parafialnych w Wiśle Czarnym;
- **28.01.2023** – spotkanie Rady Parafialnej z parafianami;
- **29.01.2023** – nabożeństwo ekumeniczne w ramach Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan w Jaworzu. Kolekta z nabożeństwa przekazana została na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy;
- **30.01.2023** – spotkanie z księżmi z parafii w Bardejowie (Słowacja). Spotkanie przygotowujące sierpniowy festiwal „Via Sacra”;
- **12.02.2023** – Zgromadzenie Parafialne;
- **25.02.2023** – Diecezjalny Zjazd konfirmantów;
- **25.02.2023** – przekazanie Biskupowi Diecezjalnemu pism w sprawie uchwały Rady Parafialnej o Zgromadzeniu Parafialnym;
- **04.03.2023** – Synod Diecezjalny Diecezji Cieszyńskiej w Wiśle Malince;
- **06.03.2023** – Spotkanie u wójta Janusza Pierzyny w sprawie wniosków z Polskiego Ładu;
- **09.03.2023** – Powołanie Koła Diakonii;
- **19.03.2023** – nabożeństwo dla seniorów w Jaworzu i spotkanie po nabożeństwie;
- **20-23.03.2023** – rekolekcje wielkopostne w Jasienicy i w Jaworzu;
- **26.03.2023** – nabożeństwo dla seniorów w Jasienicy i spotkanie po nabożeństwie;
- **27-29.03.2023** – rekolekcje wielkopostne w Świętoszówce;
- **06.04.2023** – wychodzi 109 numer Informatora Parafialnego „Z życia i wiary”;
- **10.04.2023** – podczas nabożeństwa w Jasienicy wręczenie nagród w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym Sola Scriptura: Maja Malik 3.miejsce; Zofia Ciešlar i Jan Klus wyróżnienia (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Jasienicy);
- **12.04.2023** – Spotkanie Rady Diecezjalnej z Radą Parafialną bez obecności duchownych
- **14-16.04.2023** – Synod Kościoła w Warszawie;
- **23.04.2023** – Wiosenny Zjazd Chórów w Cieszynie – wystąpił nasz chór parafialny;
- **24-27.04.2023** – egzamin tegorocznych konfirmantów;
- **22 i 29.04.2023** – modlitwa przed Zgromadzeniem Parafialnym
- **30.04.2023** – Zgromadzenie Parafialne prowadzone przez Biskupa Diecezji Cieszyńskiej ks. dr Adriana Korczago. Zgromadzenie Parafialne dokonało wyboru ks. Andrzeja Krzykowskiego na kolejną 10-letnią kadencję proboszcza pomocniczego w Parafii;
- **02.05.2023** – nabożeństwo ekumeniczne z okazji święta Straży Pożarnej w kościele w Jasienicy. Kazanie wygłosił ks. Leszek Łysień, proboszcz parafii katolickiej w Jasienicy;
- **03.05.2023** – złożenie kwiatów pod pomnikami w Jaworzu z okazji Święta Konstytucji 3 Maja;
- **6-7.05.2023** – wycieczka konfirmantów do Kotliny Jeleniogórskiej;
- **08.05.2023** – spotkanie w sprawie obchodów 800-lecia Świętoszówki. Spotkanie odbyło się w sali OSP w Świętoszówce. Ustalono, że 13.08.2023 odbędzie się nabożeństwo ekumeniczne z okazji jubileuszu;
- **09.05.2023** – śmierć wójta Gminy Jaworze dr Radosława Ostałkiewicza. Modlitwa ekumeniczna przed Urzędem Gminy w Jaworzu;
- **15.05.2023** – Koło Diakonii zorganizowało spotkanie z p. Anną Seemann- Majorek poświęcone Matce Ewie z Miechowic;
- **18.05.2023** – w nabożeństwie w Święto Wniebowstąpienia odbyła się prezentacja tegorocznych Konfirmantów;
- **21.05.2023** – konfirmacja w Jaworzu (10 dziewczyn i 20 chłopców);
- **24.05.2023** – proboszczowie wzięli udział w sesji naukowej poświęconej 50-leciu Konkordii Lauenberskiej w Warszawie;
- **31.05.2023** – spotkanie z okazji 50-lecia KGW w Świętoszówce. Spotkanie odbyło się w sali OSP w Świętoszówce. W czasie spotkania proboszcz ks. W. Wantulok przekazał Kołu życzenia od parafii;



## Z życia i wiary

- **02.06.2023** – pogrzeb wójta Gminy Jaworze dr Radosława Ostałkiewicza w kościele katolickim w Wapienicy. Uczestniczył Chór Kościelny oraz proboszczowie parafii. W imieniu parafii pożegnał wójta proboszcz ks. Władysław Wantulok;
- **04.06.2023** – jubileusz 50- i 60-lecia konfirmacji. Po nabożeństwie spotkanie w sali OSP w Jaworzu. Popołudniu delegacja konfirmantów z ks. W. Wantulokiem udała się do Cieszyna na grób ks. Ryszarda Janika i na cmentarz w Ustroniu na grób ks. Jana Szklorza. Na grobach zostały złożone wiązanki kwiatów i odmówiono modlitwę;
- **11.06.2023** – nabożeństwo rodzinne w Jaworzu i spotkanie przy kawie i ciście w sali parafialnej w Jaworzu. Spotkanie zorganizowało Koło Diakonii;
- **16.06.2023** – I egzamin kościelny zdał p. mgr teologii Jarosław Sajdok pochodzący z Jasienicy. Obecnie praktykant w Kętrzynie. Ordynacja dwóch księży odbędzie się prawdopodobnie w Jaworzu 26.08.2023;
- **17.06.2023** – odwiedziny ks. W. Wantuloka z życzeniami urodzinowymi u byłego kuratora naszej parafii p. Jana Pokładnika, który obchodził 95 urodziny. W tej chwili przebywa w Domu Opieki w Zlatnej gmina Ujsoły;
- **18.06.2023** – nabożeństwo rodzinne w Jasienicy;
- **26-28.06.2023** – Ogólnopolska Konferencja Duchownych we Wrocławiu;
- **01.07.2023** – spotkanie z Biskupem Kościoła, Konsystorzem, Biskupem Diecezji, Radą Diecezjalną w Jaworzu;
- **02.07.2023** – Pamiątka Poświęcenia Kaplicy w Świętoszówce. Kazanie ks. Alfred Borski ze Skoczowa;
- **09.07.2023** – wychodzi 110 numer Informatora Parafialnego „Z życia i wiary”;
- **10-16.07.2023** – Półkolonie dla dzieci w Jaworzu;
- **21.07.2023** – udział ks. W. Wantuloka w pogrzebie śp. Andrzeja Molina radnego Sejmiku Województwa Śląskiego. Pogrzeb odbył się w Wiśle;
- **06.08.2023** – koncert chóru z Czyżowic w ramach nabożeństwa w Jaworzu;
- **13.08.2023** – 800-lecie Świętoszówki. Udział ks. W. Wantuloka w nabożeństwie ekumenicznym, wygłoszone kazanie. Pan Józef Król miał okolicznościowy wykład poświęcony jubileuszowi w czasie spotkania na boisku obok Straży Pożarnej w Świętoszówce;
- **15.08.2023** – Nabożeństwo w leśnym Kościele na zboczu Wysokiego. Kazanie ks. W. Wantulok; śpiewał zespół Cantate. Nabożeństwo z Komunią Świętą;
- **18.08.2023** – koncert w kościele katolickim w ramach festiwalu Via Sacra;
- **19.08.2023** – przyjazd chóru z Bardejova (29 osób). Program sobotni: obiad, wyjście do Leśnego Kościoła, próba w kościele, spotkanie przy grillu;
- **20.08.2023** – Pamiątka Poświęcenia Kościoła w Jaworzu. Kazanie ks. Marian Grega z Bardejova, wystąpił chór, zespół Cantate, Orkiestra Diecezjalna i chór z Bardejova. Po nabożeństwie drugi koncert w ramach festiwalu Via Sacra. Wystąpił chór, zespół Cantate, chór z Bardejova oraz soliści Blanka Dembosz-Tondera - sopran i Urszula Jasiocka-Bury – organy;
- **26.08.2023** – ordynacja Jarosława Sajdoka i Mikołaja Kotkowskiego w Jaworzu;
- **02.09.2023** – Festiwal Chórów Ziemi Cieszyńskiej w Amfiteatrze w Jaworzu. Wystąpiło 11 chórów – 10 chórów z naszej Diecezji i Lutheran Chorus z Trzyńca;
- **10.09.2023** – Dożynki Gminne w Jaworzu. Nabożeństwo ekumeniczne. Kazanie wygłosił ks. W. Wantulok, w czasie nabożeństwa śpiewał chór. Chór poprowadził obrządek dożynkowy; obchodzono także jubileusz 150-lecia OSP w Jaworzu. Razem z ks. S. Filapkiem poświęcono dwa nowe strażackie samochody;
- **11.09.2023** – jubileusz 20 lat działalności Koła Zainteresowań;
- **13.09.2023** – 17 osobowa grupa uczestniczyła w otwarciu Zgromadzenia ŚFL w Krakowie;
- **15.09.2023** – spotkanie z Agatą Strzyżewską i jej mężem Mariuszem w sali parafialnej w Jaworzu.
- **16.09.2023** – uczestniczyłem w koncercie jubileuszowym z okazji 100-lecia Diakonatu Eben-Ezer w kościele Jezusowym w Cieszynie;
- **17.09.2023** – Pamiątka Poświęcenia Kościoła Zmartwychwstania Pańskiego w Jasienicy. Kazanie ks. Dariusz Lerch z Ustronia;
- **22-24.09.2023** – Ogólnopolskie Forum Kobiet Luterzańskich w Warszawie;
- **01.10.2023** – Święto Żniw. Obrządek dożynkowy w wykonaniu chóru. Po nabożeństwie spotkanie seniorów i nie tylko w sali parafialnej zorganizowane przez Koło Diakonii;
- **02.10.2023** – pogrzeb śp. Jana Pokładnika, członka rady parafialnej i kuratora Parafii;

## Z życia i wiary

- **02.10.2023** – spotkanie PTEw z tematem: „Ks. Jan Lasota w 50 rocznicę śmierci”. Temat przedstawił ks. Jan Badura;
- **05.10.2023** – wychodzi 111 numer Informatora Parafialnego „Z życia i wiary”;
- **06-09.10.2023** – Ogólnopolski Zjazd Młodzieży Ewangelickiej w Ozorkowie;
- **07.10.2023** – Kolacja dla Kobiet w sali pod Harendą. Uczestniczyło 98 osób. Śpiewał zespół Cantate. Wykład poprowadziła Mariola Fenger z CME w Dziegielowie;
- **15.10.2023** – kiermasz ciast po nabożeństwie w Jaworzu. Dochód dla Kamila Nowaka;
- **20.10.2023** – Koło Diakonii spotkało się z ks. Marcinem Pyszem. Tematem spotkania była praca diakonijna w parafii w Piszu;
- **21.10.2023** – Koło Diakonii zorganizowało spotkanie otwarte z p. Jerzym Marcolem, dyrektorem Biblijnego Stowarzyszenia Misyjnego;
- **21.10.2023** – początek kiermaszu charytatywnego organizowanego przez Koło Diakonii dla dzieci, które ucierpiały w czasie wojny w Ukrainie;
- **23-27.10.2023** – I etap konkursu biblijnego Sola Scriptura. Do dalszego etapu awansowało 5 uczniów z ZSP w Jasienicy;
- **29.10.2023** – wybory do Rady Parafialnej w Jaworzu;
- **29.10.2023** – „Noc z Lutrem” w Skoczowie. Uczestniczyła nasza młodzież z ks. A. Krzykowskim;
- **01.11.2023** – kwesty cmentarne na cmentarzach w Jasienicy i w Jaworzu. W Jasienicy zebrano 4072 PLN, w Jaworzu 6200 PLN;
- **03.11.2023** - Wręczenie w BCK nagrody im. Ks. Stanisława Londzina. Z Gminy Jaworze nominowana do nagrody była OSP w Jaworzu. Wśród członków OSP w Jaworzu są ewangelicy. Z Gminy Jasienica do nagrody został nominowany p. Józef Niesyt, nasz parafianin. Nagrodę otrzymała p. Anna Jakubiec z Gminy Buczkowice;
- **04.11.2023** – Synod Diecezjalny Diecezji Cieszyńskiej;
- **10.11.2023** – zakończyła się akcja „Prezent pod choinkę”. Zebrano ponad 80 paczek;
- **11.11.2023** – nabożeństwo dziękczynne za ojczyznę w Jasienicy z okazji Święta Niepodległości z kazaniem ks. Leszka Łysienia, proboszcza katolickiej parafii w Jasienicy. W nabożeństwie wzięły udział władze samorządowe Gminy Jasienica, orkiestra oraz duchowni obu wyznań;
- **11.11.2023** – złożenie kwiatów pod pomnikami w Jaworzu oraz pod pomnikiem w Jasienicy;
- **11.11.2023** – Jesienna Konferencja Kobiet w Dziegielowie. Uczestniczyły także nasze panie z Koła Pań;
- **11.11.2023** – w teatrze w Cieszynie „Laur Srebrnej Cieszynianki” otrzymała p. Gabriela Śliwka;
- **12.11.2023** – nabożeństwo młodzieżowe w Jaworzu. Próba oferowanego nam nagłośnienia w kościele w Jaworzu;
- **18.11.2023** – koncert Katarzyny Kupiec w Jaworzu;
- **18.11.2023** – VI Forum Reformacyjne w Cieszynie „Dla polskiej i śląskiej Ojczyzny – prof. Józef Buzek (1873-1936)”
- **19.11.2023** – w czasie nabożeństwa wspomniano ks. Jana Lasotę w 50 rocznicę śmierci i złożono kwiaty na grobie pastorostwa Lasotów;
- **30.11.2023** – spotkanie organizacji pozarządowych na terenie gminy w Jaworzu;
- **03.12.2023** – nabożeństwo dla seniorów w Jasienicy. Po nabożeństwie spotkanie w sali parafialnej w Jasienicy;
- **04.12.2023** – świąteczne spotkanie Koła Pań w Jasienicy;
- **09.12.2023** – etap rejonowy Konkursu Biblijnego Sola Scriptura. (Jaworze i parafie bielskie). Do finału konkursu awansowali: Stanisław Łopatka i Filip Urbaś z Jasienicy;
- **10.12.2023** – nabożeństwo dla seniorów w Jaworzu. Po nabożeństwie spotkanie w sali parafialnej w Jaworzu;
- **11.12.2023** – świąteczne spotkanie PTEw oddział w Jaworzu;
- **15.12.2023** – wychodzi 112 numer Informatora Parafialnego „Z życia i wiary”;
- **16.12.2023** – gwiazdka chórowa w Jaworzu;
- **17.12.2023** – wprowadzenie Rady Parafialnej przez ks. bp Adriana Korczago;
- **17.12.2023** – gwiazdka szkółki na nabożeństwie w Jasienicy;
- **17.12.2023** – gwiazdka szkółki na nabożeństwie w Świętoszówce;
- **25.12.2023** – w czasie nabożeństwa rodzinnego gwiazdka szkółki niedzielnej w Jaworzu;
- **30.12.2023** – spotkanie świąteczno-noworoczne młodzieży w Jaworzu;



## Podziękowanie

### Podziękowanie

31 grudnia 2023 zakończyła się dla jasienicznego filiału pewna epoka związana z urzędowaniem w zakrystii kościelnej pana Gustawa Malika. W czasie nabożeństwa na zakończenie roku proboszczowie parafii ks. Władysław Wantulok i ks. Andrzej Krzykowski razem z nowo wybranym kuratorem p. Ryszardem Standlikiem złożyli na ręce jego małżonki p. Anny Malik serdeczne podziękowanie za 30-letnią służbę jako skarbnika jasieniczkiej części parafii. Pan Gustaw Malik był przez 6 kadencji członkiem Rady Parafialnej i w tym czasie oprócz wypełniania różnych zadań jako radny, zajmował się przyjmowaniem różnorodnych wpłat, jakich dokonywano przed i po nabożeństwie. Wszystkie zebrane ofiary, składki, kolekty, zanim przekazał do kancelarii parafialnej, przygotowywał wymieniając bilon na większe nominały, ułatwiając tym samym funkcjonowanie kancelarii. Przez trzydzieści lat p. Gustaw Malik był na każdym nabożeństwie niedzielnym, adwentowym, pasyjnym, szkolnym oraz każdym pogrzebie, kiedy wiele osób dokonuje ofiar. Bardzo rzadko na przestrzeni tych lat zdarzało się, że pana Gustawa nie było przy biurku w zakrystii jasienicznego kościoła. Kiedy taka sytuacja miała zaistnieć, to wcześniej pan Gustaw organizował zastępstwo innego prezbitera.



Myślę, że dla młodszego pokolenia obecność w zakrystii pana Gustawa była czymś tak naturalnym, że może nie zastanawiali się, że może być inaczej, bo zawsze kiedy, kiedy przychodzili do kościoła i załatwiali cokolwiek w zakrystii, załatwiali to z panem Gustawem. Również i dla starszego pokolenia pamięć o tym, że przed panem Gustawem tę funkcję sprawował pan Paweł Lukas, a wcześniej pan Stanisław Kurcjus, może się już bardzo zacierać.

Należy również podkreślić i wypowiedzieć słowa podziękowań dla małżonki pana Gustawa, pani Anny Malik, która przez te wszystkie lata towarzyszyła swojemu mężowi w wypełnianiu tej szczególnej służby w jasieniczym filiale i była mu wielką pomocą. Z nutką humoru – nie każda żona może powiedzieć o swoim mężu, że chodzi do kościoła w każdą niedzielę, a bywa tak, że i w tygodniu raz czy dwa kiedy były nabożeństwa tygodniowe czy pogrzeby.

W sylwestra, ostatniego dnia roku pan Gustaw zakończył swoją aktywność i przekazał to ważne zadanie swojemu następcy. Od nowego roku skarbnikiem jasienicznego filiału jest pani Maria Malec, której życzymy wytrwałości w tej służbie.

*ks. Andrzej Krzykowski*



## Okruchy sztuki



### MIĘDZY PIEKŁEM A NIEBEM

Film „Między piekłem a niebem” (reż. Vincent Ward, 1998r.) to nie tylko ponadczasowa historia o miłości, której nie jest w stanie rozdzielić nawet śmierć, ale i duchowa uczta, imponująca rozmachem. W warstwie wizualnej zwracają uwagę baśniowe ujęcia przyrody i pełne detali pejzaże, będące bezpośrednią inspiracją malarstwem, głównie romantycznym i impresjonistycznym. W filmie zobaczymy także konkretne przykłady dzieł sztuki, głęboko osadzone w kontekście fabularnym. Świadomy zabieg reżysera sprawia, że zdjęcia budzą zachwyt, innym razem niepokój, oddając tym samym nastrojowość i charakter sceny. Fabuła filmu z każdą minutą zabiera nas w podróż po świecie symboli, sztuki i filozofii, zadając przy tym fundamentalne pytania o to, co stanowi o istnieniu człowieka, czy istnienie jako takie może mieć swój kres, a także jaką formę może przybrać dla nas niebo i czym może okazać się prawdziwe piekło.

„Prawdziwe piekło to możliwość utraty umysłu.” (cyt. z filmu)

Przedstawiona historia skupiona pozostaje na losach pewnego mał-

żeństwa - Chrisa (Robin Williams), lekarza i miłośnika sztuki oraz Annie (Annabella Sciorra), artystki pracującej w muzeum. Po śmierci dzieci, które giną w wypadku samochodowym, Annie popada w depresję. Niedługo później, w wyniku wypadku ginie także Chris, co popycha Annie wprost w ramiona jeszcze dotkliwszego szaleństwa oraz samobójczej śmierci. Chris, którego dusza trafia do nieba, odbywa podróż w głąb siebie, równolegle podążając na dno piekła, by uratować ukochaną, której nie dane było dostąpić bram raju po tym, jak odebrała sobie życie. Zarówno niebo, jak i piekło przedstawione w filmie mają charakter płynnego konceptu psychologicznego i filozoficznego, okraszonego referencjami do znanych dzieł sztuki.

„Myśl jest realna, materia jest iluzją.” (cyt. z filmu)

Zaświaty, do których trafia Chris, to żywe płótno wibrujące barwą i formą, przywodzące na myśl obrazy Claude Moneta (1840-1926 r.), takie jak „Impresja, wschód słońca” czy „Ścieżka w ogrodzie” lub pozostałe wariacje ogrodu artysty w Giverny. Francuski malarz był jednym z czołowych przedstawicieli impresjonizmu. Przepiękne ogrody malowane ręką mistrza to nie tylko kwiaty, ale i ulotne wrażenie, przemijająca chwila, uwieczniona na płótnie grą światła i koloru. Filmowa aranżacja nieba czerpie inspirację także z twórczości holenderskiego postimpresjonisty, Vincenta van Gogha (1853-1890 r.),



w której dużą rolę odgrywała nie tylko wrażeniowość, ale i burzliwe emocje, życiowe trudności oraz zaburzenia psychiczne artysty. Gdy kadr filmu skierowany zostaje na złociste sklepienie, po którym porusza się zmienobarwny ptak podobny do pawia lub feniksa, nie sposób uniknąć skoja-





artysty do nawiązania relacji z Bogiem. Odwrócone tyłem do widza postacie, spoglądające w dal, pojawiające się na płótnach Friedricha jak i w kadrach filmu, symbolizują kruchość człowieka wobec świata ukształtowanego ręką Boga. Podczas seansu można dostrzec inspirację obrazami takimi jak „Dwaj mężczyźni kontemplujący księżyc”, czy też „Wędrowiec nad morzem mgły”. Kreując wizję piekła, reżyser wykorzystał na ekranie motyw dzieł Gustava Dore (1832-1883r.), artysty z pogranicza romantyzmu i realizmu, który stworzył między innymi ryciny do „Boskiej komedii” i Piekła Dantego Alighieri.

rzenia z charakterystycznymi obrazami van Gogha, takimi jak najpopularniejsze, „Gwieździste niebo” lub „Drzewa oliwne”, gdzie ujrzymy poskręcane i faliste zawirowania powietrza o niejednolitej barwie. Chris, na wzór impresjonistycznych artystów, kreuje myślą swój własny raj, maluje przestrzeń wyobraźnią, kolorową, piękną i zmysłową a przy tym tworzy świat zmienny i oparty na ulotnym wrażeniu, wręcz niepewny i nietrwały. Raj, który przypomina mu o miłości swojego życia, niestety, utraconej. Ale czy bezpowrotnie?

Sceneria ukazująca drogę Chrisa do piekła, by uratować ukochaną żonę, rodzi skojarzenie z obrazem belgijskiego surrealisty, Rene Magritte’a (1898-1967r.) „Spadanie” w połączeniu z wybranymi elementami architektury renesansu. Dalej filmowe kadry bezpośrednio nawiązują do „Barki Dantego” Eugene Delacroixa (1798-1863r.), malarza epoki romantyzmu. Chris odkrywa w trakcie swej wędrówki kolejne, własne wyobrażenia na temat bliskich mu osób, które już odeszły. Jednocześnie udaje mu się nawiązać kontakt z ich... no właśnie, czym? Duszami? Istotą? Esencją? I umocnić się w przekonaniu, że śmierć nie oznacza rozłąki oraz że wszystko, czego pragniemy, jest możliwe, jeśli wyrazimy taką intencję.

Przystawienie piekła jako takiego, w mistrzowski sposób czerpie z twórczości Caspara Davida Friedricha (1774-1840r.), zaliczanego do jednego z najwybitniejszych przedstawicieli malarstwa romantycznego. Pełne religijnej symboliki, wykorzystujące motywy gotyckich katedr czy krzyża, nastrojowe, zamglone i stonowane, rozległe pejzaże, wyrażały świadomość metafizyki natury i wolę

Utrzymana w monochromatycznym tonie, piekielna sceneria budzi niepokój i grozę, będąc tym samym kwintesencją szaleństwa Annie. Nie ma w nim bólu fizycznego, przemocy, nie jest w żaden sposób wulgarne czy odstręczające. Piekło przedstawione w filmie to brak świadomości istnienia i odcięcie od miłości oraz nadziei.

Nadziei, której zdawał się nie tracić filmowy bohater, odgrywany przez Robina Williama. Wykreowana przez niego postać była ciepła, kochająca i wytrwała. Jak skończył się film, nie zdradzę, jednak podzielę się pewną przykrą informacją – Robin Williams, odtwórca roli Chrisa, jak na ironię, sam cierpiał na depresję. Odebrał sobie życie w 2014r. Szacuje się, że na depresję choruje ok. 3,8% populacji (dane WHO). W okresie Zmartwychwstania Pańskiego warto zastanowić się nad tym, co transcendentalne, a jednak bliskie naszemu sercu, jak miłość, nadzieja, czy lęk przed nie tylko śmiercią, ale i życiem ze wszystkim, co to ze sobą niesie.

„Teraz więc pozostaje wiara, nadzieja, miłość, te trzy; lecz z nich największa jest miłość” (cyt. Nowy Testament, I Kor. 13,13)



Małgorzata Kropek

Źródła:

<https://film.org.pl/a/w-ramach-obrazu-6-impresjonisci-romantycy-i-dantejskie-sceny-76892>  
<https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1540480%2Cdepresja-bedzie-najczesciej-wystepujaca-choroba-na-swiecie-who-podaje-dane>



# Zamyślić się na chwilę

## Zaduma w jerozolimskim ogrodzie

Nieoczekiwanie dla samej siebie czuję, że jestem już w innym miejscu. Bez żalu i bez tęsknoty za tym, co bezpowrotnie minęło. Już bez bólu utraty. Lecz źródło, z którego czerpię siłę jest to samo, jest niezmiennie. To Słowo Boże! Dziś jestem, wyłącznie sercem i myślami, w pewnym szczególnym miejscu: w jerozolimskim ogrodzie....

W jerozolimskim ogrodzie to ja wyczerpana dniem zasypiam z uczniami i śpię jak zabita. A Jezus modli się. W jerozolimskim ogrodzie to ja wiele godzin trzymam dłoń umierającej Siostry i wykończona trwaniem w bólu nie towarzyszę Jej przy ostatnim tchnieniu. W jerozolimskim ogrodzie wciąż czymś zajęta nie dotykuję tysiąca obietnic danych samej sobie i bliskim, najbliższym. W jerozolimskim ogrodzie w biegu życia zawodzę Nauczyciela i płaczę zgnębiona. W jerozolimskim ogrodzie wyczerpana przemierzam życie, a Pan Jezus modli się i ze smutkiem w oczach patrzy na mnie...

Moi drodzy! Serdeczna serdeczna prośba Dawida o przebaczenie, jest i moją prośbą: **Serce czyste stwórz we mnie, o Boże, a ducha prawego odnow we mnie** (Ps 51,12). W czasie takiego napięcia w kraju, a równocześnie w czasie okołowielkanocnym, w czasie radości z tego, że Pan przeszedł Golgotę i Zmartwychwstał, warto wejść głębiej w temat, który stanowi o przebaczeniu... Psalmista błaga o miłosierdzie po

grzechu cudzołóstwa z Batszebą. Szczera skrucha Dawida, jego powrót do Boga, prowadzi pokutnika do poznania łaski Bożej, która odnawia nawet zrujnowane grzechem życie, o ile otwiera się ono na działanie Ducha Świętego. Czyste serce – to moja tęsknota. Wołanie Dawida jest mi tak bliskie: **Pokrop mnie hizopem, a będę oczyszczony; obmyj mnie, a ponad śnieg bielszy się stanę** (Ps 51,9). Czy szukam Pana całym swoim sercem, jakiegokolwiek ono jest? „*Czy moje serce jest tak czyste, że widzę Boga w moim bracie i siostrze, czarnym i białym, i nagim, i cierpiącym na trąd, i umierającym?*” – pyta Matka Teresa z Kalkuty. Kogo widzę, koło kogo przechodzę obojętnie lub umykam ukradkiem? Prorok Jeremiasz ostrzega: **Grzech Judy jest zapisany rylcem żelaznym, ostrzem diamentowym wyryty na tablicy ich serca, i na narożnikach ich ołtarzy** (Jr 17,1). Co jest wyryte na tablicy mego serca??? Cytując fragment pewnej książki, zapytam: „Kim jestem, kiedy gasną reflektory i tłum idzie do domu?” **Podstępne jest serce, bardziej niż wszystko inne, i zepsute, któż może je poznać? Ja, Pan, zgłębiam serce** (Jr 17,9-10) - brzmi odpowiedź proroka.

Serce współczesnego człowieka jest zimne. Ignoruje Boga i praktykuje religijność okazjonalnie. Zajmuje się sobą, szuka nowych wrażeń, co rusz fascynuje się nowym trendem. Jest przesiąknięte materializmem. Koncentruje się na ciele i umyśle. Nie ma czasu, by samodzielnie myśleć. Myśli i mówi tak, jak podpowiadają mu media.

Żyję współcześnie. Jestem współczesnym człowiekiem. Jakim cieniem kładzie się współczesny świat na moje serce? Jakie ono naprawdę jest?

Przed ponad pół wiekiem, w jednej ze swych książek, Dietrich Bonhoeffer podaje prosty, biblijny komentarz do Kazania na Górze. Zadaje i odpowiada na pytanie, kto ma czyste serce:

„*Tylko ten, kto oddał swoje serce niepodzielnie Panu. Czyste serce to proste serce dziecka, które nie wie, że istnieje dobro i zło, to serce, w którym panuje nie sumienie, lecz wola Jezusa. Boga będzie oglądać ten, czyje serce stało się zwierciadłem wizerunku Jezusa Chrystusa*”.  
(D.B., „Naśladowanie”).



dk. Aleksandra  
Błahut-Kowalczyk





# Małe studium biblijne

## BŁOGOSŁAWIEŃSTWO DLA JAKUBA

1 Mż 27,21-46

### Błogosławieństwo dla Jakuba

*27,21-29 Na to rzekł Izaak do Jakuba: Zbliź się, proszę, abym się ciebie dotknął, synu mój, czy to ty jesteś moim synem Ezawem, czy nie. Zbliżył się tedy Jakub do Izaaka, ojca swego, który dotknął się go, i rzekł: Głos jest głosem Jakuba, ale ręce są rękami Ezawa. I nie poznał go, bo ręce jego były owłosione jak ręce Ezawa, brata jego. Wtedy pobłogosławił go. I rzekł: To ty jesteś syn mój Ezaw? A on odpowiedział: Jestem. Na to rzekł: Podaj mi, bym jadł z łowów syna mego, aby błogosławiła ci dusza moja. Wtedy mu podał, a on jadł. Przyniósł mu też wina, a on pił. I rzekł do niego ojciec jego Izaak: Zbliź się, proszę, i pocałuj mnie, synu mój. Zbliżył się przeto i pocałował go. A gdy poczuł woń szat jego, pobłogosławił go, mówiąc: Oto woń syna mego jako woń pola, które pobłogosławił Pan. Niech ci Bóg da rosę niebios i żyzność ziemi, oraz obfitość zboża i wina. Niechaj ci służą ludy i niechaj ci pokłon oddają narody. Bądź panem braci twoich, a niech ci pokłon oddają synowie matki twojej. Kto ciebie przeklinać będzie, niech będzie przeklęty, a kto tobie błogosławić będzie, niech będzie błogosławiony.*

Obrzęd błogosławieństwa rozpoczyna się od identyfikacji tego, kto ma je otrzymać. Izaak nie dowiedział, że przed nim stoi Ezaw. Rozpoznał głos Jakuba. Chcąc uniknąć pomyłki, prosi syna, by zbliżył się do niego i dotykiem mógł się upewnić, że przed nim stoi Ezaw. Na Jakuba przysła ciężka chwila, z której jednak, dzięki sprytowi i przezorności swojej matki, a zarazem żony Izaaka, wyszedł cało. Izaak poprzez swoje kalectwo nie rozpoznał mistyfikacji i kontynuował obrzęd. Po raz kolejny, trzeci, rozpoczyna od identyfikacji i po raz trzeci Jakub podszywa się pod swojego brata Ezawa. Trzy razy, czyli zupełnie, całkowicie zgrzeszył przeciw ojcu, bratu i nade wszystko przeciw Bogu.

Po prezentacji osoby mającej otrzymać błogosławieństwo przysła kolej na następną część obrzędu, a mianowicie na posiłek. Izaak powiedział: Podaj mi, bym jadł z łowów syna mego, aby błogosławiła ci dusza moja. Wyraził tutaj myśl, że z całego serca, całą swoją osobowością, z największą szczerością chce udzielić swojego błogosławieństwa. Co za przeciwstawieństwo. Całkowita szczerość, życzliwość ze strony Izaaka, ojca, i bezcelne kłamstwo, haniebne

oszustwo i kradzież ze strony Jakuba, syna.

Na wezwanie i prośbę Izaaka Jakub podał ojcu przygotowaną przez Rebekę potrawę, którą ten spożył z apetytem. Narrator nic nie wspomina o tym, by Jakub również razem z ojcem się posilał. Ciekawym jest to, że syn oprócz potrawy przyniósł ojcu wino, które Izaak pił. Czyżby chodziło o „przymyglanie” umysłu ojcu, w wyniku którego miały zniknąć wszelkie podejrzenia o oszustwie? Po posiłku nastąpiła dalsza część obrzędu. Ojciec poprosił syna, by się do niego zbliżył, by móc go objąć ramionami i pocałować. Jak możemy się domyślać z treści następnego wiersza chodziło o coś więcej niż rytuał. „Przy okazji” Izaak chciał się upewnić, czy faktycznie ma do czynienia z Ezawem, co świadczy o jego poważnych wątpliwościach co do prawdomówności rozmówcy. Pocałunek Jakuba przypomina nam późniejszy pocałunek Judasza zdradzającego Jezusa. Ślepy ojciec poczuł zapach pól, przestrzeni. Poczuł zapach swego ulubionego syna Ezawa oraz dotknął owłosioną szyję. Izaak ma wiarę i świadomość, że to Bóg błogosławi pola, rośliny i zwierzęta. Jest świadom tego, że to Bóg czyni błogosławieństwo, życzenie, skutecznym i to Bóg obdarza płodnością łono kobiety, pola, stada.



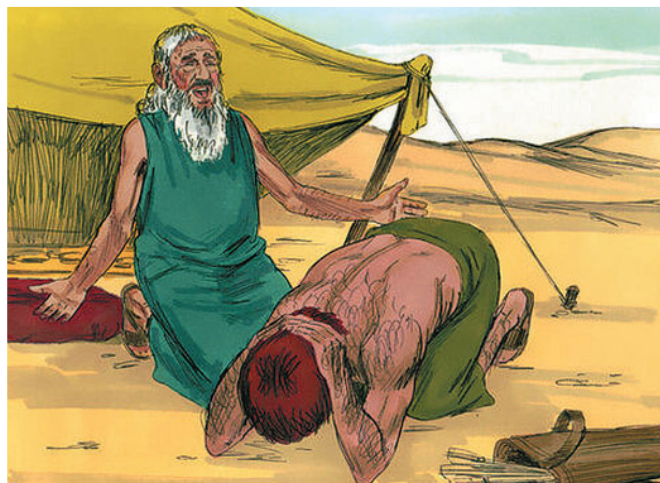
Po tym wyznaniu swojej wiary Izaak daje synowi właściwe błogosławieństwo, życząc mu rosy z nieba i żyzności ziemi, czyli szczęścia z niebios i ziemi. Są to dwa elementy mające wpływ na plony. Bez wilgoci i dobrej gleby nie będzie obfitych zbiorów. Ojciec życzy więc synowi bogatych zbiorów, bogatych owoców swojej pracy, pomyślności. Tę pomyślność, bogactwo mają dostrzec nawet inne narody. Dalej życzy mu: Bądź panem braci twoich, a niech ci pokłon oddają synowie matki twojej. Wiemy, że Izaak i Rebeka mieli jedynie dwóch synów: Ezawa i Jakuba. Komentatorzy sugerują tutaj rozumienie słowa „bracia” jako krewnych i pano-

wanie nad plemionami.

### Gorzkie błogosławieństwo dla Ezawa

27,30-40 *A gdy Izaak skończył błogosławienie Jakuba, a Jakub tylko co odszedł od Izaaka, ojca swego, wrócił Ezaw, brat jego, z łowów. Również on przyrządził smaczną potrawę i przyniósł ją ojcu swemu, i rzekł do ojca: Niech wstanie ojciec mój i nich je z łowów syna swego, aby mi błogosławiła dusza twoja. Wtedy rzekł do niego Izaak, ojciec jego: Kto ty jesteś? A on powiedział: Jam jest syn twój, pierworodny twój, Ezaw. Izaak przeląkł się ogromnie i rzekł: Któż to więc był ten, co upolował zwierzynę i przyniósł mi, i ja jadłem ze wszystkiego, zanim ty przyszedłeś, i pobłogosławiłem go? Wobec tego on będzie błogosławiony. Gdy Ezaw usłyszał słowa ojca swego, podniósł głośny i pełen goryczy krzyk i rzekł do ojca: Pobłogosław także mnie, ojciec mój. A on rzekł: Brat twój przyszedł podstępnie i wziął błogosławieństwo twoje. Wtedy rzekł: Słusznie nazwano go Jakub, podszedł mnie bowiem już dwukrotnie, wziął moje pierworództwo, a teraz wziął moje błogosławieństwo. I rzekł jeszcze: Czy nie zachowałeś i dla mnie błogosławieństwa? A Izaak odpowiedział i rzekł do Ezawa: Oto ustanowiłem go panem nad tobą i dałem mu za sługi wszystkich pobratymców jego, zapewniłem mu zboże i wino; cóż więc mogę jeszcze dla ciebie uczynić, synu mój? A Ezaw rzekł do ojca swego: Czy tylko jedno błogosławieństwo masz, ojciec? Pobłogosław także mnie, ojciec mój! I Ezaw zaczął głośno płakać. Izaak zaś, ojciec jego, odpowiedział i rzekł do niego: Oto z dala od urodzajnej ziemi będzie siedziba twoja, z dala od rosy niebieskiej z góry. Z miecza twego żyć będziesz i bratu twemu służyć będziesz, ale gdy wyteżysz siły, zrzucisz z szyi jarzmo jego.*

Po otrzymaniu ojcowskiego błogosławieństwa Jakub wyszedł z pomieszczenia Izaaka. W tym samym czasie Ezaw wrócił z polowania i przygotował ojcu smaczną potrawę. Przyniósł ją ojcu i zaprosił go do spożycia ulubionego posiłku, aby - będąc ukontentowany jej smakiem - szczerze i z całego serca mógł udzielić błogosławieństwa. Jak zorientowaliśmy się z poprzednich perykop, Izaak wprawdzie był ślepy, ale przy zdrowych myślach. Zaistniała sytuacja całkowicie go zdezorientowała. Kim jest przybysz, po co potrawa skoro jestem najedzony? Jakie błogosławieństwo, skoro już go udzieliłem umiłowanemu, pierworodnemu synowi? Nie dziwi nas pytanie: „Kto ty jesteś”? Zdziwienie i przerażenie wywołała odpowiedź: To ja twój pierworodny syn. Natychmiast rozpoznał go po głosie, nie musi go dotykać, wachać. Izaak zorientował się, że został oszukany, haniebnie wykpiony. Wprawdzie nie wymienia tutaj imienia, ale wie, że uczynił to jego własny młodszy syn Jakub, którego rozpoznał po głosie. W wyniku tego oszu-



stwa zamiast Ezawowi udzielił błogosławieństwa Jakubowi. To pytanie: „Któż to więc był ten ... (którego) pobłogosławiłem” jest retoryczne. Ezaw zorientował się, co się stało i głośnym krzykiem bólu, rozpacz, złości dał ujście swoim emocjom. Zaraz potem błagającym głosem prosi o błogosławieństwo, nie zdając sobie sprawy z tego, że udzielone błogosławieństwo jest nieodwracalne. W odpowiedzi Izaak wprost stwierdza, że został oszukany przez Jakuba, któremu udzielił błogosławieństwa przeznaczonego dla Ezawa. Jakaż gorycz musiała być w sercu i myślach Ezawa! Znowu został oszukany przez brata, czyli człowieka, który powinien dla niego być wsparciem! Jego imię pasuje do niego! Wprawdzie Ezaw znał cenę soczewicy otrzymanej od brata i zaakceptował ją, ale chyba nie spodziewał się w swojej lekkomyślności, że brat będzie chciał ją wyegzekwować. Teraz zostało to przypieczętowane ojcowskim błogosławieństwem, przynależnym posiadającemu prawo pierworództwa. Zrozpaczony Ezaw pyta ojca: „Czy nie zachowałeś i dla mnie błogosławieństwa?” Dowiaduje się wtedy, że Jakubowi przekazał wszystko. Władzę nad Ezawem, sługami, wszelkie bogactwo i plony. Do tej pory narrator nic nie wspomina o odczuciach Izaaka, o tym, co przeżywał w swoich myślach i uczuciach. O „burzy” w jego sercu świadczy pytanie pełne smutku: „Cóż więc mogę jeszcze dla ciebie uczynić, synu mój?” Ezaw ponawia swoją prośbę o błogosławieństwo, ale już jest świadom tego, co bezpowrotnie utracił. Izaak na usilne prośby swego ukochanego syna odpowiedział słowami, które egzegeci różnie klasyfikują. Jedni uważają je za antybłogosławieństwo, inni przekleństwo, parodię błogosławieństwa, faktyczne błogosławieństwo. Myślę, że było to błogosławieństwo. Izaak nie mógł Ezawowi życzyć tego samego, co wcześniej Jakubowi. Stwierdził, że będzie żył na terenach nieurodzajnych, na stepie zgodnie z jego upodobaniem do myślistwa i broni. To miecz i łupy wojenne będą jego źródłem utrzymania. Będzie służył swemu bratu, jednak kiedyś sytuacja się odmieni.



To wszystko się spełniło. Ezaw i jego potomkowie, Edomici, później zwani Idumejczykami, żyli z wojaczki. Tereny, na których mieszkali, nie były w stanie ich wyżywić. Jedyne, co im pozostało, to rabunek. Do czasu wkroczenia plemion Izraela do Ziemi Obiecanej Edom był niezależnym i potężnym plemieniem. Ich dalsze dzieje to ciągłe ujarznienia, wyzwolenia i ponowne ujarznienia. Potomkowie Ezawa brali udział w upadkach państwa żydowskiego aż do Cesarstwa Rzymskiego. Tak więc słowa Izaakowego błogosławieństwa były proroczymi słowami, które spełniły się na przestrzeni dziejów. Autor Listu do Hebrajczyków wyraził to słowami: „Przez wiarę Izaak udzielił Jakubowi i Ezawowi błogosławieństwa, zapewniającego przyszłość” (Hbr 11,20).

### Nienawiść

**27,41-46** *Dłatego znenawidził Ezaw Jakuba z powodu błogosławieństwa, którym go pobłogosławił ojciec, i taki powziął Ezaw zamiar: Zbliżają się dni żałoby po ojcu moim. Wtedy zabiję brata mego Jakuba. Rebecę doniesiono słowa Ezawa, starszego jej syna. Wtedy ona kazała przywołać Jakuba, młodszego syna, i rzekła do niego: Brat twój, Ezaw, chce zemścić się na tobie i zabić cię. Posłuchaj więc, synu mój, głosu mego, wstań i uciekaj do Haranu, do Labana, brata mego. Zamieszkaż u niego przez jakiś czas, aż przejdzie złość brata twego, a gdy przeminie gniew brata twego przeciwko tobie i zapomni o tym, coś mu uczynił, dam ci znać i sprowadzę cię stamtąd. Czemu jednego dnia miałabym was obu utracić? Potem rzekła Rebeka do Izaaka: Obmierzło mi życie moje z powodu córek Chetytów. Jeśliby i Jakub miał pojąć za żonę którąś z córek Chetytów, mieszkających w tym kraju, to po cóż miałabym jeszcze żyć?*

Oszustwo Jakuba, przywłaszczenie przez niego błogosławieństwa doprowadziło Ezawa do nienawiści, wściekłości i w jej rezultacie do pojawienia się myśli zabicia brata – bliźniaka. Mógłby ją zrealizować dopiero po siedmiu dniach żałoby po śmierci ojca (1 Moj 50,10). Ojciec jeszcze przecież żył, a w uczu-



ciach gotowała się nienawiść, chęć zemsty i nie było wiadomo, w którym momencie Ezaw ze strefy myślenia przejdzie do realizacji. Trudno ustalić, czy Ezaw podzielił się z kimś swoimi myślami o zemście a ten przekazał informację matce. Rebeka ukazała swoją inteligencję, spryt, przenikliwość, opracowując plan oszukania swojego męża i nie lubianego syna Ezawa. Należy przypuszczać, że wzięła pod uwagę możliwość gniewu, chęci zemsty ze strony „wykiwanego” syna. Miała już przygotowany plan, który przekazała ukochanemu synowi Jakubowi. Nakazała uciekać mu do Haranu, do brata matki a swego wujka i tam poczekać, aż Ezaw „odparuje” i przejdzie mu myśl o bratobójstwie. Zobowiązała się poinformować Jakuba o zmianie sytuacji i wezwać go do powrotu. Jak wiemy z dalszych wydarzeń, myśli Rebeki o szybkim powrocie jej ukochanego syna nie sprawdziły się. Te kilka tygodni lub miesięcy, które zaplanowała na ucieczkę Jakuba, zamieniło się w dwadzieścia lat. Rebeka nie doczekała się jego powrotu i zmarła.

Przebiegła Rebeka chce nadać ucieczce Jakuba inny charakter, dlatego inspiruje Izaaka do wysłania go po żonę nie Chetytkę. Swojej motywacji dokładnie nie wyjaśnia, mówiąc jedynie, że żony Ezawa jej obmierzły, czyli ma ich dosyć.

Ks. Andrzej Mendrok



R E K L A M A

**ZAKŁAD  
PIEKARNICZO - CUKIERNICZY**

**J. M. Mrowiec**

43-384 Jaworze  
ul. Groszkowa 308

tel. 817 20 65

R E K L A M A

**R. Michalik  
USŁUGI PORZĄDKOWO-GRABARSKIE**

**Ryszard Michalik**

**Biery 75  
43-386 Świętoszówka**

tel: +48/ 518 598 568



# Główne artykuły wiary

## artykuł XII „Wyznania augsburskiego” – O pokucie

Artykuł 12. „Wyznania Augsburgskiego” brzmi następująco:

*„Kościoły nasze uczą o pokucie, że ci, co upadli po chrzcie; mogą dostąpić odpuszczenia grzechów w każdej chwili, gdy się nawrócą, i że Kościół powinien udzielać rozgrzeszenia nawróconym do pokuty. Pokuta zaś składa się właściwie z dwóch części: jedną jest skrucha, czyli bojaźń dręcząca sumienie świadomością grzechu, drugą – wiara, która się rodzi z ewangelii lub rozgrzeszenia i ufa, że grzechy są odpuszczone dla Chrystusa, która sumienie pociesza i uwalnia od bojaźni. Potem nastąpić powinny dobre uczynki, będące owocem pokuty.*

*Kościoły nasze potępiają anabaptystów, którzy przeczą temu, że ci, co raz dostąpili usprawiedliwienia, mogą postradać Ducha Świętego. Potępiają i tych, co utrzymują, iż niektórzy osiągną w tym życiu taką doskonałość, że nie mogą zgrzeszyć. Potępieni są również nowacjanie, którzy nie chcieli rozgrzeszać upadłych po chrzcie, powracających do pokuty. Odrzuceni są i ci, którzy nie uczą, iż odpuszczenia grzechów dostępuje się przez wiarę, lecz nakazują nam zasłużyć na łaskę przez własne zadośćuczynienie”.*

Pierwsze zdanie potwierdza przyjęcie przez luteran starożytnej nauki Kościoła, że popełniony grzech po chrzcie może być odpuszczony. Drugie zdanie zawiera reformacyjną naukę o pokucie, która składa się z dwóch części: skruchy i wiary. Z tym zdaniem nie mogli się zgodzić obecni na sejmie w Augsburgu papiescy teolodzy. Ale ono też ujawnia, jak głęboka i zasadnicza jest różnica pomiędzy myśleniem rzymskich teologów a zwolennikami ks. Marcina Lutra.

Jaka treść kryje się pod słowem ‘pokuta’? Jaki związek ma ono z biblijnym językiem soteriologiczno-pastoralnym?

### **Biblia o nawróceniu, upamiętaniu i pojednaniu z Bogiem**

Powyższe biblijne terminy znajdują się u podstawy pojęcia pokuty.

W Starym Testamencie, szczególnie u proroków spotykamy się z wezwaniami do nawrócenia. Pojęcie nawrócenia zakłada, że człowiek oraz Izrael grzesząc, kroczy po niewłaściwej drodze, która prowadzi „do nikąd” (zob. Ps 1), oddalając się od Boga. Charakterystyczna i wiele wyjaśniająca wypowiedź na temat nawrócenia, znajduje się w księdze proroka Joela z czasów powygnaniowych: **„Wszakże jeszcze teraz mówi Pan: Nawróćcie się do mnie całym swym sercem, w poście, płaczu i narzekaniu! 13. Rozdzierajcie swoje serca, a nie swoje szaty, i nawróćcie się do Pana, swojego Boga, gdyż On jest łaskawy i miłosierny, nierychły do gniewu i pełen łitości, i żał mu karania!”** (Jl 2,12). Treść i sens tej wypowiedzi są jasne. **„Nawróćcie się do mnie całym swym sercem, w poście, płaczu i narzekaniu!”** To są słowa Pana (JAHWE), skierowane do ludu. Prorok najczęściej używa imienia Bożego – JAHWE, nawiązującego do czasów Mojżesza, głównie do prawa ogłoszonego Izraelitom na pustyni, po wyjściu z Egiptu, pojmowanego w Starym Testamencie jako model wszelkiego zbawienia Bożego. Nawrócenie ma się wyrazić – według słów Pana – w znakach: w poście, narzekaniu i płaczu.

Po ogłoszeniu woli Pana, prorok obejmuje inicjatywę: **„Rozdzierajcie swoje serca, a nie swoje szaty, i nawróćcie się do Pana, swojego Boga, gdyż On jest łaskawy i miłosierny, nierychły do gniewu i pełen łitości, i żał mu karania!”**. A więc post, płacz i narzekanie, nie mogą być pustymi znakami. Muszą być napełnione duchową treścią, ponieważ znak niczego nie zmienia. Dlatego prorok apeluje do ludu: **„Rozdzierajcie swoje serca, a nie swoje szaty, i nawróćcie się do Pana, swojego Boga”**. Serce – według Starego Testamentu – jest siedliskiem myśli i woli. Powinna więc nastąpić rzeczywista przemiana, nowe myślenie i obranie nowego kierunku i celu drogi. Nawrócić się, właściwie znaczy zejście z drogi, która prowadzi „do nikąd”, zawrócenie i szukanie społeczności z Bogiem. Nawrócenie

jest więc początkiem i kontynuacją nowego życia z miłosiernym Bogiem.

W nauczaniu Pana Jezusa często spotykamy się z wezwaniem do upamiętania. Charakterystyczne są słowa Chrystusa: **„Wypełnił się czas, przybliżyło się Królestwo Boże, upamiętajcie się i wiercie Ewangelii”** (Mk 1,15). Upamiętanie, znaczy zmianę myślenia, porzucenie starego i początek nowego myślenia o Bogu, a więc zbliżenie się do Boga. Przywodzi to na myśl słowa proroka Joela: **„Rozdzierajcie swoje serca, a nie swoje szaty, i nawróćcie się do Pana, swojego Boga”**.

W pismach apostoła Pawła spotykamy się z pojęciem usprawiedliwienia grzeszników i ich pojednania z Bogiem oraz nowego życia w Chrystusie.

Dzięki krwi Jezusa Chrystusa przelanej na Golgocie, zostaliśmy usprawiedliwieni przez Boga. Usprawiedliwienie pojmowane przez apostoła Pawła jako dar łaski miłosiernego Boga, wyklucza wszelkiego rodzaju myśl o zasłudze. Uznani za sprawiedliwych bez jakiegokolwiek wysiłku, lecz wyłącznie decyzją Boga, mamy pokój z Bogiem (Rz 5,1). Grzech, który wnosi niepokój i oddziela człowieka od Boga, został usunięty, tym samym człowiek zostaje wyjęty spod gniewu Bożego i obdarowany nieskończoną miłością. Apostoł Paweł ten nowy stan, zaistniały dzięki śmierci Jezusa Chrystusa, nazywa także pojednaniem. W 2. liście do Koryntian apostoł Paweł pisze: **„Bóg w Chrystusie świat pojednał z sobą, nie zaliczając im ich upadków, i powierzył nam słowo pojednania”** (2 Kor 5,19).

Tym, który dokonał pojednania, jest sam Bóg. Dokonało się ono przez krew Jezusa (Rz 5,9). Chrystus przyniósł ludziom pokój z Bogiem przez śmierć krzyżową (Rz 5,1; 14,17; 1 Kor 7,15; Ga 5,22; Flp 4,7). Przez nią otwarty został znowu dostęp do Boga (Rz 5,2). Dlatego Chrystus jest naszym pokojem. Pojednanie – według apostoła Pawła – posiada charakter uniwersalny (2 Kor 5,19), a według szkoły Pawłowej ma wymiar kosmiczny, obejmując wszystkie rzeczy na ziemi i na niebie (Kol 1,20n). Pojednanie jest czymś obecnym dzięki śmierci Chrystusa na krzyżu.

Czy pojednanie jest identyczne z usprawiedliwieniem? Pojednanie i usprawiedliwienie w Liście do Rzymian (5,1nn) są postawione obok siebie, nie jako pojęcia przeciwstawne, lecz wzajemnie przenikające się. Apostoł Paweł opisuje dzieło zbawienia człowieka w Chrystusie,

zarówno przez termin ‘usprawiedliwienie’, jak i ‘pojednanie’. Różnica pomiędzy pojednaniem i usprawiedliwieniem jest tylko jedna. Chociaż zbawienie człowieka jest absolutnie dziełem Bożym, to pojednanie opisuje zbawcze dzieło od strony Boga, sprawiedliwość zaś od strony człowieka, który jest grzeszny i potrzebuje usprawiedliwienia. Nie chodzi więc o różnicę w treści powyższych terminów, opisujących zbawcze dzieło Boga, lecz o sposób opisanie zbawienia.

Zbawienie się dokonało, jest obiektywnie istniejące, ale łaska zbawienia musi być rozdzielona przez Słowo Boże i sakramenty. Udzielony chrzest daje odpuszczenie grzechów. Ale człowiek jest grzeszny i może grzeszyć i grzeszy także po udzielonym sakramencie. Co dzieje się z tymi grzechami, popełnionymi po chrzcie? W jaki sposób zostają zgładzone? Czy w ogóle zostaną przebaczone? Dlatego początkowo wielu chrześcijan odkładało przyjęcie chrztu na łożu śmierci. To rozwiązanie nie było właściwe. Szukano rozwiązania. Szukano je z powodów duszpasterskich i w trosce o zbawienie każdego wierzącego.

### Rozwój nauki o pokucie

Powoli w Kościele rodziła się myśl o pokucie, a to pod wpływem wielu wypowiedzi biblijnych, w których mowa o wezwaniach do nawrócenia, zmiany myślenia, przede wszystkim wezwań do wyznania grzechów. Zacytujmy tylko niektóre.

W czasach Starego Testamentu prorok Izajasz wołał: **„Obmyjcie się, oczyśćcie się, usuńcie wasze złe uczynki sprzed moich oczu, przestańcie źle czynić! Uczcie się dobrze czynić, przestrzegajcie prawa, brońcie pokrzywdzonego, wymierzajcie sprawiedliwość sierocie, wstawiajcie się za wdową! Chodźcie więc, a będziemy się prawować – mówi Pan! Choć wasze grzechy będą czerwone jak szkarłat, jak śnieg zbieleją; choć będą czerwone jak purpura, staną się białe jak wełna. Jeżeli zechcecie być posłuszni, z dóbr ziemi będziecie spożywać, lecz jeżeli będziecie się wzbraniać i trwać w uporze, miecz was pożre, bo usta Pana tak powiedziały!”** (Iz 1,16-20).

Charakterystyczne są słowa proroka okresu niewoli babilońskiej: **„Pocieszajcie, pocieszajcie mój lud, mówi wasz Bóg! Mówcie do serca Jeruzalemu i wołajcie na nie, że dopełniła się jego niewola, że odpuszczona jest jego wina, bo otrzymało z ręki Pana podwójną karę za wszystkie swoje grzechy”** (Iz 40, 1.2).

Podobnie jest w Nowym Testamencie. Zwróćmy przynajmniej uwagę na słowa apostoła Paw-



ła z 2. listu do Koryntian: „**Obawiam się, że gdy przyjdę, Bóg mój upokorzy mnie przed wami i że będę musiał ubolewać nad wieloma z tych, którzy ongiś popełnili grzechy i za nie do dziś jeszcze nie odpokutowali, grzechy nieczystości, wszeteczeństwa i rozwiązłości, których się dopuścili**” (2 Kor 12,21). Właściwie apostoł Paweł użył tutaj zwrotu: „mē matanoesantēn” (i nie zmienili myślenia). Sam zwrot „mē matanoesantēn”, jest bardzo bliski późniejszego pojęcia ‘pokuta’, tym bardziej, że sprzyja temu kontekst, dlatego niektórzy tłumacze Nowego Testamentu użyli tu zwrotu – „jeszcze nie odpokutowali”

W młodym Kościele wystarczyło w pracy duszpasterskiej i kaznodziejskiej słowo ‘upamiętanie’, ‘upamiętajcie się’. I nie ma żadnych dowodów na to, że w Kościele w II wieku znaleziono jakieś nowe rozwiązanie problemu zawartego w pytaniu, co z grzechami popełnionymi po chrzcie. Ale w III wieku sytuacja się nieco zmieniła, w związku z praktyką przyjmowania ludzi, którzy na skutek prześladowań wyrzekli się wiary, a więc popełnili grzech apostazji (odstępstwa, zdrady itp.). Wówczas powstał pewnego rodzaju system, który obowiązywał w Kościele w III wieku i przez następne wieki. Miał charakter publiczny. Składał się z wyznania grzechów, nałożenia kary i wykluczenia ze społeczności kościelnej. Po tym okresie otrzymywano rozgrzeszenie i formalnie przywracanie do wspólnoty. Cały ten okres był nazywany *ekomologesis* (od słowa *ekō*, które ma wielorakie znaczenie: ‘otrzymać coś’, ‘pozyskać’ itp).

Godny uwagi w trzecim wieku był pogląd, że w niektórych przypadkach niemożliwa jest pokuta. Już w ostatnich dziesiątkach drugiego wieku, uważano cudzołóstwo, zabójstwo i bałwochwalstwo za niedopuszczalne i że na te grzechy nie ma „lekarstwa”.

Papież Kalikst podjął ważną inicjatywę. Według Hipolita był on pierwszym, który przyjął praktykę bardziej wielkoduszną względem grzechów cielesnych. Odwoływał się między innymi do przypowieści o polu pszenicy i posiannych na nim przez szatana chwastów (Mt 13,24-30), do ironicznego pytania apostoła Pawła (Rz 4,4); „**Kim jesteś ty, co się odważasz sądzić cudzego służę?**”

Jednak czas rygoryzmu od razu się nie skończył. Dobrej ilustracji na temat trwałości tej pierwotnej surowości, dostarcza hiszpański synod w Elwirze (303 rok), który nakazał dożgonną

ekskomunikę bez nadziei pojednania nawet przy śmierci. Niemniej jednak bardziej pełna współczucia postawa, mająca większe zrozumienie dla ludzkiej słabości i bardziej scharmonizowana z duchem Ewangelii robiła stale postępy.

Dokumenty czwartego i piątego wieku obfitują we wzmianki na temat praktyki Kościoła odpuszczania grzechów, popełnionych po chrzcie wielokrotnie. Była to odpowiedź na rygoryzm Nowacjana i jego uczniów. Na Wschodzie, zarówno Bazyli Wielki, jak również Grzegorz z Nyssy, podają szczegółowe ustalenia, dotyczące nałożonych kar i długości pokuty. Epifaniusz, chociaż zgadzał się, że istnieje tylko jeden „doskonały żal”, tj. żal w czasie chrztu, i chociaż wiersze od czwartego do szóstego z szóstego rozdziału Listu do Hebrajczyków – zdaje się – wykluczają drugą pokutę, to jednak dowodzi, że Bóg jest gotów ponownie przyjąć winnych grzeszników z uwagi na ich dobre czyny.

Na Zachodzie Ambroży krytykował surowość nowacjan, odmawiających odpuszczenia grzechów, popełnionych po chrzcie. Uważano w Kościele Zachodnim, że wielokrotna pokuta lepiej synchronizuje z Ewangelią.

Biskup Augustyn z Hippony, którego wzmianki o pokucie są niezliczone, dzieli praktyki pokutne na trzy kategorie: istnieje pokuta, która poprzedza chrzest, w rezultacie którego grzechy wszelkiego rodzaju i stopnia do momentu przyjęcia sakramentu są odpuszczane; istnieje odpuszczenie grzechów, które chrześcijanie uzyskują codziennie za swe lekkie grzechy przy pomocy modlitwy, postu itd.; dla naprawdę poważnych grzechów, popełnionych po chrzcie, istnieje formalna, pokutna dyscyplina, przez którą Kościół podnosi grzesznika ze stanu śmierci, w którym się znajduje, tak jak Chrystus wskrzesił Łazarza.

Pomiędzy VI a IX wiekiem coraz częściej wspomina się pokucie indywidualnej, aż w końcu całkowicie z praktyki kościelnej zniknęła pokuta publiczna. Kiedy w średniowieczu za Piotrem z Lombardii (ur. około 1460, zm. pomiędzy 1460 a 1467 rokiem) Kościół przyjął, że Chrystus ustanowił siedem sakramentów, w tym również pokutę, ukształtował się porządek w łonie sakramentalnej pokuty. Na soborze w Florencji (1431 rok), za czasów papieża Eugeniusza IV postanowiono, że pokuta składa się ze skruchy serca (*cordis contritio*), ustnego wyznania grzechów (*oris confessio*) i zadośćuczynienia za grzechy (*satisfactio pro peccatis*). I tak też nauczano za

czasów Lutra. I to ta nauka była powodem zwątpienia mnicha Lutra w możliwość swojego zbawienia, do czasów odkrycia przez niego prawdy, że człowiek dostępuje Bożego usprawiedliwienia z łaski, bez uczynków, wynikających z prawa boskiego. Poznanie to zachwiało u Lutra dotychczasowe poglądy na temat pokuty, rozumianej w sensie uchwały soboru w Florencji.

#### Ks. Marcin Luter o pokucie

Kiedy Tetzl głośił kazania pokutne, w których oferował odpust za pieniądze, Luter był już gotowy do podjęcia dyskusji na temat pokuty, o czym świadczy 1. teza na temat odpustów: „Gdy Pan nasz i Mistrz mówi: pokutujcie, to chce aby całe życie było nieustanną pokutą”.

Na temat pokuty Luter bardziej konkretnie wypowiedział się w roku 1518 w kazaniu o pokucie (Sermo de poenitentia). Nie skrucha, lecz jedynie mocna wiara w Boże miłosierdzie w Chrystusie, pozwala nam mieć udział w odpuszczeniu grzechów. Nie skrucha daje odpuszczenie, lecz wiara usprawiedliwia nas przed Bogiem. W nieco późniejszym, innym piśmie, zatytułowanym: „Pouczenie o sakramencie pokuty” (Ein Sermon von dem Sakrament der Buße), Luter pisze, że istnieje tylko jedna prawdziwa droga ku odpuszczeniu winy i jest nią sakrament pokuty. Uczynki niczego nie dają. Sakrament pokuty dany jest przez Boga ku pocieszeniu wszystkich grzeszników. Sakrament pokuty według Lutra, składa się z trzech części: z absencji, poprzez którą jest zwiastowane odpuszczenie grzechów, z udzielonej łaski odpuszczającej i wiary w odpuszczenie grzechów. Tym samym w Kościele reformacji wittenberskiej, pokuta otrzymała zupełnie nową treść.

#### Filip Melanchton o pokucie

Filip Melanchton w XII artykule wiary pisząc: „Kościoły nasze uczą o pokucie, że ci, co upadli po chrzcie; mogą dostąpić odpuszczenia grzechów w każdej chwili, gdy się nawrócą, i że Kościół powinien udzielać rozgrzeszenia nawróconym do pokuty. Pokuta zaś składa się właściwie z dwóch części: jedną jest skrucha, czyli bojaźń dręcząca sumienie świadomością grzechu, drugą – wiara, która się rodzi z ewangelii lub rozgrzeszenia i ufa, że grzechy są odpuszczone dla Chrystusa, która sumienie pociesza i uwalnia od bojaźni. Potem nastąpić powinny dobre uczynki, będące owocem pokuty”, właściwie prezentuje naukę ks. Marcina Lutra.

Jeśli teologowie papiescy zgodzili się na

pierwsze zdanie „Wyznania augsburskiego”, to na drugie – ze względu na orzeczenie soboru florenckiego w kwestii pokuty, już zgodzić się nie mogli i nie chcieli. Dlatego Melanchton w „Obronie Wyznania augsburskiego” w dość długim wywodzie bronił luterskiej definicji pokuty. Dlatego też warto przytoczyć przynajmniej dwie wypowiedzi autora „Obrony...”. Po opisanu zawichości nauki rzymskiej o pokucie, Melanchton pisze: „My więc, aby wyplątać nabożne sumienia z tych zawichości sofistycznych, ustaliliśmy w pokucie dwie części składowe, mianowicie skruchę i wiarę. A jeżeli ktoś będzie chciał dodać trzecią część składową, mianowicie owoce godne pokuty, to znaczy całkowitą zmianę na lepsze całego życia i obyczajów, nie będziemy się sprzeciwiali”.

Jeżeli chodzi o skruchę, to odcinamy się od owych gnuśnych i bezkresnych dysput, kiedy to ubolewanie wywodzi się raz z miłości Boga, drugi raz z lęku przed karą. Powiadamy natomiast, że skrucha to prawdziwe trwogi sumienia, które myśli, iż Bóg gniewa się na grzech, i boleje nad tym, że zgrzeszyło. A skrucha ma miejsce wtedy, gdy Słowo Boże obwinia o grzech, ponieważ na tym polega istota zwiastowania Ewangelii, że obwinia ona o grzechy i oferuje odpuszczenie grzechów oraz sprawiedliwość ze względu na Chrystusa i Ducha Świętego, i życie wieczne, i gdy jako odrodzeni dobrze czynimy”.

Nieco dalej, broniąc drugiej części pokuty, czyli wiary, autor „Obrony Wyznania augsburskiego” powołuje się głównie na apostoła Pawła. Pisze więc: „Paweł prawie wszędzie, gdy opisuje nawrócenie, czyli odnowienie, wymienia dwie części: uśmiercenie i ożywienie – jak np. w Liście do Kolosan (2,11): „w którym obrzezani jesteście





nie obrzezka dokonana ręką, gdy wyzuliście się z grzesznego ciała ziemskiego” i dalej (2,12): «w którym wskreszeni zostaliście przez wiarę w moc Boga...». Tutaj także są dwie części: jedna to wyzucie się z grzesznego ciała, druga to wskreszenie przez wiarę. A słów: uśmiercenie – ożywienie – wyzucie z ciała grzesznego i wskreszenie, nie należy pojmować po platońsku, wsensiezmysłonej, pozornej odmiany, lecz uśmiercenie oznacza prawdziwe trwogi, jakie występują u umierających, trwogi, których natura nie może wytrzymać, jeżeli nie zostaje podtrzymana i podniesiona przez wiarę (Rzym.5,1). Tutaj «wyzucie z grzesznego ciała» (Paweł) nazywa tak, jak my zwykle mówimy o skrusze, ponieważ w tych bólach zostaje oczyszczona naturalna pożądlliwość. A ożywienia nie należy rozumieć po platońsku, jako czegoś tylko wyobrazonego, wyimaginowanego, lecz jako pocieszenie, które prawdziwie podtrzymuje życie, które ucieka przy skrusze.

Są więc tutaj dwie części składowe: skrucha i wiara. Ponieważ bowiem sumienie nie może zyskać uspokojenia inaczej, jak tylko przez wiarę, dlatego jedynie wiara ożywia, zgodnie ze słowem: «*Sprawiedliwy z wiary żyć będzie*» (Habak.2,4; Rzym.1,17).

A następnie w Liście do Kolosan (2,14) mówi:

„że Chrystus zniósł ów cyrograf, który przez Zakon był przeciwko nam...” Tutaj także są dwie części składowe: cyrograf i zniweczenie cyrografu. A tym cyrografem jest sumienie, które nas obwinia o grzech i potępia. Dalej: Zakonem jest słowo, które obwinia o grzechy i potępia grzechy. Słowo więc, które wypowiada Dawid: „*Zgrzeszyłem wobec Pana*” (II Sam.12,13), jest cyrografem. A tego słowa ludzie bezbożni i pewni siebie poważnie nie wypowiadają. Nie widzą bowiem, nie odczytują wyroku zapisanego w sercu. Ten wyrok dostrzega się w prawdziwych bólach i trwogach. Jest więc sama skrucha cyrografem, który nas potępia. A «przekreślić ten cyrograf», to znaczy znieść wyrok, na podstawie którego uznajemy, że będziemy musieli być potępieni, i wyryć mocno (w sercach) wyrok, który nam pozwala uważać się za wolnych od potępienia. Wiara zaś jest nowym wyrokiem, który unicestwi i obali wyrok poprzedni i da sercu pokój i życie”.

Na zakończenie warto powiedzieć, że początkowo wittenberscy reformatorzy uważali pokutę za trzeci sakrament, jednak później naučili, że pokuta jest codziennym korzystaniem z łaski sakramentu chrztu.

ks. Manfred Uglorz



## Blog ks. Manfreda Uglorza

<https://zywateologia.escobb.pl>

Strona poświęcona jest chrześcijańskiej wierze,  
nadziei i miłości.

Czytelnicy znajdą na niej artykuły dotyczące:

- **Pisma Świętego;**
- **teologii systematycznej z zakresu dogmatyki, etyki i teologii pastoralnej;**
- **oraz historii Kościoła.**

## Czasy ludzie wydarzenia

Wspomnij dawne dni, rozważcie lata minionych pokoleń (5 Mż, 32,7a B.Ek.)

**150 lat temu**



27 marca 1874 roku w Cieszynie urodzili się bracia bliźniacy - Jan Jerzy i Jerzy Jan Buzek. Pochodzili z polskiej patriotycznej rodziny ewangelickiej. Byli synami rolnika Andrzeja z Końskiej koło Trzyńca na Zaolziu i Marii z domu Kajzar.

Jan Jerzy ukończył kolejno szkołę podstawową w Końskiej, Państwowe Gimnazjum Niemieckie w Cieszynie i medycynę na Uniwersytecie Jagiellońskim, zdobywając w 1901 roku tytuł doktora. Zaraz po studiach nosił się z zamiarem poświęcenia się pracy naukowej, dlatego pozostał w Krakowie jako asystent w klinice prof. Henryka Jordana. Później przeniósł się do szpitala dr. Bohdanika w Białej. Gdy jednak w Dąbrowie na Śląsku Cieszyńskim powstała możliwość objęcia stanowiska lekarza gminnego z perspektywą uzyskania stanowiska lekarza górniczego, dr Buzek nie wahał się ani chwili i osiedlił się w Dąbrowie, gdzie miał już pracować aż do śmierci.

Od wczesnej młodości bardzo pociągała go praca społeczna. Już w gimnazjum należał do tajnej organizacji młodzieży polskiej „Jedność”, a podczas studiów na Uniwersytecie Krakowskim był prezesem Stowarzyszenia Akademików Polskich na Śląsku „Znicz”.

Dom Buzka w Dąbrowie stał się prawdziwym symbolem polskości. Wtedy w Zagłębiu było sporo polskich rodzin, a pracowało tam sporo młodych, narodowo uświadomionych nauczycieli, dzięki którym mogła się tam rozwinąć praca narodowa.

W pracy tej, obok Buzka, brał udział również inż. Józef Kiedroń, późniejszy polski minister handlu. Wtedy też wśród górników w Zagłębiu zapuściła swe korzenie Macierz Szkolna, wspierana przez Polską Partię Socjaldemokratyczną, której przewodzili: poseł Tadeusz Reger i lekarz, ideowiec, dr Ryszard Kunicki. W domu dra Buzka rzucono między innymi myśl założenia polskiej szkoły średniej w Orłowej, urzeczywistnioną rychło przez powstanie polskiego gimnazjum realnego w 1909 roku. Oprócz gimnazjum powstały w tym okresie liczne ochronki, szkoły powszechne, wydziałowe oraz szkoła górnicza w Dąbrowie. Właśnie tam, w polskiej Szkole Górniczej i w Szkole Gospodarstwa Domowego w Orłowej Jan Buzek uczył m.in. higieny. Wszystko to uległo gwałtownej zmianie po wybuchu I wojny światowej, w czasie której dr Buzek służył w armii austriackiej. Za skuteczne zwalczanie chorób zakaźnych został odznaczony medalem wojskowym.

Po wojnie w następstwie powszechnie znanych wydarzeń wielu Polaków zmuszonych było po 1918 r. opuścić swój kraj rodzinny. Zostali tu jednak, obok profesorów gimnazjum orłowskiego, dr Jan Buzek w Dąbrowie i dr Wacław Olszak w Karwinie.

Po ostatecznym podziale Śląska Cieszyńskiego 28 lipca 1920 roku dr Buzek rzucił się ze zdwojoną energią w wir pracy społecznej. Pracował w Zarządzie Głównym Macierzy Szkolnej, gdzie od 1921 r. był skarbnikiem. Od 1931 roku był współzałożycielem i prezesem Stronnictwa Ludowego, które działało głównie w ewangelickim środowisku. Z ramienia tego Stronnictwa został w październiku 1929 roku wybrany na posła do Zgromadzenia Narodowego Czechosłowacji w Pradze. Jako poseł był obrońcą praw ludności polskiej w Czechosłowacji. Mandat poselski objął krótko po przebyciu ciężkiej choroby. Pojawiły się bowiem u niego poważne skutki przemęczenia i wylewu krwi do mózgu. Okazało się jednak, że zmiana zajęcia wpłynęła bardzo korzystnie na jego organizm. Będąc w Pradze, miał możliwość korzystania z odpoczynku i snu nieprzerwanego przez telefon służbowy, czy dzwonek domowy, co pozwoliło mu odzyskać dawne siły. W swoim pierwszym wystąpieniu w Parlamencie, 27 maja 1930 r., poseł Jan Jerzy Buzek omówił wszystkie dotąd niezłatwione sprawy i bolączki polskiej ludności. Z trybuną parlamentarną pożegnał się w 1935 roku wystąpieniem skierowanym przeciwko ustawie o nowej ordynacji wyborczej,



która ludności polskiej znacznie utrudniała zdobycie mandatu poselskiego. W 1934 r. nie zawahał się demonstracyjnie wystąpić z klubu parlamentarnego Czeskiej Partii Socjalistycznej, którego był członkiem, gdy jego interpelacje nie znalazły poparcia ze strony tego klubu. Jako poseł czynił starania w Radzie Ministrów w Pradze o upaństwowienie gimnazjum orłowskiego. Wspólnie z drugim polskim posłem, Emanuelem Chobotem, uczestniczyli w ponad trzystu posiedzeniach sejmowych, a ponad dziewięćset razy interweniowali w różnych ministerstwach w sprawach szkolnych, obywatelskich, gospodarczych i innych.

Dr Jan Jerzy Buzek był przewodniczącym Związku Harcerstwa Polskiego w Czechosłowacji, współpracował z Polskim Towarzystwem Gimnastycznym „Sokół”, Związkiem Polskich Straży Pożarnych, Polskim Zborem Ewangelickim w Orłowej i Towarzystwem Ewangelickim Oświaty Ludowej. Dał też się poznać w polskich czasopismach jako publicysta, popularyzator medycyny i higieny. Po powołaniu w 1935 r. Rady Naczelnej Polaków w Czechosłowacji jako instytucji kierowniczej i nadrzędnej wszystkich polskich stronnictw, stowarzyszeń gospodarczych i kulturalno-oświatowych, dr Buzek został wybrany na pierwszego wiceprezesa, prezesem został dr Wacław Olszak.

Po zajęciu Śląska przez Niemców w 1939 r. usiłował bronić ludności polskiej wobec władz okupacyjnych, licząc na swój autorytet byłego posła. Przyspieszyło to zapewne jego aresztowanie 12 kwietnia 1940 roku w ramach tzw. akcji Tannenberg. Dnia 28 kwietnia 1940 r. zamknęły się za nim bramy obozu koncentracyjnego w Dachau (nr obozowy Ślązak-P 14631), następnie 5 czerwca 1940 r. przeniesiony został do Mauthausen i znowu do Dachau (15 sierpnia 1940 r.). Zmarł z wycieńczenia 24 listopada 1940 roku. Prochy odesłane rodzinie, pochowano zgodnie z życzeniem w Bystrzycy nad Olzą.

Ożenił się z Anną z domu Michejda, siostrą Kornela Michejdy, chirurga, profesora Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, następnie prof. AM w Gdańsku. Miał z nią dwóch synów: Jana urodzonego w 1904 roku, pracownika w służbach dyplomatycznych, który zmarł w Kanadzie, oraz Władysława urodzonego w roku 1909, inżyniera, uczestnika obrony Helu w 1939 roku, który spędził wojnę w obozie jenieckim, a następnie wyjechał do USA, gdzie zamieszkał i zmarł. Obaj synowie zostali pochowani w grobie rodzinnym w Bystrzycy.

Po śmierci pierwszej żony w roku 1909, Jan Jerzy Buzek ożenił się 6 maja 1911 roku w Krakowie z Jadwigą z domu Dyboską. Z tego małżeństwa pochodziła córka Romana.

Miał dwóch braci: bliźniaka Jerzego Jana, inżyniera, dyrektora huty w Węgierskiej Górcie i profesora AGH w Krakowie, oraz Karola, rolnika w Bystrzycy nad Olzą, który wojnę przeżył w oflagu.

Dr Jan Jerzy Buzek Odznaczony został w 1938 roku Krzyżem Komandorskim Orderu odrodzenia Polski.



Brat bliźniaczy Jerzy Jan podobnie jak jego bliźniak uczył się w szkole ludowej w Końskiej, następnie szkole wydziałowej i niemieckim gimnazjum w Cieszynie (1887–95). W gimnazjum był prezesem tajnego stowarzyszenia polskich uczniów Jedność. W latach 1895–99 studiował w Bergakademie w Leoben (Austria), gdzie uzyskał dyplomy inżyniera górnika w 1898 roku i inżyniera hutnika w roku 1899. Po studiach rozpoczął pracę w zakładach hutniczych Eisenwerk Trzynietz w Trzyńcu, należących do wiedeńskiej firmy Berg und Hüttenwerksgesellschaft. W 1899–1911 był zatrudniony na wydziale wielkich pieców, w odlewni i emalierni oraz w laboratorium huty, gdzie rozpoczął prace badawcze nad procesem żeliwiakowym.

Pierwszym opracowaniem naukowym Jerzego Buzka był referat „Zużycie koksu w piecach kupolowych”, wygłoszony w 1906 roku na I Zjeździe Polskich Górników i Hutników w Krakowie, opublikowany w „Przeglądzie Górniczo-Hutniczym” i niemieckim czasopiśmie „Stahl und Eisen”. Od tej pory rokrocznie publikował w kilku czasopismach fachowych swoje spostrzeżenia i wyniki badań dotyczące technologii wytopu surówki oraz udoskonaleń w budowie pieców hutniczych. Zawarty w tych publikacjach opis zjawisk zachodzących podczas wytopu żeliwa w żeliwiakach znalazł uznanie wśród specjalistów i dlatego też zlecono Jerzemu Buzkowi opracowanie do podręcznika pod redakcją G. Geigera Handbuch der Eisen- und Sta-

hlgiesserei dwóch rozdziałów: Die Verbrennung [spalanie] (1911) i Theorie des Kupolofenbetriebes [teoria żeliwiaka] (1916).

Z dniem 6 kwietnia 1911 roku inż. Jerzy Buzek został przeniesiony na stanowisko starszego inżyniera do odlewni żeliwa w Węgierskiej Górcie, należącej także do Berg und Hüttenwerksgesellschaft, którą pierwotnie zamierzano zlikwidować. Dzięki jego działalności zakład został zmodernizowany i rozbudowany. W 1913 roku inż. Buzek został jego dyrektorem, a od 1923 aż do dnia śmierci był dyrektorem naczelnym powstałej wówczas Spółki Akcyjnej „Węgierska Górka”. Ukierunkował produkcję zakładu na odlewy rur żeliwnych metodą odśrodkową, a w roku 1922 zaproponował odlewanie do form metalowych. W 1929 roku odlano tam m.in. największą wówczas na świecie rurę o długości 5 m i średnicy 1,2 m.

W roku 1927 został wykładowcą odlewnictwa i od 1933 roku wielkopiecownictwa na wydziale hutniczym Akademii Górniczej w Krakowie. W 1934 roku habilitował się na podstawie pracy „Teoretyczne uwagi o budowie i pędzeniu płomienników odlewniczych”, którą przedstawił w 1933 roku na Międzynarodowym Kongresie Odlewniczym w Pradze. W roku 1935 został profesorem zwyczajnym i kierownikiem Katedry Metalurgii Surówki i Odlewnictwa. Opracował skrypt „Kurs odlewnictwa”. Był też autorem podręczników odlewnictwa oraz metalurgii surówki wydanym jeszcze w 1939 roku.

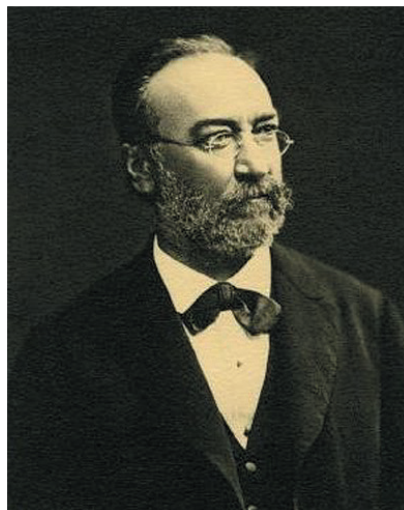
Prof. Jerzy Jan Buzek jest autorem 73 publikacji: 31 dotyczy procesu żeliwiakowego i materiałów wsadowych, 13 norm i warunków wytwarzania oraz odbioru rur żeliwnych, 4 podejmują tematy z historii odlewnictwa i wielkopiecownictwa, a 2 dotyczą teorii płomienników odlewniczych. Buzek był twórcą terminów: żeliwiak, żeliwo, żeliwo ciągliwe, staliwo. Ustalił matematyczny wzór określający najkorzystniejszą ilość dmuchu w procesie żeliwiakowym (tzw. liczba Buzka). Zmarł 13 lutego 1939 roku w Węgierskiej Górcie i pochowany został na cmentarzu komunalnym w Cieszynie. Odznaczony został Krzyżem Oficerskiego Orderu Polonia Restituta.

Ożeniony był z Heleną Gryglewicz, z którą miał dwóch synów: Jerzego Romana – artystę fotografa oraz Stanisława Andrzeja, który bezpośrednio po II wojnie światowej pełnił funkcję dyrektora naczelnego Odlewni Żeliwa w Węgierskiej Górcie.

Wg opracowania Andrzeja J. Wójcika

### **200 lat temu**

w Bratysławie 12 kwietnia 1824 roku urodził się w ewangelickiej rodzinie pedagog, historyk i dyrektor Gimnazjum Ewangelickiego w Cieszynie



i Pradze Gottlieb Biermann. W swoim rodzinnym mieście ukończył szkołę średnią, następnie studiował filozofię, pedagogikę i teologię na uniwersytecie w Jenie. Jednym z jego nauczycieli był historyk kościoła ewangelickiego Karl August von Hase. Po ukończeniu studiów Biermann na krótko pracował jako nauczyciel w ewangelickiej szkole średniej w Bratysławie, by w 1852 roku podjąć dalsze studia, tym razem geografii i filologię germańską oraz historię na Uniwersytecie Wiedeńskim. Studia ukończył w 1854 roku, a dwa lata później został mianowany nauczycielem w gimnazjum ewangelickim w Cieszynie. Odtąd przez 17 lat Biermann bardzo aktywnie działał w Cieszynie, stopniowo zajmując znaczące miejsce w kulturalnym życiu miasta. Gottlieb Biermann urodził się i wychował w środowisku niemieckojęzycznym, stąd też identyfikował się z interesami niemieckiej części zboru cieszyńskiego i ewangelickiego kościoła na Śląsku Cieszyńskim. Z tego względu należał do współpracowników wydawanego w Bielsku w latach 1865–69 przez ks. Theodora Haasego czasopisma „Neue Protestantische Blätter für ewangelische Österreich”. Na polu publicznym opowiadał się za programem niemieckich liberałów i był jednym z założycieli w 1869 roku w Cieszynie „Związku Niemieckiego”. Polskich uczniów gimnazjum ewangelickiego traktował jednak sprawiedliwie, co podkreślali zgodnie nawet po jego śmierci. Jako profesor najważniejszej szkoły ewangelickiej na Śląsku Cieszyńskim zajmował też ważną pozycję w życiu miejscowej społeczności protestanckiej. Był m.in. delegatem na II synod generalny superintendencji morawsko-śląskiej w 1866 roku. W latach 1871-73 pełnił obowiązki dyrektora gimnazjum ewangelickiego, teraz określanego jako II (ewangelickie) gimnazjum państwowe w Cieszynie.

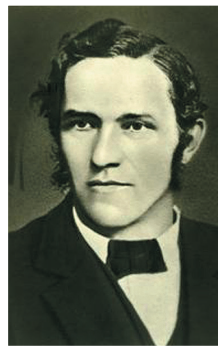
Główną zasługą Gottlieba Biermann pozostaje jednak jego działalność naukowa i publikowane prace z zakresu historii. Już w 1857 roku ukazał się



w sprawozdaniu gimnazjum ewangelickiego jego pierwszy artykuł na temat polityki czeskiego króla Przemysła Ottokara II wobec Kurii papieskiej i Rzeszy niemieckiej. Następne prace poświęcone były w większości dziejom Śląska Cieszyńskiego, a ukazywały się we wspomnianych sprawozdaniach gimnazjalnych albo w wydawanych w Brnie przez marawsko-śląskie Towarzystwo wspierania rolnictwa, natury i nauki o ziemi „Notizenblatt der historisch-statistischen Sektion”. Znajdujemy wśród nich artykuły o zniszczeniu Bielska w 1682 roku przez Kuruców, o założeniu Cieszyna, o historii miasta i Śląska Cieszyńskiego w czasie wojny trzydziestoletniej, o urbarzach winnym i piwnym Cieszyna, o klasztorze benedyktynów w Orłowej, a także o księciu opawskim Mikołaju II oraz o zarządzie Opawy przed 1614 roku. We wrocławskim „Zeitschrift für Geschichte Schlesiens” Biermann opublikował dłuższy artykuł poświęcony dziejom górnośląskich Piastów. Był zresztą członkiem historyczno-statystycznej sekcji morawsko-śląskiego Towarzystwa wspierania rolnictwa i natury w Brnie oraz członkiem-korespondentem wrocławskiego Stowarzyszenia dla Historii i Starożytności Śląska. W 1875 roku otrzymał tytuł doktora honoris causa uniwersytetu we Wrocławiu. Poza tym ma Biermann w swoim dorobku prace na temat dziejów księstwa oświęcimskiego i zatorskiego oraz cesarza Karola IV. Najwięcej uwagi poświęcił jednak Biermann historii kościoła ewangelickiego na Śląsku Cieszyńskim. Już w 1859 roku, z okazji obchodów 150-lecia poświęcenia miejsca pod budowę Kościoła Jezusowego w Cieszynie ukazała się książka Biermanna „Geschichte der Evangelischen Kirche Österreichisch-Schlesiens mit besonderer Rücksicht auf die der Gnadenkirche vor Teschen” (Historia ewangelickiego Kościoła na Śląsku Austriackim ze szczególnym uwzględnieniem Kościoła Łaski w Cieszynie), w tymże samym roku wydana po polsku w tłumaczeniu Jana Śliwki. Także w tym roku Biermann wydał jeszcze „Historie ewangelickiego gimnazjum w Cieszynie” (Geschichte des evangelischen Gymnasiums in Teschen). Poprawioną wersję dziejów kościoła ewangelickiego na Śląsku Austriackim Biermann opublikował w późniejszym czasie w Pradze w 1897 roku pt. „Geschichte des Protestantismus in Österreichisch-Schlesiens”. Dziełem życia Gottlieba Biermanna jako historyka są jednak opracowane przez niego syntezy dziejów księstwa cieszyńskiego oraz księstwa opawsko-karniowskiego, czyli dwóch części składowych ówczesnego Śląska Austriackiego. To drugie dzieło, które ukazało się w 1874 roku, jest znacznie obszerniejsze, liczy bowiem prawie 700 stron druku. Najbardziej popularną stała się „Historia księstwa cieszyńskie-

go” (Geschichte der Herzogthums Teschen), której pierwsze wydanie ukazało się w Cieszynie w 1863 roku, zaś drugie, poprawione w 1894 roku. Praca Biermanna dzieli się w zasadzie na trzy części, z których pierwsza omawia prehistorię Śląska Cieszyńskiego oraz proces powstawania księstwa ze stolicą w Cieszynie. Dwie następne części omawiają dzieje księstwa cieszyńskiego pod rządami Piastów oraz czasy późniejsze, przy czym historia współczesna jest potraktowana w sposób skrótowy. W przeciwieństwie do wcześniejszych dziejopisów cieszyńskich praca Biermanna, podobnie jak jego inne opracowania, oparte były o solidne badania źródłowe, które prowadził zarówno w archiwach krajowych, jak też zagranicznych, np. we Wrocławiu. Książka Biermanna była pierwszą syntezą dziejów Śląska Cieszyńskiego i jest wykorzystywana przez historyków do dnia dzisiejszego. Po reorganizacji szkolnictwa średniego w Cieszynie w 1873 roku, w czasie którego istniejące dotąd gimnazja katolickie i ewangelickie zostały połączone w jedno gimnazjum państwowe, Gottlieb Biermann został mianowany dyrektorem niemieckiego gimnazjum na Malej Stronie w Pradze i opuścił Cieszyn. W Pradze otrzymał tytuł radcy szkolnego, kontynuował, choć w mniejszym stopniu, prace badawcze. Zmarł w Pradze 10 stycznia 1901 roku.

### 150 lat temu



W Cieszynie 15 kwietnia 1874 roku zmarł Jan Śliwka, ofiarny nauczyciel Ewangelickiej Szkoły w Cieszynie, autor pierwszych polskich podręczników dla młodzieży szkół ludowych na Śląsku Cieszyńskim i założyciel Towarzystwa Nauczycieli Szkół Ludowych. Jan Śliwka był jednym z czołowych polskich działaczy narodowych na Śląsku Cieszyńskim. Urodził się w 1823 roku w biednej rodzinie w Ustroniu koło Cieszyna. (Więcej zob. IP nr 108/2023, s. 34-36).

Zestawił i opracował  
z różnych źródeł  
Józef Król



# POLSKIE TOWARZYSTWO EWANGELICKIE

## I kwartał 2024 roku

Nowy 2024 rok w jaworzańskim Oddziale PTEw rozpoczął się w dniu 8 stycznia 2024 r. spotkaniem, które miało charakter Ekumenicznego Spotkania Noworocznego. Po kilku latach przerwy spowodowanej pandemią postanowiliśmy znowu zacząć kontynuować ten zwyczaj, w którym spotkania noworoczne odbywają się na przemian w parafii ewangelickiej oraz katolickiej. Na spotkanie przybyli zaproszeni goście: członkowie Akcji Katolickiej przy Parafii Rzymsko-Katolickiej w Jaworzu wraz z proboszczem ks. Stanisławem Filapkiem, p. Anna Skotnicka-Nędzka pełniąca obowiązki wójta Gminy Jaworze oraz prelegent Edward Weiss z małżonką. Obecni byli proboszczowie naszej parafii ks. W. Wantulok i ks. A. Krzykowski oraz członkowie



jaworzańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego.

Spotkanie upływało w miłej, świątecznej atmosferze, śpiewano kolędy, rozmawiano, częstowano się smakołykami, a ciekawą prelekcję „Izrael biblijny i dzisiejszy” przedstawił prelegent Edward Weiss.

Na zakończenie odbyły się krótkie wystąpienia zaproszonych gości



oraz składane przez nich życzenia noworoczne. Zauważono, jak bardzo jest ważne, żeby różne środowiska mogły się ze sobą spotykać i rozmawiać, gdyż drugi człowiek, nasz bliźni jest najważniejszy.

5 lutego 2024 roku odbyło się Zebranie Sprawozdawcze dotyczące podsumowania działalności Oddziału za 2023 rok oraz obchodzony był jubileusz urodzin naszego wieloletniego członka Zygmunta Liry.

Po powitaniu obecnych przez Prezesa spotkanie rozpoczęło się chwilą ciszy i krótkim wspomnieniem zmarłego tragicznie w ubiegłym roku wójta Gminy Jaworze dra Radosława Ostałkiewicza oraz dwóch zmarłych naszych członków: Jana Pokładnika i Rudolfa Czadera.

Następnie prezes Leopold Kłoda odczytał sprawozdanie z działalności merytorycznej Oddziału. W 2023 roku odbyło się 12 spotkań, w tym 10 spotkań tematycznych, jedno sprawozdawcze oraz jedno świąteczno - opłatkowe, zorganizowano również 3 wycieczki : jednodniową do Sosnowca, dwudniową do Zamościa i Lublina oraz półdniową do Zamku w Grodźcu Śl. Na koniec 2023 roku Oddział liczył 60 członków a frekwencja na spotkaniach wynosiła od 38 -54 osób.

Po sprawozdaniu Prezesa tradycyjnie już nastąpiła chwila wspomnień. Mariusz Fender przygo-



tował w formie multimedialnej prezentację „Najważniejsze wydarzenia z życia Oddziału w 2023 roku”, na podstawie której każdy mógł sobie przypomnieć spotkania i wydarzenia, które odbyły się w minionym roku. Wyświetlane zdjęcia ze spotkań i wycieczek przywołują wiele wspomnień i zawsze spotykają się z dużym zainteresowaniem.

Później sprawozdanie finansowe przedstawił skarbnik Józef Król, sprawozdanie komisji rewizyjnej Maria Miarka a protokół z poprzedniego zebrania sprawozdawczego przeczytała sekretarz Danuta Kubala. Wszystkie sprawozdania przyjęte zostały bez zastrzeżeń i Zarządowi udzielono absolutorium.

W dalszej części zebrania Prezes zaproponował wstępnie tematykę i terminarz spotkań w 2024 roku. Planowane tematy spotkań to:

- Biblijny portret mężczyzny – prelegent dr Marek Uglorz,
- Rody magnackie na Górnym Śląsku – dr Kuzio - Podrucki
- 150 – rocznica śmierci Jana Śliwki, działacza narodowego oraz autora pierwszych podręczników polskich na Śl. Cieszyńskim – Marcin Gabryś
- Najbogatszy kraj III świata, USA – Nowa Anglia – ks. Tomasz Bujok
- Ewangelicy w Toruniu
- Paweł Stalmach – przywódca ruchu narodowego w 200 rocznicę urodzin- Stefan Król
- Obchody 40 – lecia działalności Oddziału PTEw w Jaworzu
- Życie jaworzańskich parafian – Jan Kliber

Ponadto zaplanowano dwie wycieczki: jednodniową na Górny Śląsk oraz dwudniową do Ciechocinka, Inowrocławia i Torunia.

Pierwsza – do Katowic, Chorzowa i Tychów odbędzie się 24 maja br. (szczegóły w afiszach).

Zarząd oddziału jest również współorganizatorem „Kolacji dla mężczyzn” w dniu 27 kwietnia br., na które to spotkanie wszystkich panów zapraszamy.



Przedstawiony plan pracy został jednogłośnie przyjęty przez zgromadzonych.

Na spotkaniu w dniu 4 marca 2024 roku w części wstępnej zaprezentowali się kandydaci do władz samorządowych w wyborach 7 kwietnia br. W spotkaniu uczestniczyli: pani Katarzyna Twardzik z Cisownicy i pan Marcin Szarek z Bielska-Białej startujący z list KO do Sejmiku Województwa Śląskiego i pani Ewa Cholewik – dyr. Szkoły nr 1 z Jaworza startująca do Rady Powiatu Bielskiego. Gościem spotkania był ks. dr hab. Marek Jerzy Uglorz, który przedstawił wstęp oraz pierwszą część tematu „Biblijny portret mężczyzny”. Prelegent w bardzo ciekawy i oryginalny sposób przekazywał w oparciu o Biblię wiedzę o społeczeństwie, gdyż Biblia nie odbiega od tego tematu. Musimy robić wszystko, żeby być wolnymi, gdyż tylko wtedy niezależni od rodziny, rodu, wspólnoty, organizacji możemy budować właściwe relacje z Bogiem i zdać się na jego prowadzenie. Najpierw każdy z nas się rodzi i wychowuje w domu rodzinnym. Bardzo ważne jest, żeby chłopcy wcześniej przechodzili od wpływu matki pod opiekę ojca i uczyli się samodzielności, odpowiedzialności, wiary w siebie i wierności Bogu, czego przykładem jest biblijny Abraham, Izaak, Noe czy Jan Chrzciciel. To będzie temat na drugą część spotkania, która odbędzie się 8 kwietnia br.

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych, radosnego świętowania Wielkiej Nocy, dużo zdrowia, radości i Bożego Błogosławieństwa życzy wszystkim czytelnikom Zarząd Oddziału Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego w Jaworzu.

Sekretarz oddziału  
Danuta Kubala



# Zespół Cantate

## Z Kroniki Zespołu Cantate

Zawsze czekamy z niecierpliwością na okres świąteczny, kiedy rozbrzmiewają najpiękniejsze kolędy.

Czas kolędowania rozpoczęliśmy małą trzyosobową reprezentacją Zespołu podczas koncertu kolęd 16 grudnia 2023 roku w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w Międzyrzeczu, gdzie towarzyszyliśmy naszemu soliście Grzesiowi w śpiewie kolęd. Występowaliśmy wspólnie z Chórem Kościelnym oraz Chórkiem dziecięcym z Międzyrzecza. W czasie tego spotkania wystąpiła także Kapeła Góralska Maliniorze z Brennej.



Następnie trochę większa grupa wystąpiła w kaplicy w Betanii w czasie wigilijnego nabożeństwa, gdzie Słowo Boże zwiastował ksiądz Jan Badura. Tradycyjnie w drugi dzień Świąt Narodzenia Pańskiego uczestniczyliśmy aktywnie w nabożeństwach w Jasienicy i Świętoszówce. Tym razem jednak podczas kolędowania w Jasienicy towarzyszył nam tercet instrumentalny naszych młodych przyjaciół w składzie: Lilka - skrzypce, Leon - wiolonczela i Kuba - keyboard / akordeon. Wspólnie wykonaliśmy trzy kolędy: „Jezusa narodzonego”, „Pójdźmy wszyscy do stajenki” i „Ta święta noc”. Na końcu naszego występu Kuba zagrał na akordeonie utwór pt. „Za kolędę dziękujemy”.

Rok kalendarzowy 2023 zakończyliśmy ponownie w składzie trzyosobowym, ubogacając pieśnią sylwestrowe nabożeństwo wieczorne w jaworzańskim Kościele.

W Święto Epifanii 6 stycznia 2024 r. wzięliśmy udział w dwóch koncertach kolęd. Przed południem uczestniczyliśmy w poranku kolęd w kościele w Jaworzu. Kolędowaliśmy wspólnie z naszym parafialnym Chórem Kościelnym oraz naszymi instrumentalistami. Po południu natomiast wzięliśmy udział w koncercie kolęd w zapełnionym po



brzezi kościele ewangelicko-augsburskim w Golezowie. Koncert ten przybrał formę charytatywną, ponieważ w jego trakcie odbyła się ofiara na zakup nowego wózka inwalidzkiego dla goleszowskiego parafianina Tomasza Cichego. W trakcie wieczoru wystąpiły parafialne chóry z Golezowa a wspólnie z nami wystąpili wspomniani już wcześniej młodzi instrumentalisci. Pieśni chórów i zboru przeplatało rozważanie duchownych na temat trzech darów, które Jezus otrzymał od mędrców.

Po tym intensywnym czasie kolędowania nastąpiła przerwa na zmianę repertuaru, czyli przygotowania do czasu pasyjnego oraz Świąt Zmartwychwstania Pańskiego.

W pierwszy piątek marca, czyli 01-03-2024 uczestniczyliśmy w Światowym Dniu Modlitwy Kobiet, który w tym roku przybrał temat modlitwy o pokój. Pieśni przygotowane zostały przez kobiety z Palestyny i 4 spośród nich zaśpiewaliśmy w trakcie tego specjalnego nabożeństwa.



W imieniu członków Zespołu „Cantate” życzę wszystkim Czytelnikom, aby po czasie zadumy i refleksji pod krzyżem Zbawiciela zabrzmiały dzwony Wielkanocne z radosnym poselstwem: „Jezus żyje, z Nim i ja”!

Małgorzata Penkala-Ogrodnik





## Z życia Chóru

„Pamiętajcie na wodzów waszych, którzy wam głosili Słowo Boże, a rozpatrując koniec ich życia, naśladowajcie wiarę ich” - / list Apostoła do Hebrajczyków, 13/7/, tymi słowami ks. Władysław Wantulok rozpoczął wspomnienie pośmiertne związane z 50-tą rocznicą śmierci ks. Jana Lasoty i 140-tą rocznicą Jego urodzin w czasie nabożeństwa 19 listopada 2023 roku. W to wspomnienie wprowadził nas Ewangelicki Chór Kościelny w Jaworzu pieśnią pt. „PROWADZIMY TU ŻYCIE TUŁACZE” /mel.ukraińska/ pod dyr. Krystyny Gibiec.

16 grudnia 2023 roku członkowie chóru przygotowali wieczór gwiazdkowy, w którym brali udział również współmałżonkowie członków chóru. Gościem spotkania była również pastorowa Ruta Janik. Śpiewano kolędy, recytowano wiersze, Słowem Bożym służył ks. Władysław Wantulok. Podczas uroczystego wieczoru nasi chórzyści Ryszard Milli i Henryk Klima zostali uhonorowani medalami z okazji 50-lecia służby chórowej rodzinie. 17 grudnia 2023 roku w czasie nabożeństwa odbyło się uroczyste wprowadzenie i zaprzysiężenie nowo wybranych członków Rady Parafialnej przez zwierzchnika Diecezji Cieszyńskiej, bpa Adriana Korczago w asyście ks. Władysława Wantuloka i ks. Andrzeja Krzykowskiego. W skład rady weszli również członkowie chóru: Olga Kaulbert, Józef Łuczyna, Piotr Kajstura i Edward Podstawny.

W okresie Świąt Bożego Narodzenia chór śpiewał kolędy podczas wigilijnego nabożeństwa w kościele w Jasienicy 24.12.23, na jutrzennym i głównym nabożeństwie Bożego Narodzenia 25 grudnia 2023 roku w kościele w Jaworzu.

CZAS...Co to jest CZAS... Według encyklopedii „CZAS to wielkość fizyczna określająca kolejność zdarzeń oraz odstępy między zdarzeniami zachodzącymi w tym samym miejscu.” Natomiast filozofowie twierdzą, że CZAS jest rozumiany jako chwila, punkt na osi CZASU, odcinek CZASU, trwanie, zbiór wszystkich punktów i okresów czasowych.

Dla nas, ludzi, CZAS jest najcenniejszym z darów, które posiadamy. Gdy kończy się rok ka-

lendarzowy, weryfikujemy nasze plany i założenia minionego CZASU i stawiamy sobie nowe zadania, tzw. „postanowienia noworoczne” na kolejny rok.

Ewangelicki Chór Kościelny powitał Nowy Rok 2024, uświetniając pieśniami noworoczne nabożeństwo. Pieśni, a właściwie kolędy wykonane zostały przez chór pod dyрекcją Krystyny Gibiec.

W Święto Epifanii, 6 stycznia br. odbyło się nabożeństwo kolędowe, podczas którego wystąpił Ewangelicki Chór Kościelny pod dyr. Krystyny Gibiec, (akompaniatorami byli Henryk Klima - akordeon i Paulina Macura - skrzypce) oraz zespół „Cantate” pod kier. Małgorzaty Penkali-Ogrodnik wraz z instrumentalistami Lilianą Szafran - skrzypce, Leonem Szafranem - wiolonczela i Jakubem Miklarem - akordeon i keyboard.



Kolędy na organach wykonywały organistki: Maria Szubert i Małgorzata Penkala-Ogrodnik. Słowo Boże rozważane było przez ks. Władysława Wantuloka i ks. Andrzeja Krzykowskiego.

Gościem nabożeństwa kolędowego była p.o. wójt Gminy Jaworze p. Anna Skotnicka-Nędzka.

W ostatnim tygodniu stycznia odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze chóru.

W pierwszej części zebrania zostało przedstawione sprawozdanie z działalności Ewangelickiego Chóru Kościelnego w Jaworzu przez prezesa kol. Romana Chmiela. Po odczytaniu sprawozdania, prezes podziękował za pracę dyrygentce, Krystynie Gibiec i opiekunowi, ks. Władysławowi Wantulkowi oraz wszystkim chórzystom.

Serdeczne podziękowania otrzymała nasza koleżanka, Kasia Wizner za długoletnie pełnienie funkcji skarbnika chórowego. Kasia zrezygnowała z pracy w zarządzie chóru ze względów zdrowotnych. Kasiu, dziękujemy i życzymy dużo zdrowia.

W drugiej części zebrania zostały przeprowadzone wybory nowego zarządu. Właściwie dużej zmiany nie ma.

W skład zarządu Ewangelickiego Chóru Kościelnego wybrani zostali:

prezes chóru - Roman Chmiel

skarbnik - Urszula Wieja

protokolant - Olga Kaulbert

kronikarz - Renata Podstawny

gospodarze chóru - Renata Hess, Marek Kubala, Krzysztof Niedzielski

opieka nad nutami - Renata Kroppek, Wioletta Maindok, Magdalena Zbieg

odwiedziny seniorów - pastorowa Anna Wantulok

dyrygent chóru - Krystyna Gibiec,

opiekun chóru - ks. Władysław Wantulok.



W połowie lutego weszliśmy w okres pasyjny, trwający 40 dni. Jest to CZAS refleksji, rozmyślań nad naszym życiem. W podejmowaniu decyzji dotyczących nas i naszych najbliższych musimy oprzeć się na Słowie Bożym, gdyż bez Niego jesteśmy bezradni i popełniamy błędy.

W tym szczególnym CZASIE, w którym przygotowujemy się do męczeństwa śmierci Chrystusa, odbywają się piątkowe, wieczorne nabożeństwa, w których bierzemy czynny udział. Wzbogacamy nabożeństwa pieśniami pasyjnymi pod dyr. Krystyny Gibiec.

Po kilku latach, 12 marca br. daliśmy koncert dla pacjentów leczących się w Beskidzkim Zespole Lecznico-Rehabilitacyjnym w Jaworzu.

Początkiem lutego byliśmy na kuligu we Wiśle Czarny. Pomimo „dziwnej” pogody, wyjazd był udany.

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych, życzę Wam, aby te Świąta były pełne zdrowia, spokoju i wzajemnej życzliwości. Niech Wielkanoc przyniesie chwile pełne uśmiechu i beztroski.

Niech będą pełne miłości, ciepła i pozytywnej energii. Oby te Świąta były dla Was CZASEM pełnym nadziei i nowych możliwości.



Kronikarz - Renata Podstawny  
Zdjęcia - Wioletta Maindok,  
Krzysztof Niedzielski





## Z życia Koła Pań

### Światowy Dzień Modlitwy

W piątek, 1 marca 2024 w kościele w Jaworzu odbyło się nabożeństwo z okazji Światowego Dnia Modlitwy. Członkinie Koła Pań zorganizowały i poprowadziły nabożeństwo z tej okazji już po raz 29.

Nabożeństwo rozpoczęło się od odczytania Wprowadzenia do nabożeństwa światowego Dnia Modlitwy 2024, przesłanego przez Krajowy Komitet Światowego Dnia Modlitwy w Polsce. Czytamy w nim m.in.:

„We wzajemnej więzi, jaką daje pokój – tak jest zatytułowane nabożeństwo na Światowy Dzień Modlitwy 2024, którego porządek przygotowały chrześcijanki z Palestyny. Tytuł pochodzi z wiodącego tekstu biblijnego tegorocznego nabożeństwa, z Listu do Efezjan r. 4, w. 3.

Pokój jako więź, która łączy wszystkich, wydaje się iluzją po okrutnym ataku Rosji i rozpętaniu przez nią straszliwej, wchodzącej już w trzeci rok wojny w Ukrainie, po niepojętych, strasznych aktach terroru Hamasu z 7 października 2023 r. i po zbrojnych akcjach Izraela w Strefie Gazy. Życie, w którym „sprawiedliwość i pokój się ucałują”, jak jest powiedziane w Psalmie 85 w naszej liturgii – jest odległą wizją. A jednak wizją, której chcemy się trzymać. Kiedy, jeśli nie teraz chrześcijanki wszystkich wyznań na całym świecie powinny się gromadzić na nabożeństwach i modlitwach, by żarliwie prosić o pokój? W naszej wspólnej modlitwie wyrażamy nadzieję, że każda ze stron konfliktów uczyni wszystko, co po ludzku możliwe, dla osiągnięcia pokoju.



(...) I w tej nowej, wyjątkowej sytuacji Krajowy Komitet Światowego Dnia Modlitwy, w konsultacji z wiodącymi środowiskami ekumenicznymi w naszym kraju, postanowił dostosować porządek tego nabożeństwa do szczególnej sytuacji w naszym kraju. Włączyłyśmy więc do liturgii modlitwę za ludzi spragnionych pokoju i dążących do niego zarówno w Palestynie, jak i w Izraelu, a także w sąsiadującej z naszym krajem objętej wojną Ukrainie”

Nabożeństwo prowadziły: Małgorzata Faruga, Krystyna Gibiec, Olga Kaulbert, Maria Malec, Helena Urbaś. Śpiewem nabożeństwo ubogacił Zespół Cantate pod kierunkiem Małgorzaty Penkali-Ogrodnik, który wykonał kilka palestyńskich pieśni. Kazanie oparte na tekście z Listu do Efezjan 4,1-6 wygłosiła Anna Wantulok. Wszędzie tam, gdzie przeżywany jest Światowy Dzień Modlitwy, płynie do Boga modlitwa o pokój i pojednanie między ludźmi. Brakuje pokoju na świecie między narodami, między ludźmi, także w chrześcijańskich rodzinach i domach w naszym kraju,







w naszej społeczności. Wołanie o pokój ma być zatem modlitewnym wołaniem każdego z nas. Droga do prawdziwego pokoju i zgody ma być, w myśl tego, co czytamy w Liście do Efezjan: pokora, cierpliwość, łagodność i miłość. Świata pełnego pokoju i zgody sami nie zbudujemy. Jesteśmy na to za słabi. Droga do pokoju jest Chrystus, nazywany Księciem Pokoju. Tam, gdzie my, ludzie, nasze zda-

nia, poglądy są najważniejsze, tam nie ma pokoju i zgody. Tam, gdzie to wszystko, co nasze, co ludzkie zostanie zastąpione przez Chrystusa, gdzie Chrystus będzie najważniejszy, tam zawsze będzie pokój i zgoda, gdyż Chrystus do tej zgody i pokoju prowadzi. Dlatego też wołajmy w modlitwie o pokój dla świata, dla naszej społeczności, dla nas samych. Panie, spraw byśmy byli narzędziami Twojego pokoju.

Przy wyjściu z kościoła każdy uczestnik nabożeństwa otrzymał pamiątkową kartę z gołąbkim – symbolem pokoju oraz słowami modlitwy o pokój.

Po nabożeństwie w sali parafialnej odbyło się spotkanie Koła Pań, podczas którego można było obejrzeć prezentację slajdów, przygotowaną przez Katarzynę Gaweł z Golezowa oraz skosztować palestyńskich potraw, były to: kalafiorowe racuchy z kminem i miętowym jogurtem, humus, danie główne – maqluba, deser – namoura.



Anna Wantulok



**ESCO**

ul. Cieszyńska 21, 43-384 Jaworze

[www.escobb.com.pl](http://www.escobb.com.pl)

☎ 33 815 00 21, 📠 603 456 383



„Jam tak ukochał cię, a Ty czy kochasz mnie?”

Choć Wielki Piątek przygnębia  
okrucieństwem Krzyża,  
to patrząc przez jego pryzmat  
dostrzegamy radość  
Zmartwychwstania  
i nadzieję życia ...  
Spokojnych, rodzinnych Świąt  
życzą

Właściciele i Pracownicy  
firmy ESCO



Aplikacje mobilne Serwisy www Sklepy internetowe Serwis RODO



## Nabożeństwa dla seniorów



Każdego roku w czasie pasyjnym odbywają się nabożeństwa z komunią świętą dla seniorów naszej parafii. 10 marca takie nabożeństwo odbyło się w Jasienicy, a 17 marca w Jaworzu. W Jasienicy słowo do zgromadzonych w kościele skierował ks. A. Krzykowski a w Jaworzu ks. W. Wantulok. W czasie udzielania sakramentu pomagali członkowie Rady Parafialnej. Nabożeństwa ubogacili śpiewem p. Grzegorz Zipser, Anna Bisok, Jadwiga Penkala przy akompaniamencie Małgorzaty Penkala-Ogrodnik.

Po nabożeństwach odbyły się spotkania przy kawie i ciastach przygotowanych przez Koło Pań w Jasienicy i Jaworzu. W czasie tych spotkań było wiele rozmów, wspomnień i życzeń na czas świąt wielkanocnych.





## GWIAZDKI Szkółki Niedzielnej

W niedzielę 17 grudnia 2023 roku, w 3. Niedzielę Adwentu w kaplicy w Świątoszówce odbyło się nabożeństwo rodzinne. Nabożeństwo prowadziła Anna Wantulok. W nabożeństwie aktywnie wzięły udział dzieci ze Szkółki Niedzielnej, które przeżywały swoją tradycyjną Gwiazdkę. Dzieci przedstawiły program o czterech adwentowych świecach, oznaczających pokój, wiarę, miłość i nadzieję. Do śpiewanej przez dzieci kolędy akompaniowała na ukulele Marta Cholewik. Program przygotowały nauczające Szkółek Niedzielnych: Małgorzata Cholewik, Romana Matuszczyk i Anna Wantulok.

W kazaniu opartym na tekście z Ewangelii Mateusza 11,2-10 dzieci pełniły rolę specjalnych asystentów. Każde dziecko utożsamiało jedną wartość: pokój, wiarę, miłość i nadzieję. Te cztery wartości wpisują się w adwentowe przygotowanie się na przyjście Chrystusa. Wartości te są ze wszech miar pożądane w dzisiejszym świecie. Potrzebuje ich ten świat jako całość, potrzebuje ich kraj, ojczyzna, dom, rodzina, każdy z nas. Potrzebują tych darów dorośli, potrzebują ich dzieci. Adwent to czas, w którym mamy uporządkować swoje życie na nadchodzący świąteczny czas. W tym czasie porządkujemy swoje mieszkania, domy, pięknie ozdabiamy świąteczną dekoracją, cieszymy się choinką, prezentami. To wszystko jest dla nas ważne. Chcemy cieszyć się z tego, że jesteśmy razem przy wigilijnym stole, że możemy poczuć atmosferę świąt. Nie zapomnijmy jednak, aby przygotować przede wszystkim swoje serca, aby wypełniły je pokój, wiara, miłość i nadzieja.



Pod koniec nabożeństwa przybył Mikołaj, który obdarował dzieci prezentami, sprawiając im wielką radość. Przy wyjściu z kaplicy dzieci wręczyły wszystkim uczestnikom nabożeństwa kartki z życzeniami świątecznymi i małe słodkości.



W pierwsze Święto Bożego Narodzenia w kościele w Jaworzu odbyło się również nabożeństwo rodzinne, podczas którego Gwiazdkę przeżywały dzieci ze Szkółki Niedzielnej z Jaworza. Nabożeństwo prowadził ks. Władysław Wantulok, kolędował chór pod dykcją Krystyny Gibiec, a lektorkami odczytującymi Słowo Boże były Olga Kaulbert i Anna Wantulok. W trakcie nabożeństwa dzieci przedstawiły scenkę pt. „Talerz dla nieznanego” opracowaną na podstawie opowiadania Ernesta Brylla pod tym samym tytułem. W scenkę aktywnie włączył się cały licznie zgromadzony zbor, wspólnie śpiewając kolędy. Program dzieci przygotowały panie prowadzące Szkółki Niedzielne w Jaworzu: dk. Ewa Below, Olga Kaulbert, Lucyna Siemek i Anna Wantulok.

W swoim kazaniu ks. Władysław Wantulok mówił o narodzinach Mojżesza, które zmieni-







ły świat dla jednego narodu. Narodziny Jezusa zmieniły życie ludzi wszystkich czasów i wszystkich pokoleń. Bóg wszedł w historię tego świata i chce wejść także w nasze życie. Bóg czyni to wszystko przez narodzenie Dziecka, które jest odbiciem Jego miłości do nas.

Pod koniec nabożeństwa przybył Mikołaj, który wręczył dzieciom paczki. Mikołaj pozostał do końca nabożeństwa, a po nim przed kościołem obdarowywał wszystkich cukierkami. Wiele osób skorzystało z okazji, by zaprosić Mikołaja do pamiątkowego zdjęcia.

*Anna Wantulok*

Gwiazdka dla dzieci ze szkółki niedzielnej w Jasienicy odbyła się w niedzielę, 17 grudnia w Kościele Zmartwychwstania Pańskiego w Jasienicy. Przy ustrojonej choince dzieci z grupy młodszej zaprezentowały przygotowaną inscenizację, opracowaną przez panią Annę Pieszkę. Była to historia małej dziewczynki, która dowiedziała się o narodzeniu małego Jezusa w stajence i bardzo chciała go odwiedzić. Wyruszyła razem z pasterzami, którzy w darze przynieśli wszystko, co posiadali - dary od serca.

Ks. A. Krzykowski podziękował za służbę wszystkim opiekunom i wychowawcom prowa-

dzącym szkółki niedzielne w całym roku Jasienicy. Po części artystycznej do kościoła zawitał oczekiwany z niecierpliwością Mikołaj, oczywiście z prezentami dla najmłodszych. Dzieci przywitały gościa wierszami oraz słodkim upominkiem.





# Dziecko w przedszkolu

## Dwie małe rączki

Motoryka mała, zwana inaczej zdolnościami manualnymi, to termin, którym określamy wszelkie ruchy wykonywane przy pomocy palców i dłoni. To właśnie dzięki niej potrafimy chwycić przedmioty, zapinać guziki, wiązać buty, a także pisać i rysować. Prawidłowy rozwój motoryki ma bardzo duży wpływ na ogólny poziom funkcjonowania każdego dziecka, bardzo ściśle wiążąc się z koncentracją uwagi, koordynacją wzrokowo-ruchową czy orientacją przestrzenną. Motoryka mała to przede wszystkim ruchy dłoni i palców o niewielkim zakresie. Ruchy te nie wymagają więc angażowania całego ciała, ale wymagają skupienia. Ćwiczeniami wspomagającymi rozwój motoryki małej są m.in. malowanie, rysowanie, kolorowanie, wycinanie, wiązanie butów czy korzystanie z noża i widelca. Motoryka mała rozwija się stopniowo od najmłodszych lat i jest istotna na każdym etapie rozwoju dziecka.

Warto wiedzieć, że istnieje również takie pojęcie, jak motoryka duża, czyli ruchy, które angażują całe ciało tj. tułów oraz kończyny górne i dolne. Do motoryki dużej zaliczymy zatem pływanie, skakanie, chodzenie czy jazdę na rowerze. Motoryka mała i duża to podstawa wieloetapowego rozwoju dziecka, która pozwala maluchom przetwarzać bodźce zewnętrzne, kształtować sprawność fizyczną i poznawać świat.

Sfera ta, mimo iż tak ważna, w momencie urodzenia znajduje się jednak na bardzo niskim poziomie rozwoju, nad jej doskonaleniem musi więc pracować każdy niemowlak i każde małe dziecko. Dzieje się to zarówno podczas naturalnego, swobodnego ruchu, jak i w czasie działań sterowanych zewnętrznie, o czym warto pamiętać, planując wspólną zabawę z naszymi dziećmi.

Rzeczywiście, rozwój motoryczny przebiega najpierw zawsze od motoryki dużej do małej, od ruchów uogólnionych, do tych bardziej precyzyjnych. Z tego właśnie powodu ważnym jest, by w pierwszej kolejności dbać o ogólny rozwój ruchowy, by następnie przejść do ćwiczenia ruchów bardziej wymagających. Trudno bowiem od dziecka, które wykazuje trudności z utrzymaniem równowagi czy łapaniem piłki wymagać, by ładnie rysowało czy też układało wieżę

z klocków. Ponieważ ćwiczenia motoryczne nie zawsze bywają łatwe, warto uatrakcyjnić proces zdobywania przez maluchy kolejnych umiejętności, wprowadzając w codzienną aktywność takie zabawy i pomoce, dzięki którym nauka zamieni się w doskonałą zabawę.

Ćwicząc sprawność manualną warto pamiętać, że niebagatelną rolę w jej usprawnianiu mają także czynności dnia codziennego wykonywane przez dziecko samodzielnie, takie jak ubieranie się czy jedzenie. Dlatego też warto na tę samodzielność pozwalać, mimo iż niejednokrotnie z pomocą dorosłego dana czynność byłaby wykonana szybciej i dokładniej. Poziom samodzielności to jednak także wysoka samoocena, wszystkie sfery rozwoju dziecka jak widać łączą się ze sobą i wzajemnie się przenikają.

Rozwijanie motoryki małej jest procesem, który rozpoczyna się od urodzenia i trwa przez całe życie. Sposób, w jaki dzieci rozwijają motorykę małą, jest zależny przede wszystkim od wieku i indywidualnych predyspozycji. Oto przykładowe etapy rozwoju motoryki małej:

- Niemowlęta — już od pierwszych dni życia niemowlęta ćwiczą motorykę małą, chwytając i trzymając różne przedmioty. Mogą to być zabawki sensoryczne, grzechotki lub miękkie pluszowe zabawki. Motoryka duża jest natomiast rozwijana przez raczkowanie.
- Przedszkolaki — w wieku przedszkolnym dzieci rozwijają swoją motorykę małą poprzez zabawy plastyczne, takie jak malowanie, rysowanie, lepienie figurek z plasteliny oraz układanie klocków. W tym wieku rozwijają się także umiejętności związane z motoryką dużą, szczególnie podczas biegania i skakania.





- Dzieci w wieku od 6 do 8 lat — w tym okresie szczególny nacisk kładziony jest na naukę pisanie, co jest jednym z aspektów motoryki małej. Ruchy palców rozwijają się również podczas zabaw z instrumentami muzycznymi.

- Dzieci powyżej 10 roku życia — w wieku tym rozwijanie motoryki małej kontynuowane jest poprzez gry planszowe oraz aktywności sportowe, takie jak tenis stołowy.

Rozwój motoryki małej jest niezwykle istotny dla dzieci i może być wspierany przez różnego rodzaju ćwiczenia i zabawy. Warto zadbać, aby dziecko miało dostęp do kolorowych kredek, farb, markerów i papieru — malowanie i rysowanie to jeden z najlepszych sposobów na rozwijanie koordynacji wzrokowo-ruchowej.

Można też zainwestować w duże ilości plasteliny, modeliny, ciastoliny czy piasku kinestetycznego — tworzenie własnych figurek pozwala doskonalić precyzję ruchów, ale też sprzyja rozwijaniu mięśni dłoni i palców. Precyzję ruchów będą też rozwijać zabawki, takie jak LEGO. Dzieci mogą układać z klocków własne budowle, co dodatkowo pomaga w rozwoju umiejętności przestrzennych. Motorykę małą rozwija się także poprzez pisanie liter i cyfr.

Inne ćwiczenia motoryki małej to:

- Zabawy z puzzlami — dzieci uczą się dokładnego dopasowywania elementów, co rozwija dodatkowo umiejętność logicznego myślenia.

- Gry planszowe, takie jak szachy, warcaby czy Scrabble, wymagają precyzyjnych ruchów i odpowiedniej strategii. To doskonały sposób na rozwijanie motoryki małej i zdolności intelektualnych.

- Zadania zręcznościowe — zabawy, które wymagają precyzyjnych ruchów, takie jak łapanie piłki, rzucanie do celu czy gra w rzutki. To świetny sposób na rozwijanie zdolności motorycznych i koordynacji wzrokowo-ruchowej.

- Gry na instrumentach muzycznych — nauka gry na instrumentach, takich jak keyboard, gitara czy skrzypce, rozwija motorykę małą i umiejętności muzyczne.

Zabawki odgrywają kluczową rolę w rozwoju motoryki małej u dzieci. To właśnie poprzez zabawę maluchy doskonałą swoje zdolności precyzyjnych ruchów rąk i palców. Sprawdź zabawki stanowiące doskonałe narzędzia do wspierania rozwoju motoryki małej:

- Klocki — pozwalają dzieciom ćwiczyć precyzyjne ruchy rąk i palców, jednocześnie rozwijając zdolności przestrzenne i logiczne. W zależności od potrzeb można tutaj postawić na tradycyjne drewniane klocki, klocki LEGO lub specjalne klocki magne-

tyczne.

- Plastelina — praca z plasteliną rozwija motorykę małą oraz pozwala dzieciom na tworzenie różnych kształtów i figur. Istnieją na rynku całe zestawy do wytwarzania masy plastelinowej np. w formie cegieł, z których następnie można tworzyć zamki i inne budowle w zależności od wyobraźni. Dla bardziej kreatywnych i odważnych rodziców polecam tworzenie przeróżnych mas plastycznych na bazie naturalnych składników. Wystarczy wpisać w google sensoryczne masy plastyczne. Polecam.

- Puzzle o różnym stopniu trudności są także doskonałym narzędziem do ćwiczenia precyzyjnych ruchów i spostrzegawczości. Istnieją również ciekawe wersje puzzli online.

- Książki do kolorowania — kolorowanie obrazków farbami lub kredkami to nie tylko zabawa, ale także skuteczny sposób na rozwijanie motoryki małej u dzieci.

- Zabawki edukacyjne do przewlekania — warto zainwestować w zabawki, które można przewlekać (np. korale do przewlekania). Pomagają one w doskonaleniu koordynacji wzrokowo-ruchowej.

- Łamigłówki — zabawki, które wymagają precyzyjnego układania danych elementów w określony sposób, doskonałą zdolności motoryczne i umiejętność rozwiązywania problemów.

- Zabawki do konstruowania, które dzieci mogą składać i rozbierać na kawałki również ćwiczą zdolności motoryczne i rozwijają wyobraźnię.

- Interaktywne książki z przesuwaniem elementów to także ciekawy sposób na rozwijanie motoryki małej oraz koordynacji wzrokowo-ruchowej.

- Tablice manipulacyjne - na niewielkiej przestrzeni zgromadzono naprawdę wiele przedmiotów, którymi można poruszać ćwicząc jednocześnie własną sprawczość i obserwując ciąg działań przy czynowo- skutkowych. Powodem, dla którego tablice wzbudzają u dziecka żywe zainteresowanie jest fakt, że przedmioty w nich użyte często są już znane malcowi z codziennego życia. Kolejną zaletą tablicy jest jej bezpieczeństwo - dziecko może zaspokoić swoją ciekawość w komfortowych warunkach, a przełączniki, suwaki czy rzepy znajdują się w zasięgu małych rączek, bez konieczności wspina się na krzesła czy psucia odzieży.

- Sortery: niezwykle ciekawym przykładem jest tutaj sorter sensoryczny, który prócz manipulacji pozwala dziecku na doskonalenie zmysłu propriocepcji, czyli czucia głębokiego. Figury, które trzeba dopasować w odpowiednie miejsce pokryte są różnorodną strukturą, dzięki czemu z różną siłą mogą one oddziaływać na zmysł odczuwania. W tym kontekście mogą być one wykorzystywane już w trakcie zabawy z najmłodszymi dziećmi,

które wprawdzie nie będą w stanie znaleźć odpowiedniego miejsca dla figury, znajdą jednak dużą przyjemność w obcowaniu z różnorodną fakturą. Na późniejszym etapie, prócz ćwiczenia motoryki małej, sortery te wykorzystać można także do nauki podstawowych figur geometrycznych.

Nie zapominajmy o grach, szczególnie w wieku przedszkolnym, a już nie mówię szkolnym czy nastoletnim. Gry są doskonałym narzędziem do rozwoju motoryki małej u dzieci, ponieważ angażują ruchy rąk i palców, a jednocześnie bawią i uczą. Warto wówczas postawić na proste gry karciane, takie jak Makao czy Wojna już przez sam wzgląd na tasowanie, rozdawanie i układanie kart. Pamiętajmy, że gra musi być dostosowana do wieku dziecka — małe dzieci mogą korzystać z prostych gier planszowych i karcianych, a starsze już z pełnych wersji dorosłych, które dodatkowo rozwijają koncentrację uwagi, myślenie logiczne oraz matematyczne.

- Jenga — w tej grze gracze muszą usuwać drewniane klocki z wieży i układać je na szczycie, im wyższa wieża, tym trudniejsza staje się zabawa. Jenga wymaga od graczy nie tylko zręczności, ale także koncentracji.
- Operacja — jedna z najpopularniejszych gier dla dzieci, w której gracz próbuje wyjąć różne części ciała z wirtualnego pacjenta, co wymaga dokładności i precyzyjnych ruchów. Gra ma charakter edukacyjny, bo uczy dzieci tego, jak zbudowany jest ludzki organizm.
- Twister — gra, w której gracze muszą stawiać dłonie i stopy na różnych kolorowych polach na macie. Zabawa ta wymaga precyzyjnych ruchów

i koordynacji wzrokowo-ruchowej.

- Memory — w tym wypadku gracze muszą odnaleźć i odkryć dwie karty o takich samych obrazkach poprzez obracanie kart. Memory ćwiczy pamięć wzrokową i precyzyjne ruchy palców.
- Dobble — zabawa polega na odnajdywaniu par obrazków na kartach (zanim zrobi to drugi gracz), co często wiąże się z koniecznością błyskawicznej reakcji.

Ważne jest, aby dostosowywać aktywności rozwijające motorykę małą do wieku i zainteresowań dziecka. Dzieci na różnych etapach rozwoju mają inne potrzeby i możliwości, dlatego warto wybierać zabawy i zajęcia dostosowane do konkretnego wieku. Dzięki temu motoryka mała będzie rozwijana w odpowiedni sposób — bez nerwów i niepotrzebnego stresu.

Dla rodziców zainteresowanych tematem polecam artykuły związane z pomocami, zabawkami Montessori. Apeluję jednocześnie do Państwa, aby ograniczyć dzieciom dostęp do tabletów, telefonów, laptopów itd., itp., a w zamian podsunąć zwykłą gazetę, kolorowy papier, stare foldery reklamowe ze sklepu i dać nożyczki dostosowane do wieku. Niech tną, drą, zwijają, wydzierają, co tylko dusza zapagnie. Ta chwila szaleństwa pozwoli uniknąć wielu kłopotów w wieku szkolnym.



Marta Zworska-Berek

Roman Rucki

## — Moja Matko —

Tyś życie mi dała najmiłsza,  
 Oddałaś mi siły swoje,  
 Twoja Miłość zawsze najczulsza  
 Zakrywała Twego życia znoje  
 Serce serce mi oddałaś  
 I ręce spracowane,  
 Słami mnie kołysałaś  
 O te noce nieprzespane,  
 One mnie karmiły  
 O mojej bezsilności,  
 Do łona przytulali  
 Z gorącej Twojej miłości,



Do modlitwy żeś składała  
 Swoje i moje ręce,  
 Bogu żeś mnie pocierzała  
 Nie ustając o podziere,  
 Jeśli dziś o radości czy troszce  
 Oyciagam serce ręce do Boga,  
 To zawsze mam to na uwadze  
 żeś była mi przykładem  
 — Mateczko droga.

Te strofy poświęcam Tobie,  
 Rodzicielko ma kochana  
 Przynajmniej, że o żadnej dobie  
 Nie będziesz zapomniana.



# Rekolekcje pasyjne

## O miłości, która zmienia

W dniach 11-13 marca 2024 w kościele w Jasionicy odbywały się rekolekcje pasyjne dla uczniów Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Jasionicy i Szkoły Podstawowej w Świętoszówce. W rekolekcjach wzięło udział 78 uczniów. Rekolekcje prowadzili Anna Wantulok i ks. Władysław Wantulok. Podczas rekolekcji wykorzystano z prezentacji przygotowanych przez dk. Ewę Below na podstawie materiałów CME.

W roku 2024 prowadzi nas hasło biblijne: „Wszystko co czynicie, niech się dokonuje w miłości” 1 Koryntian 16,14. Temat rekolekcji brzmiał: O miłości, która zmienia.

W pierwszym dniu mówiliśmy o tym, że Bóg nas kocha. Omawialiśmy przypowieść o synu marnotrawnym. Drugi dzień przypominał o naszej miłości do Boga. Mówiliśmy o modlitwie Jezusa w Getsemane, a szczególnie o posłuszeństwie. Uczestnicy rekolekcji wykonali pracę plastyczną 3D: Historia wielkanocna (od Niedzieli Palmowej do Zmartwychwstania).

Trzeci dzień przypominał, że powinniśmy okazywać miłość naszym bliźnim. Omawialiśmy przypowieść o miłosiernym Samarytanie. W ostatnim dniu rekolekcji dzieci aktywnie włączyły się w akcję: Wielkanocne serca dla Seniorów. Własnoręcznie przygotowały 70 serc i pisanek z życzeniami dla Seniorów z Ewangelickich Domów Opieki.

*Anna Wantulok*





Od 11 do 13 marca 2024 roku uczniowie w naszej parafii spotykali się na tegorocznych rekolekcjach pasyjnych. Temat rekolekcji, „O Miłości, która zmienia”, miał zwrócić uwagę uczniów na problem naszej obojętności, braku tolerancji i akceptacji innych.

Program każdego spotkania koncentrował się na innych osobach i ich relacji w okazywaniu miłości, której źródłem jest Bóg oraz na hasła biblijnym roku 2024: Wszystko, co czynicie, niech się dokonuje w miłości. (1 Kor 16,14)



W pierwszym dniu uczniowie poznawali Bożą miłość do człowieka zobrazowaną przypowieścią o dwóch zagubionych synach. W drugim dniu było o miłości człowieka wobec bliźniego, której towarzyszyła przypowieść o dobrym Samarytaninie, a w trzecim dniu o miłość człowieka do Boga przejawiającej się w posłuszeństwie na podstawie filmu „Opowieść o Jezusie”, widziana oczyma dzieci.

W trakcie rekolekcji grupa najstarsza pracowała metodą bibliologu, podróżując z wędrowcem idącym drogą z Jerozolimy do Jerycha na podstawie



Ewangelii Łukasza 10, 30-37. Młodsze grupy również poznały dobrze tę drogę w czasie prezentacji, zilustrowały ją na papierze długości naszej sali i wędrowały z postaciami opisanymi w przypowieści o miłosiernym Samarytaninie z Jerozolimy do Jerycha.

Nie zabrakło również prac plastycznych. Mówiąc o miłości i uczeniu się panowania nad gniewem uczniowie zrobili, każdy dla siebie, balonowo - grochowe gniotki. W drugim dniu pamiętaliśmy o Ogólnopolskiej Akcji dla Seniorów. Powstały serca - pisanki, które zostaną wysłane do jednego z ewangelickich domów seniora. W ten sposób uczniowie podzielili się swoją miłością.



Były to dobre i pełne miłości dni, kiedy uczniowie z dwóch szkół podstawowych z Jaworza mogli razem się spotkać, razem się modlić, śpiewać i poznawać Słowo Boże, a jednocześnie dobrze bawić się.

Rekolekcje prowadzili Małgorzata Cholewik, Ewa Below i ks. Andrzej Krzykowski

dk. Ewa Below





## Kartki wielkanocne

W sobotę, 2 marca odbyły się w naszej parafii kolejne warsztaty plastyczne. Tym razem wykonaliśmy kartki wielkanocne. W warsztatach uczestniczyło łącznie 17 osób. Choć warsztaty dedykowane były dorosłym i młodzieży, to cieszymy się, że kilkoro dzieci dzielnie pomagało swoim mamusiom. Bardzo dziękujemy uczestnikom za ich zaangażowanie, dobry humor i wykonanie pięknych kartek. Przeważającą część wykonanych kartek młodzież sprzedała po nabożeństwie w Jaworzu. Zostało jeszcze kilka, zapraszamy.

Takie same warsztaty, ale z dziećmi, odbyły się 16 marca 2024 r. i zgromadziły 15 dzieci. Robione były zajęcia wielkanocne oraz kurki z pisanką. Pomysłodawcą oraz organizatorem była pani Danuta Krawczyk, której bardzo serdecznie dziękujemy za wspaniałą inicjatywę. Mamy nadzieję, że warsztaty podobały się wszystkim dzieciom i że zobaczymy się na kolejnych warsztatach.





## Z życia młodzieży

Od wielu lat nasza młodzież działająca w harcerstwie uczestniczyła w akcji przekazywania betlejemskiego światełka pokoju. W czasie nabożeństwa adwentowego Sandra, Adam i Marcin przekazali światełko, które zostało przywiezione z Linz w Austrii. Uczestnicy nabożeństwa mogli po nabożeństwie zapalić świece odpalając od tego światełka, tym samym symbolicznie zabrali do swoich domów betlejemski płomień pokoju.



Na zakończenie roku odbyło się spotkanie świąteczno-noworoczne. W spotkaniu wzięła również grupa tegorocznych konfirmantów. Po okresie świąt i kilku dniach wolnego wspaniale



było spotkać się w większej grupie, w gronie rówieśników.

Program tegorocznej „adwentówki” został przygotowany przez liderki młodzieży - Martę, Julię i Sandrę, które czuwały nad sprawami organizacyjnymi i przebiegiem spotkania. Sala parafialna została odświętnie przystrojona, było ciasto przyniesione przez chętnych oraz różne inne dodatki.

W czasie kolędowania grał zespół gitarzystów - Dawid, Szymon i ks. Andrzej, a na organach grał Jakub. W tej części spotkania ks. Andrzej miał rozważanie na temat hasła biblijnego na







2024 rok, które mówi o miłości. Apostoł Paweł mówi: Wszystko, co czynicie, niech się dokonuje w miłości.

W kolejnej części oglądaliśmy prezentację zdjęć z tego wszystkiego co działo się w życiu młodzieży w 2023 roku. Było dużo wspomnień i dużo śmiechu.

Był czas na rozmowy w czasie poczęstunku, a później liderki zaangażowały wszystkich do różnych zabaw. Spotkanie bardzo szybko minęło i pozostał ostatni punkt każdego spotkania, czyli wspólne sprzątnięcie.

W drugi pasyjny piątek odbyło się nietypowe spotkanie. W tym dniu nabożeństwa pasyjne w naszej parafii odprawiał ks. Mateusz Mendroch, diecezjalny duszpasterz młodzieży. Wyko-

rzystując ten fakt po nabożeństwie zorganizowaliśmy spotkanie z ks. Mateuszem. W czasie spotkania ks. Mateusz podzielił się kilkoma myślami, które skierował do uczestników spotkania. W czasie spotkania jak zwykle było dużo śpiewu przy akompaniamencie organa na których grał Jakub i gitary. W czasie spotkania mogliśmy również porozmawiać o planach nadchodzących wydarzeń, m. in. międzyparafialnego spotkania młodzieży czy bezsennej nocy.



Lekcje religii toczą się swoim rytmem we wtorkowe i czwartkowe wieczory. Na zajęciach oprócz śpiewania omawiane są różne tematy dotyczące spraw wiary, spraw społecznych i biblijnych. Jest również czas na krzyżówki, konkursy i filmy. To wszystko oczywiście przy herbatce i „czymś na ząb”

ks. Andrzej Krzykowski



## Sięgnij po pomoc

### MYŚLEĆ O SOBIE DOBRZE



Pozytywne myślenie daje siłę, pozwala czerpać z życia więcej korzyści, daje więcej satysfakcji w działaniu wzbogaca zdrowie, poprawia relacje z otoczeniem, nie tylko z ludźmi, ale i z przyrodą.

Pozytywną postawę wobec świata i samego siebie można wypracować. Ale musimy wiedzieć, nad czym będziemy pracować. Bycie optymistą oznacza oczekiwanie najlepszego możliwego wyniku danej sytuacji. Myśląc pozytywnie, możemy oczekiwać, że dobre zdarzenia będą w przyszłości częstsze niż te złe i niepożądane.

Dla większości z nas stałym, uważanym za naturalny nawyk jest ciągle wmawianie sobie niekorzystnych treści. Można ten proces odwrócić i kazać mu działać na naszą korzyść – równie skuteczne jest wmawianie sobie informacji pozytywnych. Metoda ta nosi nazwę afirmacja.

Afirmacja jest to pozytywna myśl, którą się świadomie wybiera, żeby zaszczerpić ją w swoim umyśle w celu uzyskania pożądanego wyniku. Przez powtarzanie możesz zasilić ją pozytywnymi myślami – częściej i osiągnąć pożądaną przez siebie



cel. Prawidłowa afirmacja polega na ekspozycji osoby na konkretne, pozytywne twierdzenia i zastanowieniu się, w jaki sposób dotyczą one tej osoby. Ktoś, kto chce zwiększyć swoją samoocenę, jest postawiony przed kilkoma twierdzeniami i zastanawia się, czy i jak one go opisują.

Afirmacja ma na celu nie tylko przyciągać do nas to, czego pragniemy, ale i jej zadaniem jest wzmacnianie poczucia własnej wartości. Afirmacja przyspiesza realizację marzeń, ale i pozwala uporać się z trudami dnia codziennego. Afirmacja ma przypominać człowiekowi o tym, jakie są jego pragnienia i doprowadzić do przyspieszenia ich realizacji.

Dzięki afirmacji osoba staje się w pełni świadoma tego, do czego dąży i realizacja pragnień staje się coraz bliższa.

Dobrze jest na głos wypowiadać swoją afirmację. Jeżeli twoje ucho ją usłyszy, zapisze się ona w twojej pamięci, ale też szybciej zaczniesz się realizować.

Afirmacje mogą dotyczyć twojej pracy, dorobienia się wymarzonego samochodu, czy wyjazdu na zagraniczne wczasy. Afirmacje wypowiedziane głośno, wtedy gdy są bardziej sprecyzowane, szybciej się realizują. Czasami marzenia są bardzo ściśle określone np. marzy się nam

REKLAMA

USŁUGI OGRODNICZE



R. i S. SKEPIEC

Tel. 797 925 631, 515 163 760

REKLAMA

**KUKLA&STEKLA**

Zakład pogrzebowy



**Kompleksowe Usługi  
Pogrzebowe**

tel. 579 649 579 lub 606 311 139

43-384 Jaworze

ul. Spacerowa

[www.pogrzeby.bielsko.pl](http://www.pogrzeby.bielsko.pl)





jeden konkretny model samochodu. Nie warto się ograniczać, bo może się okazać, że lepszy model samochodu będzie dla nas wygodniejszy.

Afirmacje mogą dotyczyć nie tylko upragnionych przedmiotów, ale także innych obszarów twojego życia. Mogą dotyczyć:

- własnego wyglądu i fizycznych właściwości,
- własnych umiejętności i zdolności,
- własnej pozycji wśród innych ludzi,
- opinii i przeświadczeń dotyczących tego, co należy się jednostce od innych ludzi.

Istnieje wiele sposobów realizowania afirmacji. Najważniejsze to uświadomić sobie, co chcę osiągnąć, potem jak to zrobić. Afirmacja realizuje się najlepiej, gdy jest jasno sprecyzowana i wyobrażona przez siebie. Wypowiedz ją głośno i zobacz jej obraz w swojej wyobraźni. Dobrze jest też zapisywać swoje afirmacje. Można te czynności powtarzać przez wiele dni, wtedy następuje pełniejsza realizacja.

Podaję kilka przykładów afirmacji służących poprawie poczucia własnej wartości

- Ja {twoje imię} z dnia na dzień lubię siebie coraz bardziej,
- Ja (twoje imię) jestem tak udany, że mogę podobać się każdemu,
- Ja (twoje imię) staram się teraz być dobry dla siebie,

- Ja (twoje imię) nie jestem pechowcem, tylko wyjątkowym szczęściarzem.

Afirmacji nie trzeba daleko szukać. Sprawdź co o sobie myślisz i zamień myśli negatywne na pozytywne:

- „Nie potrafię...” na „Coraz lepiej mi idzie...”
- „Nie zasługuję...” na „ Jestem wart...”
- „ Nikt mnie nie lubi” na „ wszyscy mnie kochają”

Możesz posunąć się o krok dalej w dbaniu o siebie. Otóż ty sam możesz dawać sobie nagrody i sam pocieszać się w trudnych chwilach. Wszystkie pochwały i nagrody zmierzają do jednego: żebyś sam sobie udowodnił, że jesteś ważny.

A kiedy już przestaniesz mieć siebie za nic i zaczniesz dobrze siebie traktować, inni na pewno się dołączą. To znana prawidłowość: kiedy chcesz zmienić na lepsze nastawienie świata zewnętrznego, zacznij od stosunku do siebie samego.

Inny sposób na poprawienie obrazu siebie, to oparcie na swoich mocnych stronach. Jeżeli przychodzi ci na myśl taka twoja wada jak to, że słabo biegasz, możesz poszukać pozytywów np. ale bardzo dobrze pływam.

Jest jeszcze jeden sposób usuwania złych myśli ze świadomości. Gdy tylko pojawiają się w głowie złe myśli, trzeba zacząć śpiewać albo nucić jakąś melodię.

W naszej świadomości może zmieścić się naraz tylko jedna myśl. Kiedy zaczynasz myśleć o czym innym, to siłą rzeczy wyrzucasz z głowy to, co było tam poprzednio. Właśnie dlatego można sterować swoim myśleniem, przestawiać je na lepsze tory.

Już teraz zacznij myśleć o sobie dobrze, przecież potrafisz!



Zenon Kowalczyk

**Unilink** **UBEZPIECZENIA**  
LIDER UBEZPIECZEN

Zapraszam:  
**Placówka partnerska**  
ul. Cieszyńska 291,  
43-385 Jasienica

TANIE  
**OC**  
DOBRE  
**AC**

33 814 03 44  
697 915 676

**LESZEK OBRACAJ**  
e-mail: leszekobracaj@wp.pl  
www.partnerunilink.pl/jasienica

Zapraszamy od 8:00 do 18:00, w soboty od 9:00 do 14:00

## Rośliny, które pomagają naszemu zdrowiu

### Nagietek

*Calendula officinalis* L.



Badania i doświadczenia nad działaniem przeciwnowotworowym ziół skierowały w ostatnich kilkunastu latach uwagę lekarzy zajmujących się ziołolecznictwem i homeopatią na nagietek lekarski. Od wieków jest on znany i wysoko ceniony we Francji, a także w wielu innych krajach. U nas jest uprawiany w ogródkach, ale występuje także w stanie dzikim. Kwiaty nagietka są używane także jako przyprawa kuchenna. Dawniej liście jadało się jako jarzynę, a soku ze zmiażdżonych płatków kwiatowych używano do farbowania sera i masła. Właśnie płatki kwiatów nagietka mają najsilniejsze działanie lecznicze i to szczególnie te w intensywnym pomarańczowym kolorze.

Z nagietka ulatnia się przenikliwy zapach aromatyczny i żywiczny. Karoteny nagietka i inne węglowodory, np. armodiol przechodzą w przewodzie pokarmowym człowieka w witaminę A i tym tłumaczy się silne działanie nagietka w leczeniu wewnętrznym śluzówek, oczu, krwi, dróg moczowych, mięśni, kości i skóry. Nagietek zawiera również witaminę C oraz inne witaminy z grupy B. Nie wszystkie składniki nagietka rozpuszczają się w wodzie i dlatego stosuje się roztwory w alkoholu (biorąc zazwyczaj wódkę 40%) i w oleju.

#### Właściwości lecznicze

Nagietek działa moczopędnie, nieznacznie po-

budzająco na akcję serca obniżając ciśnienie krwi poprzez rozszerzenie naczyń obwodowych, rozkurczowo, przeciwnowotworowo, przeciwzapalnie, antyseptycznie i gojąco. Doskonale leczy rany zewnętrzne, przyspieszając proces ziarninowania i stymulując wywołując nieznaczne zwiększenie wydzielania się potu i żółci. Nagietek działa regulująco na stany skurczowe w przewodzie pokarmowym, zapobiegająco na uszkodzenie błony śluzowej żołądka, przeciwschorbutowo, łagodząco na bóle zębów (używany do smarowania dziąseł). Nagietek stosowany wewnętrznie jest środkiem pomocniczym m. in. w leczeniu stanów lękowych i depresji, bólów w okresie miesiączkowania, szczególnie u dziewcząt zmagających się z nerwicą i anemią, stanów przekrwienych wątroby, owrzodzenia żołądka i jelit, nerwobólów reumatycznych, bólów szyi, mięśni i pleców.

Nagietek stosowany zewnętrznie pomaga leczyć poważniejsze odmrożenia, oparzenia, uszkodzenia skóry powierzchniowe i głębokie, wrzodziaki i brodawki, stany zapalne gardła i jamy ustnej, spojówek (wyciąg w formie kompresów), trądzik, egzemy, opryszczkę itd.

#### Sposób użycia

##### Do celów wewnętrznych

##### Napar

Jedną łyżeczkę deserową suszonego kwiatu nagietka wsypać do filiżanki i zalać wrzątkiem, pozostawić na 10 minut aż naciągnie. Wypić taką porcję przed każdym posiłkiem. Przy bólach miesięczkowych pić napar przez tydzień przed przewidzianą menstruacją.

##### Odwar

Na 1 litr gotującej się wody wsypać 30 g su-





chych kwiatów i liści. Odstawić i naciągać przez 10 minut. Pić 3 filiżanki dziennie (taką receptę zalecał prof. J. Valnet z Paryża w 1972 roku swoim pacjentom podejrzanym o zmiany nowotworowe, oczywiście przy równoległym leczeniu pod kierunkiem specjalistów lekarzy onkologów).



#### **Nalewka nagietkowa (sposób 1)**

50 wysuszonych kwiatów nagietka zalać 0,5 litrem 40% alkoholu w dużej butelce i macerować przez dwa tygodnie, co pewien czas wstrząsając zawartością. Po tym czasie kwiaty wycisnąć, a nalewkę przecedzić i przelać do małych ciemnych butelek. Oznakować i przenieść do lodówki

#### **Sposób użycia, działanie i zastosowanie**

Stosować po ½ łyżeczki 2-3 razy dziennie przed posiłkami w dolegliwościach przewodu pokarmowego, w niestrawności i w zaburzeniach czynności pęcherzyka żółciowego. Nalewka działa przeciwzapalnie, żółciopędnie, przeciwbakteryjnie, przeciwwirusowo, ogólnie wzmacniająco, pobudza działanie układu odpornościowego (immunologicznego), ma działanie przeciwnowotworowe.

Zaleca się ją stosować w schorzeniach wątroby oraz dróg żółciowych, owrzodzeniach żołądka i jelit, w nieżyłcu żołądka i niedokwaśności. Ponadto w zaburzeniach okresu przekwitania, w stanach przednowotworowych w przewodzie pokarmowym, pomocniczo w nieoperacyjnych postaciach nowotworu.

#### **Nalewka nagietkowa (sposób 2)**

50 świeżych kwiatów języczkowatych – wyskubanych z koszyczków umieścić w dużej butelce lub małym słoju i zalać 1 butelką białego wina gronowego (0,7l). Macerować przez dwa tygodnie, co pewien czas wstrząsając zawartością. Po tym czasie masę ziołową wycisnąć, a nalewkę przecedzić przez gazę lub bibułę filtracyjną. Nalewkę opisać, podając jej nazwę, datę sporządzenia i przeznaczenie.

Sposób użycia nalewki macerowanej winem. Pić po kieliszku 25 ml, 2-3 razy dziennie w dolegliwościach przewodu pokarmowego a także jako



środek ogólnie wzmacniająco.

Działanie i zastosowanie podobne jak przy pierwszej nalewce.

#### **Do celów zewnętrznych**

##### **Odwar**

10 łyżeczek suszonego kwiatu na litr wody. Gotować 10 minut. Sporządzić kompres i położyć na ranę oparzeniową, odmrożeniową, ropiejącą, na liszaje, wrzodziaki, trądzik.

##### **Maść**

Na wrzody, oparzenia

10 łyżeczek suszonego kwiatu gotować 45 minut w 300 g wody. Odfiltrować. Dodać 250 g słoniny i gotować do wyparowania wody.

##### **Sok**

Sporządzić z ziela i z kwiatów z dodatkiem wódki w stosunku 4:1. To uspokaja stan zapalny błon śluzowych jamy ustnej, zapalenia gardła, bóle zębów i migrenę. Surowiec nagietka wchodzi w skład mieszanki ziołowej Herbapolu Vagosan. Świeże liście nagietka mogą być dodawane do sałatek.

Nagietek jest bardzo ważnym środkiem leczniczym, stosowanym w homeopatii. Szczególną skuteczność wykazuje jako esencja z ziela zbieranego w okresie kwitnięcia lub z samych płatków kwiatowych. Esencja taka jest lepsza od nalewki jodowej i ma silne właściwości antyseptyczne i dezynfekujące.



Opracował  
Zygmunt Lira

#### **Bibliografia:**

*Apteka natury, J. Górnicka,*  
*Polskie Zioła lecznicze i uzdrawiające, G. Wasilewska,*  
*Zioła w nalewkach leczniczych, M. E. Senderski.*

**CHRZEŚCIJANIN I ŚRODOWISKO**

## Afryka coraz bliżej nas

Myślę, że już niewiele pozostało wątpiących w ocieplanie się klimatu. Obecna zima, a szczególnie wyjątkowo ciepły luty wydają się mocno to potwierdzać. Śnieg zimą pojawia się już tylko na tydzień czy dwa, a temperatura regularnie przekracza zero, co oznacza niezamarznięte powierzchnie wód. Lata często są suche i bardzo upalne. Żartowanie, że mamy porę suchą i deszczową zaczyna nawet budzić refleksje. Panujące w naszym kraju warunki powoli sprzyjają zwierzętom przyzwyczajonym do łagodniejszych zim czy wręcz nieznających zim. Chciałbym przytoczyć kilka ciekawych przypadków pionierskich zwierząt, które wyczuły okazję do kolonizowania nowych terenów.

Jak się to objawia w przyrodzie? Na wiele sposobów. Przede wszystkim sezon wegetacyjny wydłużył się o około miesiąc. To oznacza, że drzewa średnio zazieleniają się 2 tygodnie wcześniej. Niektóre gatunki ptaków wykorzystują to, przylatując wcześniej z zimowisk, więcej par zakłada drugi lęg w ciągu roku. Łagodne zimy są nie tylko w Polsce, ale w całej Europie. To skutkuje skróceniem wędrówki jesiennej. Nie ma sensu lecieć daleko do Afryki, skoro ciepło jest już we Francji czy Hiszpanii i pokarmu też nie brakuje. Najbardziej jaskrawy przykład to osiadłe populacje bocianów w Hiszpanii, które już nie podejmują wędrówek w okolice Sahary, gdyż wystarczająco łagodne warunki zimą panują w okolicy ich lęgówisk. Także zimujące tysiącami gołębie siniaki i gryzwacze w północno-zachodniej Polsce.

Niezbyt ostra zima z krótkotrwałą pokrywą śnieżną sprzyja przeżywalności wielu gatunków ssaków jak chociażby saren czy dzików. Jest ich coraz więcej, a jako że środowisko może pomieścić tylko określoną ich liczbę, to rozszerzają swoje terytoria i wchodzą między siedziby ludzkie – także z uwagi na mniejszą presję ze strony człowieka.

Zmiany nie rzucają się mocno w oczy, są stopniowe i zachodzą powoli. Przyzwyczajamy się do nich, czyli mamy przysłowiowy syndrom

gotującej się żaby. Żaba wrzucona do wrzątku, wyskakuje z niego natychmiast, ale jeśli siedzi w naczyniu, w którym woda jest stopniowo podgrzewana – nie odczuje tego aż do ugotowania. Takie stopniowe zmiany przechodzą często niezauważone. Już nie pamiętamy regularnych śnieżnych zim z mrozem poniżej 20 stopni. Nowe pokolenie dzieci rodzi się w innej rzeczywistości, w innym klimacie. One taką zimę będą traktowały jako rodzaj syberyjskiej egzotyki czy rodzaj anturażu Świętego Mikołaja na saniach. W latach 90-tych prowadziłem liczenie ptaków zimujących, idąc po powierzchni grubego lodu pokrywającego Wisłę od Strumienia aż do pierwszego wodospadu. Wygodnie, bo równo. Ptaków było małutko, tylko za wodospadami, gdzie nie zamarał nurt.

Jak żaba wrzucona do wrzątku – tak podskoczyło mi ciśnienie w 2015 roku na wieść o pierwszej obserwacji szakala złocistego w Polsce. ZARAZ! To gdzie ja właściwie jeszcze żyję? Szakal złocisty związany jest z Bliskim Wschodem i południową Azją, a u nas po raz pierwszy pojawił się w okolicach Szczecina oraz w dolinie Biebrzy. Ten psowaty z wielkości i wyglądu mieści się pomiędzy wilkiem a lisem. W 2015 i 2017 obserwowano młode szceniaczki szakali w powiecie sztumskim, czyli już świadectwo pewnego rozrodu. W sumie liczba obserwacji tego gatunku nie przekracza 20 (większość to zdjęcia z fotopułapek), co oznacza, że dalej jest bardzo rzadki, chociaż już jest elementem naszej fauny.

Nieco wcześniej okazało się, że nasza rodzima fauna wzbogaciła się o nowego węża. Napracowali się nad tym mocno Czesi, którzy na brzegu Olzy poniżej Cieszyna zaobserwowali zaskrońca rybołowa. Wszyscy myśleli, że to pojawienie wiąże się z występowaniem zaskrońców rybołowów w rejonie Brna, ale po badaniach DNA okazało się, że są one spokrewnione z osobnikami znad rzeki Beczwy na Morawach. Zaskrońiec rybołow różni się nieznacznie od powszechnie występującego zaskrońca (nie ma żółtych plam z tyłu głowy), więc tylko uważni obserwatorzy mogą go rozpoznać. W Polsce do tej pory występowały 4 gatunki węży, więc wzrost o 20% już mocno daje się zauważyć.

Gady zresztą mocno zaatakowały nasz kraj. Pierwsze obserwacje jaszczurki zielonej mia-





padalec kolchidzki

ły miejsce końcem lat 60. ubiegłego wieku w okolicach Ustronia i była to wielka sensacja, ale do dzisiaj jest już kilkanaście obserwacji z terenu całego kraju. Inny gatunek jaszczurki zwanej murówką pospolitą z kolei kilkakrotnie został odnotowany w okolicach Strzelina. Został jeszcze padalec kolchidzki – zwany także wschodnim, który został wydzielony jako osobny gatunek kilkanaście lat temu. W bazie danych poświęconej polskim gadom jest do tej pory odnotowanych kilkanaście jego pojawień. Różnice są tak niewielkie pomiędzy oboma gatunkami, że trzeba się zastanowić nad zabieraniem mikroskopu polowego.

Ptaki mają łatwiej z uwagi na możliwość nieskrępowanego przemieszczania się i poszukiwania odpowiednich siedlisk. Dzieje się to w ich przypadku stosunkowo szybko. Pamiętam pod koniec lat 80. moją pierwszą obserwację czapli białej, która jest tej samej wielkości co pospolita czapla siwa. Wtedy był to tak rzadki gatunek, że wszystkie obserwacje odnotowywała Komisja Faunistyczna. Obecnie mamy już spore kolonie lęgowe z największymi na Zbiorniku Jeziorsko i w Ujściu Warty. Spotkanie stada kilkuset osobników nie jest rzadkością. W tym roku nad potokiem Jasienica między Jasenicą a ujściem do Hownicy zimuje ich nawet około setki.

Kolejną czaplą, której ocieplenie sprzyja, jest ślepowron. Jeszcze w latach 70. i 80. jedyne w Polsce kolonie lęgowe znajdowały się na wyspach stawów landeckich czy ligockich i liczyły do 30 gniazd. W roku 2023 liczebność populacji ślepowrona w Polsce wyniosła 1260 gniazd, notując w XXI wieku prawie liniowy przyrost po około 100 par lęgowych co 2 lata. Gatunek ten



jest wiązany ze strefą klimatu podzwrotnikowego i jego areał występowania dokładnie pokrywa się z tą strefą. Rodzi się więc pytanie, czy do naszych drzwi już nie zaczyna powoli pukać klimat podzwrotnikowy? Ślepowron, czyli nycticorax – w swobodnym tłumaczeniu nocny kruk, a może lepiej nocna wrona z uwagi na podobieństwo upierzenia. Nieświadomi, nie zauważamy jego aktywności, gdyż regularnie przelatuje wieczorami nad naszymi głowami i czasem jego obecność zdradza tylko chrapliwy okrzyk „kuak”. Warto nadmienić, że w słowiańskich legendach ślepowron to odpowiednik Charona – przewodnika duszy zmarłego do krainy zmarłych. Ptaki migrują na zimowiska do Afryki, ale odnotowano już jeden przypadek zimowania na potoku w niedalekich Pisarzowicach.

Gatunkiem związanym z wodą jest kolonizująca nasz kraj mewa czarnogłowa, bardzo podobna do pospolitej śmieszki. Od sporadycznych par lęgowych jeszcze 40 lat temu, od kilkunastu lat liczba par lęgowych waha się między 50 a 100. Często – możliwe, że z powodu braku osob-



ników swojego gatunku – tworzy pary mieszane, głównie z mewą śmieszką. Takie mieszańce, kiedy osiągną dojrzałość płciową, wiążą się w pary z osobnikami mewy czarnogłowej albo śmiesz-



ki. Zjawisko mieszańców jest częste do zaobserwowania na granicy występowania gatunku i to wyraźnie jest widoczne właśnie w przypadku tego gatunku. Pary mieszane stanowiły w roku 2023 aż ponad 10% całej populacji mewy czarnogłowej w naszym kraju.

Pisząc o mewie czarnogłowej chcę nadmienić, że nie odnotowały głośno tego media, ale rok 2023 przebiegał pod znakiem wyjątkowej zachowalności mew i rybitw w koloniach. Śmierć zabierała całe kolonie, a zmutowany, nowy wariant wirusa ptasiej grypy (HPAI) określany był jako najbardziej niebezpieczny z do tej pory występujących. Rozprzestrzenił się błyskawicznie z kolonii na kolonię. Już na początku roku 2023 wykryto setkę ognisk wirusa, z czego połowa dotyczyła kolonii mew śmieszek w całym kraju i mewy czarnogłowej na południu kraju.

Nasz kraj kolonizują także 2 gatunki blaszkodziobych – grążyca hełmiatka i gęsiówka egipska. Oba gatunki są jednymi z bardziej kolorowych ptaków wodnych. Znana ze starożytnych malowideł w piramidach gęsiówka, przejawia silną agresję terytorialną i w swoim rejonie gniazdowym atakuje nawet większe gęsi czy łabędzie. Od roku 2007 stale zwiększa się liczebność par lęgowych, szczególnie w naszej okolicy. Samiec hełmiatki z czerwonym dziobem, pomarańczową głową i czarno-białym tułowiem wyróżnia się urodą spośród naszych kaczek nurkujących. Hełmiatka wraz z gęsiówką są przybyszami z ciepłych stref klimatycznych.

Kolejnym przypadkiem są ciepłolubne żolny. Rodzina żoln liczy około 30 gatunków zamieszkujących przede wszystkim Afrykę i także Azję, ale u nas występuje tylko jeden gatunek. Co prawda żolny gnieździły się wcześniej skraj-

nie nielicznie w okolicach Przemyśla, ale od lat 90. notuje się ekspansję w Polsce. Ze szczątkowej przemyskiej kolonii populacja niesamowicie się rozrosła i obecnie na terenie prawie całej Polski, na ponad 350 stanowiskach odnotowano około 1400 par lęgowych. Żolna jest jednym z naszych najpiękniej ubarwionych gatunków obok kraski i zimorodka, jest klejnotem naszej przyrody. Wykopuje swoje nory w skarpach i w nich wychowuje młode. Pokarm stanowią głównie większe owady – osy, muchy, ważki, ale aż 1/3 stanowią pszczoły, stąd ich angielska nazwa bee eater oraz łacińska *Merops apiaster* gdyż apis to po łacinie pszczoła. Owady chwytą w locie, a przed zjedzeniem usuwa żądło, uderzając i ocierając pszczołę o patyk czy gałązkę. Co ciekawe, jeśli owad usiądzie obok żolny, to jest bezpieczny, gdyż ptak nie będzie próbował go upolować, bo jest przystosowany tylko do łapania w locie. W przypadku większych kolonii liczących kilkadziesiąt gniazd tworzą się klany grupujące po kilka par wraz z pomocnikami. W okresie lęgowym członkowie klanu pomagają sobie nawzajem, kradnąc ofia-



ry innym klanom na rzecz własnego, ale także obszar polowań wokół kolonii jest podzielony pomiędzy klanami i broniony przed przedstawicielami innego. Mała żolna potrafi dostrzec startującą pszczołę już z odległości około 60 metrów.

Kolejny przybysze już do nas wędrują. Przyszłość zapowiada się niezmiernie ciekawie.



Jan Król





## Nie zapomnieć mowy ojców

### Tak se porzódzimy...

Witóm piyknie!

Jak tyn czas łogrómnie gno do przodku. Jeszcze ludzie na dobre tych świycidełek nie poskludzali po Godnich Świyntach, a już prziszel czas postu i Świynta Wielkanocne za chwile. Tyn czas tak gno, że dzisiejszy człowiek ni mo czasu se siednyć a kapke porozmyślać ło tym swoim żywobyciu. Dzisiejsze pokolyni młodych ludzi już inaczej godo, inaczej myśli i inaczej sie łoblyko.

Niedowno trefił zech młodego chłopca, kierego dobrze znóm. – „Na kaj to lecis? – „Panie Józku na spotkanie z dziewczyną.” Podziwolech sie na niego, że je taki wystrojóny. Na nogach miał meszty, skarpety poniżyj kostek, jednóm w kółka, a drugóm w kwiotki. Galoty krótkawe - jak to godajóm, jako by miał wode w piwnicy. A na kolanach wielki dziury i same strzępy. A jako zech spómniół, że sie dobrze znómy i radzi nieroz se pobłoznujemy, to zech mu powieziół. – „Jak jo bych sie tak łoblyk za młodych roków na zolyty, to by mie przyszły teść patykym spod chałpy łodegnoł. Bo na taki widok krowy by mu mlyko straciły. A pies z budóm mógbym sie łurwać i jeszcze kogo pogryż, jakby takigo dziada łuwidziół!”

Pósmioli my sie do kupy i musioł zech mu powykłodać, jak to my downi, wyrzchtowani na zolyty chodzili. „Bótki musiały być wyglancowane i piyknie sie świycić. Galaty wybiglowane na kantke, koszula wyszkrobióno i też wybiglowano, bez żodnych zgrzybków. Kabot wypucowany, a w bocznej kapsie czekulada.” – „Jak ja bym się tak dzisiaj wystroił – prawi mi mój młody kamrat - to by mnie żadna dziewczyna nie chciała!”

I powiywóm, chociaż nóm wiela rzeczy sie nie podobo, to my starzy musimy być tolerancyjni. Wczora było tak, a dzisio je inaczej. Moda dycki sie na tym świycie zmiyniała. Już to przewidziół sto roków tymu nasz cieszyński poeta Jan Kubisz, kiery tak pisoł: „dąb z dębem jak szumioł tak szumi, lecz wnuk starej mowy dziadów ledwie co zrozumiy”. I tak to je, moji ludeczkowie. Młodzi ludzie nie rozumióm tej starej mowy, ale i też zwyczajów. Ni ma w nich przywiązanie do małej swoji łojczyzny, do rodzinnego dómu, kaj

sie łurodzili. Tynsknióm za dalekim światym, żeby go poznać. To miejsce, kaj sie łurodzili, je im za ciasne. Isto tak być musi, tako je ich wola, z kieróm nóm zwyczajnie zgodzić się trzeja.

Ludzie sie zmiyniali przez wszystkie wieki. Kiesi, jak człowieka los chyzył w daleki stróny, łogrómnie tynsknił za swojóm łojcowiznóm, tynsknota była łogrómnio. A kie jyno wrócił, ni móg sie nacieszyć, że je u siebie, tu miyndzy swojimi. Bo tu woda w rzyce przeskakuje z kamiynia na kamiyn i ło downych czasach piyknie mu łopowiy, tu gronie nejpiykniejsze na calutkim świycie, a mowa prosto, kiero z serca płynie. Zaś groby przodków przypóminajóm, jak tu downi było. Dzisiejszy młody człowiek wieczór wróci z wandru, a rano zaś by leciół.

A ło mie niech tam wyjyżdzajóm, kie tu sie tak strasznie źle majóm. Niech łoczy napasóm, niech świat poznajóm, ale wiym, że łoni też kiesi zatynsknióm za łojcowskim progym.

### Tela tych świónt...

Witóm piyknie!

Witóm Was piyknie, moji roztomili ludeczkowie! Nie wiym, co sie to porobiół na tym bożym świycie. Tela w tym kalyndorzu świónt, dyć downi tego nie było, jako to je dzisio. Mómy świynto kuminiorza, pocztorza, tramwajorza, kolejorza, drogowca, sportowca, nó i świynto gołymbiorza. Jakby tak rachować z boku byłoby tego trzysta w roku.

Ale w styczniu, jak co roku, starzyk ze starkóm świynto mieli. To ku tej łuroczystości łoba dwa sie rychtowali, bo wnukowie zaszcyrkali, że już rano w to świynto u nich bydóm. Starka wczas rano stanyła i na kołocz zarobiła. Jak sie łupiyk, to go z trómbym wycióngnyła. Wónio piyknie, aże starzykowi w nosie krynci. Bydzie gościna u nich wielko. Co chwila na dróge zoglóndajóm, czy wnukowie już nie jadóm. Ale cicho dokoła, psa z kulawóm nogóm ni ma. Tóz gibciutko zadzwonili: – „Czyście do nas dróge pomylili? Dyście mieli być już z rana.” – „Luzik dziadku, ni mogymy sie wyrobić, musimy jeszcze to i tamto zrobić! Spoko, spoko już jadymy!” Starka sie po głowie dropie, co tam tela robióm, przeca w bloku se mieszkajóm. Do pieca nie przykłodajóm,

gorki im maszyna myje, izby też nie zamiatają, takim sztucznóm babe mająm, co godzinie wylazuje i izbe łodkurzuje. Nic nie jy i nie pije, jyno ze próndu żyje. Kie jich ni ma, cóż tu teraz, trzeja łobiod już rychtować. Starzyk ziymioków naszkroboł, starka miynso rozklepała i kapustę pokrónżała. Już sie wszystko piyknie warzy, nó i miynso już dochodzi, a tu wnuków jeszcze ni ma. Talyrze porozkłotali, czakająm, a tu już trzecio na zygarze.

Sóm! Nareszcie przijechali! Łod rana sie wybiyrali. Tóz się piyknie przywitani. Starzykóm powinszowali i do łobiadu posiadali. Jak się dobrze posilili, to roboty sie chycili. Telefony powycióngali, no i nimi szubrykowali. Starzyk chcioł sie cosik spytać, co tam w dóma u nich słychać? Jak tam w szkole, jak sie mająm? Ale go tam nie słykali, bo słuchawki w uszach mieli. Mali też wóm nie siedzieli. Izbe na plac zabaw przemiy-nili. Stołki wszystkie przewrócili, kanarka z klotki wypuścili, a kocura do wiadra wrazili. Łóžko, co piyknie pościelóno starka miała, teraz zmiynili na trampoline. Tak wrzeszczeli, tak skokali, że aż



## ZAPROSZENIE



zapraszają na

# KOLACJĘ DLA MĘŻCZYŹN

27 kwietnia 2024 godzina 17.00  
sala „Pod Harendą”  
Jaworze ul. Zdrojowa

w programie:

- wykład ks. prof. Marka Jerzego Uglorza  
„Jezusowy ideał męskości”
- występ Zespołu „Cantate”
- kolacja: golonko i napoje Koszt: 70 złotych

Zapisy w kancelarii parafialnej do 20 kwietnia 2024  
Tel. 33 8172 279

ściany sie ruszały. Ale wszystko sie kończy, trzeja już do chałpy jechać. Tóz się piyknie pożegnali, wyściskali, za gościne dziynkowali. Starzyk dobre serce mo, to do kapsy im też doł, żeby na nich pamiyntali i zaś kiesik przijechali. Teraz starzyki posiadali i na izbe sie podziwiali. Jakby tajfun tu przeleciół. Izba na szopke przerobióno. Dzisiaj już ni mająm, ale jutro wszystko posprzöntajóm. Teraz se pospóminajóm, jak to łóni młodzi byli i do starzyków chodzili. Łod nich kupe sie łuczylu. Kiej już przyszła srogo zima, starzyk zniós żeleźniczek z góry, piyknie go wypucowoł, wyrychtowoł, do kumina dopasowoł i hnet zaczył w nim hajcować. Piec sie pryndko rozczyrwiynił, my dokoła posiadali i starzyków posłychali. Czasym my sie pobeczeli nad losym siyrotki, a czasym wesoło było, kiej starzyk godoł gupotki.

W kalyndorzu downij świónt starzyków nie było, ale spotkani z nimi zawsze wielkim świynnym było. Dzisiaj niejednyn starzyk chciołby, by sie wróciły mu ty roki, żeby zaś być młodym, żeby se siednoć u starzyka przy tym starym piecu i posłychać jego godki ło dalekim świyćcie.

Józef Niesyt  
Josyniczani





## PARAFIALNE KOŁO DIAKONII

Dnia 2 lutego 2024 roku w sali PEA w Jaworzu odbyło się spotkanie zorganizowane przez Koło Diakonijne i poświęcone biografii i działalności charytatywno-misyjnej Krystyny Roy (1860-1936), słowackiej diakoniszy ewangelickiej, pisarki i poetki oraz działaczki ruchu walki z uzależnieniami. Temat przedstawił Jan Kliber.

Krystyna Roy urodziła się w słowackiej wiosce Stara Tura jako drugie z siedmiorga dzieci pastora Augusta Roya i Franciszki zd. Holuby.

W 1988 roku gościła wraz z siostrą Marią w Zborze Reformowanym u pastora J. Kostomlatskiego w Piasku, gdzie obie przeżyły swoje duchowe przebudzenie, co było przełomowym momentem ich życia. Po powrocie do domu rozpoczęły pracę ewangelizacyjno-misyjną i diakonijną wśród chorych, ubogich, sierot i osób uzależnionych od alkoholu. Organizowały i prowadziły „szkółki niedzielne”, przytułki dla dzieci i jadalnie dla ubogich. Wybudowały szpital, domy opieki i zakłady opiekuńcze. Z lekarzami współuczestniczyły w organizacji i prowadzeniu Stowarzyszenia „Błękitny Krzyż”.

W 1912 roku Krystyna Roy utworzyła Diakoniat w Starej Turze, gdzie sama pracowała jako diakonisa. W służbie Bogu i bliźniemu wykorzystywała również swoje talenty literackie i muzyczne. Należała do najpoczytniejszych pisarek i poetek słowackich, przybliżając w sposób prosty i przystępny treści biblijne, etyczne i moralne. Pozostawiła ok. 80 tytułów wydanych powieści, opowiadań,

nowel i esejów, tłumaczonych na wiele języków. Razem z siostrą Marią tłumaczyły pieśni religijne z całego świata oraz same pisały i komponowały własne utwory. Zostawiły łącznie ok. 700 pieśni, których część znalazły się w Śpiewniku Pielgrzyma, Harfie Syjońskiej i innych śpiewnikach kościelnych.

Pracowite życie siostr Krystyny i Marii Roy było świadectwem ich głębokiej wiary, zgodnie ze słowami umieszczonymi na ścianie Domu Opieki w Starej Turze: „Jeśli uwierzysz, zobaczysz Bożą chwałę”.

Wykład uzupełniła prezentacja multimedialna i wspólne śpiewanie pieśni do tekstów Krystyny i Marii Roy.



### Pierwsza Pomoc

Dnia 17 lutego 2024 roku w sali PEA w Jaworzu odbyły się szkolenia z pierwszej pomocy zorganizowane przez Koło Diakonijne, celem propagowania wiedzy o zasadach niesienia pomocy w przypadkach stanów zagrożenia życia u dzieci i dorosłych. Szkolenia prowadził dr n. med. i n. o zdr. Arkadiusz Stasicki z Katedry Ratownictwa Medycznego Uniwersytetu Bielsko-Bialskiego wraz ze studentami. Zajęcia obejmowały krótką prezentację multimedialną i ćwiczenia praktyczne na fantomach. W szkoleniach brały udział obie grupy konfirman-tów oraz inne zainteresowane osoby w różnym wieku. Podkreślano ogromną wagę posiadania umiejętności resuscytacji, bowiem jej natychmiastowe rozpoczęcie przez świadków zdarzenia zwiększa szansę przeżycia trzykrotnie! W przypadku zatrzymania akcji serca mózg człowieka umiera w ciągu 3-5 minut. Dlatego tak ważne jest, abyśmy





jak najszybciej podjęli resuscytację krążeniowo-oddechową (RKO), która ostatecznie będzie mieć ogromny wpływ na przeżycie. Codziennie każdy z nas, bez względu na wiek, zawód, charakter pracy czy okoliczności może znaleźć się w sytuacji, która wymaga udzielenia pierwszej pomocy poszkodowanym i naszym obowiązkiem jest to uczynić, według poniższego schematu postępowania.

Zachęcamy nieustannie do szkoleń! Zapisy w Kancelarii Parafialnej. W przypadku zebrania odpowiedniej ilości osób zainteresowanych szkolenia zostaną wznowione.



Alina Wiencek-Weiss



**WYPOŻYCZALNIA**

**sprzętu rehabilitacyjnego i do pielęgnacji chorego**

**JOANNICI**  
Z MIŁOŚCI DO ŻYCIA



łóżka sterowane elektrycznie | materace przeciwdleżynowe | wózki | rollatory (balkoniki) | chodziki | kule

**DOWOZIMY | URUCHAMIAMY | SERWISUJEMY | ODBIERAMY**

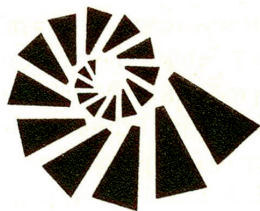
**ZADZWOŃ DO NAS I ZAMÓW POTRZEBNY SPRZĘT . TELEFON: 603 928 448**

Wypożyczalnia mieści się w Dzięgielowie przy ul. Misyjnej 8  
Joannici Dzieło Pomocy Oddział Śląsk | [www.joannici.org.pl](http://www.joannici.org.pl) | [slask@joannici.org.pl](mailto:slask@joannici.org.pl)



# DOBRA KSIĄŻKA

## W labiryncie – historii, uliczek i ludzkich losów



„Cmentarz zapomnianych książek” to tytuł tetralogii, który zapoczątkowała książka pt. „Cień wiatru” (polskie wydanie 2010), a zakończyła „Labirynt duchów” (2017).

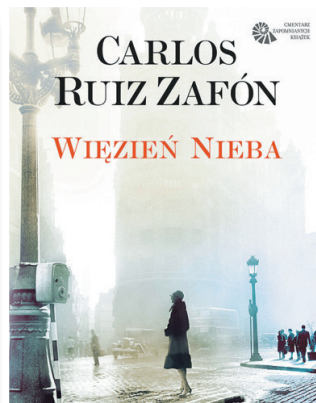
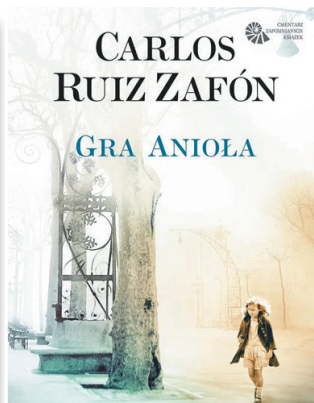
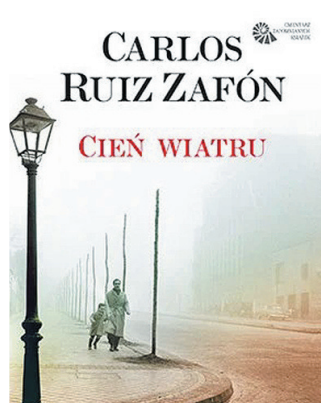
Pomiędzy pierwszą i ostatnią powieścią są jeszcze dwie: „Gra anioła” i „Więzień nieba”. Autorem wszystkich był przedwcześnie zmarły Hiszpan Carlos Ruiz Zafon. Ten pięćdziesięciosześcioletni Katalończyk, dziennikarz z wykształcenia, był najbardziej znanym i pociągłym pisarzem swego pokolenia, urodzonym i stale zamieszkującym w Barcelonie.

Nic więc dziwnego, że miejscem, w którym rozgrywa się akcja wszystkich powieści „Cmentarza zapomnianych książek”, jest stolica Katalonii. To w niej autor, na przestrzeni bez mała półwiecza ubiegłego stulecia, umiejscawia wszystkich bohaterów, a ich galeria jest nad wyraz ciekawa. W pierwszej powieści poznajemy głównych bohaterów. Są nimi barcelońscy księgarze – rodzina Sempere. Akcja fabuły zaczyna się w roku 1948, za czasów rządów „silnej ręki” generała Franco. Wówczas w Barcelonie szaleje komisarz Fumero i jego ludzie, którzy próbują wyłapać przeciwników dyktatora. Dziesięcioletni Daniel Sempere i jego ojciec idą do magicznego miejsca, którym jest Cmentarz Zapomnianych Książek. Chłopak ma wybrać sobie książkę, która będzie jego „przewodnikiem” w życiowej drodze. Książką, którą wybiera, a właściwie to książka wybiera jego, jest „Cień wiatru” Juliana Caraxa. Od tego momentu losy autora „Cienia wiatru” staną się obsesją Daniela Sempere. Prywatne śledztwo, które będzie prowadził z przerwami, zaprowadzi go pod więzienne mury zamku Montju-

ic. To w nim będzie przebywał również późniejszy przyjaciel, doradca i duchowy powiernik Daniela Fermin Romero de Torres. Opowie on młodemu księgarzowi wiele ciekawych historii związanych z ludźmi, których poznał w więzieniu, łącznie z jego nadzorcami, a nawet dyrektorem Maurice Vallsem, który potem zostanie ministrem kultury w rządzie generała Franco. Owa złowieszcza postać ministra stanie się „motorem napędowym” ostatniej części tetralogii. To w niej agentka do zadań specjalnych Alicja Gris będzie poszukiwała Maurica Vallsa, który wyjdzie z domu i zaginie bez wieści. Tropy za zaginionym politykiem zaprowadzą ją do Barcelony, miasta swojej młodości. Przeszłość agentki da znać o sobie, a jej powikłane losy zahaczą również o księgarnię rodziny Sempere. Wtedy interesem rodzinnym będzie kierował już dorosły, aby nie powiedzieć stary Daniel, który w niedługim czasie zostanie dziadkiem, a jego syn Julian rozwiąże rodzinną zagadkę, przyczyniając się tym samym do zakończenia tetralogii.

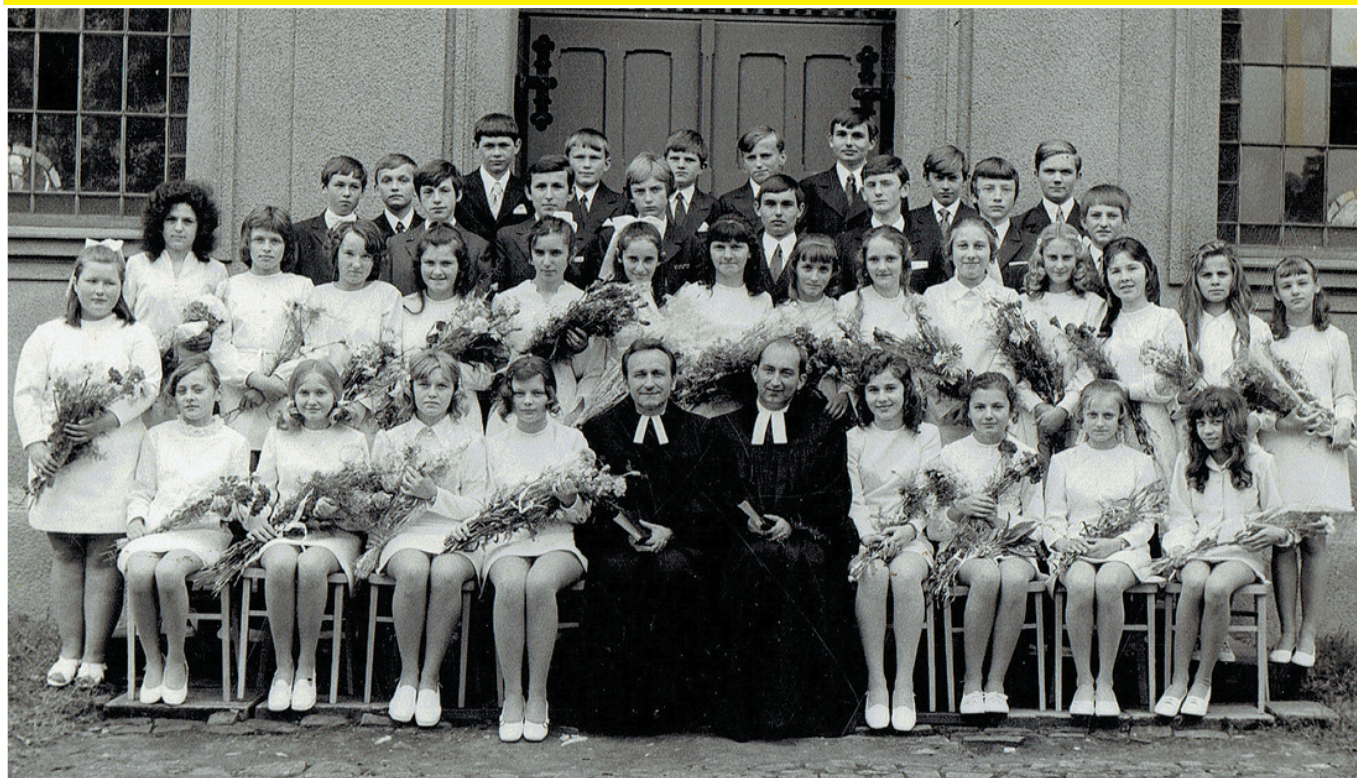
Czuje się niedosyt po sfinalizowaniu rodzinnego dochodzenia. Chciałoby się jeszcze posłuchać opowieści o przygodach Fermina Romero de Torresa, który w jakiś sposób jest podobny do Sancho Pansy ze swoim zmysłem praktycyzmu, jak i przebiegłości. Niewątpliwie duch wielkich powieściopisarzy: Cervantesa, Dickensa, Balzaka, Tołstoja czy Dostojewskiego unosi się nad prozą Zafona. Zresztą sam autor „Cmentarza Zapomnianych Książek” nie odżegnuje się od powinowactwa z nimi. Wprost przeciwnie – czuje się zaszczycony takimi porównaniami, twierdząc, że duch opowiadania historii ma się dobrze i jego zdaniem nie zaginie. I niech tak zostanie dopóty, dopóki są chętni na czytanie długich i dobrych opowieści.

Poleca:  
Piotr Bożek





## 50-lecie konfirmacji 1974 - 2024



**Lista konfirmantów, którzy 26 maja 1974 roku przeżyli uroczystość konfirmacji:**

- |                          |                      |                    |                     |
|--------------------------|----------------------|--------------------|---------------------|
| 1. Bałowska Krystyna     | 16. Rajba Urszula    | 8. Koziół Leszek   | 13. Penkała Gustaw  |
| 2. Błahut Renata         | 17. Ryrych Irena     | 9. Król Andrzej    | 14. Penkała Ryszard |
| 3. Heinrich Małgorzata   | 18. Stonawska Ewa    | 10. Kukła Gustaw   | 15. Wienczek Leszek |
| 4. Kajzar Lucyna         | 19. Śmieszek Bożena  | 11. Małysz Józef   | 16. Zipser Ryszard  |
| 5. Kenig Anna            | 20. Tyrna Irena      | 12. Ogrodnik Otton | 17. Pieszka Ryszard |
| 6. Knopek Ewa            | 21. Wałach Jolanta   |                    |                     |
| 7. Kobiela Małgorzata    | 22. Wieja Małgorzata |                    |                     |
| 8. Krehut Mariola        | 23. Zbieg Irena      |                    |                     |
| 9. Kukła Irena           | 1. Friebel Bogusław  |                    |                     |
| 10. Kukła Lidia Anna     | 2. Gawęda Zbigniew   |                    |                     |
| 11. Kukła Lidia Krystyna | 3. Janik Piotr       |                    |                     |
| 12. Mendroch Grażyna     | 4. Kantor Leszek     |                    |                     |
| 13. Musioł Maria         | 5. Kantor Ryszard    |                    |                     |
| 14. Nowotarska Alina     | 6. Kliber Mirosław   |                    |                     |
| 15. Ogrodnik Krystyna    | 7. Koenig Henryk     |                    |                     |

*W pamięci miej, jak wśród  
wzruszenia łez za wiarę świętą  
bój przyrzekłeś wieść; po życia swe-  
go kres na tej opoce stój! Coś wy-  
znawała w rozrzewnieniu i przeży-  
wała w upojeniu, w pamięci miej,  
w pamięci miej!*

*Śpiewnik Ewangelicki 448,2*

**26 maja 2024 roku w Święto Trójcy Świętej, w czasie nabożeństwa w Jaworzu,  
chcemy wraz z jubilatami podziękować Bogu za łaskę i prowadzenie  
w minionym 50-leciu i 60-leciu.**



## 60-lecie konfirmacji 1964 - 2024



*Lista konfirmantów, którzy 7 czerwca 1964 roku przeżyli uroczystość konfirmacji:*

- |                     |                      |                      |                      |
|---------------------|----------------------|----------------------|----------------------|
| 1. Bigier Krystyna  | 15. Kurcjus Irena    | 29. Wachmeta Halina  | 13. Kukla Józef      |
| 2. Bisok Helena     | 16. Mendrek Olga     | 30. Zielasko Emilia  | 14. Lorek Henryk     |
| 3. Cieślak Paulina  | 17. Mikler Janina    | 1. Bodzek Franciszek | 15. Lotko Zygmunt    |
| 4. Dawid Irena      | 18. Mikler Olga      | 2. Bojda Józef       | 16. Mendroch Roman   |
| 5. Dawid Wanda      | 19. Nowak Alina      | 3. Bolek Edward      | 17. Pinkas Józef     |
| 6. Foniok Anna      | 20. Nowak Matylda    | 4. Bolek Jerzy       | 18. Raszka Ernest    |
| 7. Guznar Wanda     | 21. Paszek Wanda     | 5. Bujok Andrzej     | 19. Ryrych Henryk    |
| 8. Kliber Zuzanna   | 22. Pilch Danuta     | 6. Górniok Jan       | 20. Urbaś Gustaw     |
| 9. Kłoda Maria      | 23. Podstawny Helena | 7. Goszyk Jan        | 21. Wiencek Henryk   |
| 10. König Helena    | 24. Pustówka Ewa     | 8. Grabski Piotr     | 22. Wiencek Jan      |
| 11. Koziołek Halina | 25. Ruśniok Bożena   | 9. König Henryk      | 23. Wiencek Józef    |
| 12. Król Zofia      | 26. Ryrych Irena     | 10. Król Jan         | 24. Wiśniewski Jerzy |
| 13. Kubala Anna     | 27. Szlauer Maria    | 11. Król Józef       |                      |
| 14. Kukla Lidia     | 28. Stekla Lidia     | 12. Kubala Gustaw    |                      |

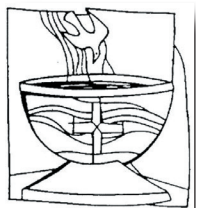
### *Apel*

Zwracamy się do czcigodnych jubilatów oraz do czytelników z serdeczną prośbą. Jeśli znane jest miejsce zamieszkania konfirmantów, którzy wyprowadzili się z terenu naszej Parafii, prosimy o podanie tej informacji do kancelarii parafialnej.

## Z kartoteki parafialnej

### Chrzty:

„Pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie” Mk 10,14



31.12.2023	Weronika Gwóźdź	Jaworze
28.01.2024	Nikodem Adrian Lorańczyk	Jasienica
04.02.2024	Zuzanna Szarek	Jasienica

### Nasi zmarli:

„...czy żyjemy, czy umieramy Pańscy jesteśmy” 1Kor 14,8



27.12.2023	śp. Jan Kukla	l. 82	Jaworze
04.01.2024	śp. Zofia Poważa	l. 85	Bytom
30.01.2024	śp. Anna Fender	l. 89	Bielsko-B
01.02.2024	śp. Stefania Wiśniewska	l. 89	Jaworze
09.02.2024	śp. Przemysław Kowala	l. 44	Grodziec
16.02.2024	śp. Zbigniew Adamczyk	l. 75	Jaworze
05.03.2024	śp. Czesława Herma	l. 80	Jaworze
06.03.2024	śp. Adam Wieja	l. 69	Jasienica
11.03.2024	śp. Paulina Pieszka	l. 82	Górki Małe

## Spotkania parafialne



### Chóry i zespoły

<b>Chór parafialny</b>	wtorek	godz. 19:00
<b>Zespół Cantate</b>	czwartek	godz. 19:00



### Szkołka niedzielna

Jasienica	8:00
Jaworze	10:00
Świętoszówka	10:00



### Spotkanie młodzieży

sobota	godz. 17:00
--------	-------------



### Spotkanie Koła Pań

Jaworze	1 środa miesiąca	godz. 18:00
Jasienica	1 poniedz. miesiąca	godz. 17:00

### Lekcje religii dla szkół średnich

Jaworze	wtorek	godz. 18:00
Jasienica	czwartek	godz. 18:00

## Kancelaria Parafialna

### Czynna:

Jaworze od poniedziałku do piątku

10.00 - 12.00

16.00 - 18.00

przed i po nabożeństwie niedzielnym

Jasienica „stara szkoła”

ul. Międzyrzecka 109

poniedziałek 16:00 - 18:00

czwartek 16:00 - 18:00

**Redakcja:** ks. Władysław Wantulok,  
ks. Andrzej Krzykowski,  
Anna Wantulok

**Skład komputerowy:** ks. Andrzej Krzykowski

**Korekta:** Jolanta Szczugiel

### Adres:

43-384 Jaworze, Plac Kościelny 25  
tel. 033 8 172 279

e-mail: kancelaria@parafijaworze.pl  
www.parafijaworze.pl



# PLAN NABOŻEŃSTW

		<i>Jaworze</i>	<i>Jasienica</i>	<i>Świątoszówka</i>
<b>Wielkanoc</b>				
28.03	Wielki Czwartek	17.30 ☞	16.00 ☞	17.30 ☞
29.03	Wielki Piątek	9.00 ☞ 10.00 17.00 ☞	8.00 ☞	
31.03	Wielkanoc	10.00	10.00	
01.04	Poniedziałek Wielkanocny	10.00	8.00	10.00
<b>Kwiecień</b>				
07.04	1 Niedziela po Wielkanocy	10.00	8.00	10.00
14.04	2 Niedziela po Wielkanocy	10.00	8.00	
21.04	3 Niedziela po Wielkanocy	10.00 ☞ 18.00	8.00 ☞	10.00 ☞
28.04	4 Niedziela po Wielkanocy	10.00	8.00 18.00	10.00
<b>Maj</b>				
05.05	5 Niedziela po Wielkanocy	10.00 ☞	8.00 ☞	10.00 ☞
09.05	Wniebowstąpienie Pańskie	17.00		
12.05	6 Niedziela po Wielkanocy	9.00 ☞	Konfirmacja	
19.05	Zesłanie Ducha Świętego	10.00	8.00 18.00	10.00
20.05	II Zesłanie Ducha Świętego	17.00		
26.05	Święto Trójcy Świętej	10.00 ☞	8.00 ☞	
<b>Czerwiec</b>				
02.06	1 Niedziela po Trójcy Św.	10.00	8.00	10.00
09.06	2 Niedziela po Trójcy Św.	10.00 ☞ 18.00	8.00 ☞	10.00 ☞
16.06	3 Niedziela po Trójcy Św.	10.00	8.00 18.00	10.00
21.06	Zakończenie roku szkolnego	17.30	16.00	
23.06	4 Niedziela po Trójcy Św.	10.00 ☞	8.00 ☞	10.00
30.06	5 Niedziela po Trójcy Św.	10.00	8.00	

Plan nabożeństw może ulec zmianie.

Wszelkie zmiany będą ogłaszane w miesięcznym planie nabożeństw umieszczonym w gablotach parafialnych oraz na stronie internetowej parafii